

nr 36 (1513) 8 września 2021

3,50 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

®

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



SPORT

s. 30 i 31

- Debiutancki tydzień - trener Trzebini za cztery punkty
- Piłkarze z Libiąża wyszli na mecz w siódmkę
- Beniaminkowie wnieśli powiew świeżego powietrza
- Magia Fabloku wciąż działa i skusiła trenera
- Pięściarz z Libiąża w blasku brązu



Tosia już bezpieczna

s. 13



Konrad Szarek i jego TOR-BUD

s. 15



Zieleniewscy. Ostatni właściciele dworu w Trzebini

s. 16

ZAMKNAĆ W PIERONY, CZY FEDROWAĆ JAK NAJDŁUŻEJ



We wrześniu kopalnia Janina w Libiążu uruchomi kolejną ścianę wydobywczą. Po chwili spokoju, emocje mieszkańców obszarów narażonych na wstrząsy, znów sięgają zenitu. Jedni chcą natychmiastowego zamknięcia zakładu. Inni przypominają, że to wciąż ponad dwa tysiące miejsc pracy.

s. 5

Chrzanów jeszcze nie wyszedł ze związku, a już wraca

Gmina Chrzanów pozostanie w Związku Międzygminnym Gospodarka Komunalna w Chrzanowie.

W marcu za opuszczeniem związku śmieciowego zagłosowało aż 11 radnych. Gmina miała opuścić ZMGK 1 stycznia 2023 r.

We wtorek tę decyzję podtrzymał tylko jeden - przewodniczący rady Ryszard Kosowski. 13 radnych zdecydowało o uchyleniu uchwały, pozostałych 6 wstrzymało się od głosu.

Dlaczego w ciągu kilku miesięcy 10 radnych zmieniło zdanie? Kto chciałby usłyszeć jakąś argumentację, rozczaruje się. Żadnej dyskusji na sali ob-

rad nie było. Wiadomo jednak, że głosowanie poprzedziły godzinne rozmowy radnych bez udziału kamer. Innymi słowy - decyzja zapewne zapadła w kulisach. Uzasadnienie uchwały - za pozostaniem w związku - wygłosił tylko burmistrz Robert Maciaszek przed ogłoszeniem głosowania.

(AF)

TEMAT NUMERU

Autyzm to nie choroba. Opowieść o wyjątkowym dziecku
s. 18-19

TRZEBINIA

Grzegorz Żuradzki o obwodnicy miasta
s. 2

EDUKACJA

Jak oswoić przedszkole. Dobre rady dla rodziców
s. 4

CHRZANÓW

Jaś Kozub szykuje się do terapii genowej w Lublinie
s. 6

CHRZANÓW

Gdzie jest praca
s. 6

TRZEBINIA

Prymas Wyszyński był tu 46 lat temu
s. 7

TRZEBINIA

Dlaczego w Gaju zapadła się ziemia
s. 3

CHRZANÓW

Krakowska powoli wymiera. Przedsiębiorcy liczą straty
s. 9

KRZESZOWICE

Miastu potrzebna jest obwodnica
s. 12

ROZKOCHÓW

Jeden nauczyciel na jednego ucznia
s. 14

TRZEBINIA

DUHABEX przetestuje wodorowe ciężarówki
s. 21



MOIM ZDANIEM

Czy budowa ronda naprawdę musi trwać tak długo?

GRAŻYNA KAIM

Nie dziwię się przedsiębiorcom na Krakowskiej w Chrzanowie, że im puszcza nerwy. Najpierw jeden, drugi lockdown. Potem znaczne ograniczenie ruchu przy remoncie wiaduktu, a teraz prawie kompletne odcięcie od świata przez budowę ronda. Ich biznesy się wykrwawiają. Trudno, żeby znosili to w ciszy i pokorze.

Nie dziwi mnie też, że cały czas uważnie obserwują, co dzieje się na budowie. Jak postępują prace. I nie dziwi mnie, że gdy nie widzą tam żadnego robotnika, zalewa ich krew.

Inwestor tłumaczy, że roboty idą zgodnie z planem i harmonogramem, a listopadowy termin zakończenia prac nie jest zagrożony (i ma tak pozostać, jeśli nie przyjdzie jakieś fatalne załamanie pogody). Słabo to pociecha dla ludzi, których obroty cały czas spadają, jeszcze lichsza dla tych, którzy biznes już musieli zamknąć. Do końca listopada zostały jeszcze trzy miesiące. W sytuacji, w jakiej się znajdują, to niebezpiecznie długo.

Na papierze, w umowach, wszystko się zgadza. Życie czasem bardzo boleśniej podważa te zapisy. Według przedsiębiorców – a nie mam powodu, żeby im nie wierzyć – roboty prowadzone są mało intensywnie. Są dni, że na placu budowy nikt się nie pojawia. Czasem gorzko żartują między sobą: „O, dzisiaj mżawka – niedobra pogoda na robotę; a dziś znowu słońce – za ciepło na pracę.” I ślą do redakcji fotki przedstawiające pusty plac budowy.

Najwyraźniej termin zakończenia inwestycji został wyznaczony z dużym marginesem bezpieczeństwa czasowego. Z punktu widzenia przedsiębiorców, zdecydowanie za duży.

Mają żal do burmistrza i do chrzanowskiego magistratu, że w ogóle nie interesuje ich to w jakiej znaleźli się sytuacji. Zostali pozostawieni sami sobie. Ciągłe liczą jednak na to, że mimo terminów zapisanych w umowach, prace dałoby się choć trochę przyspieszyć. Burmistrz musiałby się jednak za nimi wstawić. Porozmawiać z inwestorem, ponegocjować, chociaż spróbować...

Poza klientami, którzy już prawie wcale do nich nie zachodzą, tego najbardziej im brakuje.



MOIM ZDANIEM

Demografia na pieczonych

ALICJA MOŁENDA

W niedzielę byłam na pieczonych. Przy ognisku biesiadowało 12 osób. Jak się okazało, tylko cztery z nich są aktywne zawodowo. Pozostałe to szczęśliwi emeryci. Postanowiłam więc sprawdzić jak taka towarzyska sytuacja ma się do statystyk. Jak się okazało, wcale zbytnio od nich nie odbiega.

W Małopolsce jest ponad 2 mln osób w wieku produkcyjnym. To 60 proc. mieszkańców. Coraz mniej. Z 628 tys. do 707 tys. wzrosła natomiast liczba Małopolan w wieku poprodukcyjnym. Dlatego też jest coraz mniejsza szansa na ich zastąpienie przez kolejne pokolenia, bo w wieku przedprodukcyjnym (0-14 lat) mamy tylko 652 tys. obywateli.

Wzrost urodzeń w regionie w 2020 roku nie zrekomensował ogromnego wzrostu liczby zgonów. Wysoki dotąd wskaźnik przyrostu naturalnego w Małopolsce zmienił się z plus 1 na minus 1. Dzieci rodzą coraz starsze kobiety. Najwięcej w wieku 25-29 oraz 30-34 lata. Na trzecim miejscu są panie w wieku 35-39. Taka sytuacja raczej nie wskazuje na możliwość osiągnięcia wyższych wskaźników dzietności.

Przy ognisku gada się też czasem o pieniądzach. W tym wypadku o emeryturach. GUS podał, że zwiększyły się one średnio z 1 939 zł w 2015 r. do 2 352 zł w 2020. Z dyskusji przy ognisku wynika jednak, że ani ten wzrost, ani trzynastki i czternastki nie rekompensują galopującego wzrostu cen i opłat. Nawet u lekarza jest prawie 80 procent drożej niż 5 lat temu.

Na szczęście mamy dodatnie saldo migracji. W Małopolsce przybyło 4 tys. osób. Sporo jest powrotów z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Irlandii, Norwegii, Szwecji, Włoch i Francji. Ujemny bilans mamy z Austrią (321 emigrantów, 145 imigrantów), Szwajcarią i Hiszpanią.

Puls Biznesu poinformował niedawno, że kilku ekonomistów zgłosiło, aby Polska przyjęła jak najszybciej ambitny cel polityki społecznej w postaci osiągnięcia liczby 50 mln obywateli do 2050 r. Teraz jest nas 39 mln, więc cel wydaje się realny, ale raczej nieosiągalny z uwagi na niechęć do wielodzietności. Nie wiadomo też, czy taka liczba mieszkańców byłaby dla naszego kraju perspektywą dobrobytu, czy biedy. Nic nie wiadomo, bo skala zmian podatkowo-ubezpieczeniowych, jakie czekają nas w przyszłym roku, na razie jest nie do ogarnięcia.



Gościom Dulskich herbatkę serwowała Magdalena Piecuch (MBP)

Warianty obwodnicy zadziwiają

- Nie rozumiem, dlaczego przy projektowaniu obwodnicy zupełnie pomija się dokumentację, którą wykonano kilkanaście lat temu.

To krok wstecz - mówi Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.



Agnieszka Filipowicz: Po polskich drogach jeździ już blisko 23,5 mln pojazdów. Sieć dróg niekoniecznie jednak nadąża za tym wzrostem. Widać to nie tylko w dużych miastach, ale i w mniejszych, jak Chrzanów czy Trzebinia. Powinniśmy się więc chyba cieszyć z faktu, że wreszcie rozpoczęły się prace projektowe nad obwodnicą tych obu miast?

Grzegorz Żuradzki: Za wcześniej na entuzjazm. Odnoszę nawet wrażenie, że cofnaliśmy się w kwestii jej projektowania. Nie rozumiem, dlaczego zupełnie pomija się dokumentację, którą wykonano kilkanaście lat temu. Projekt obwodnicy był wtedy już prawie gotowy, ale zabrakło wówczas finansowania dla tej inwestycji. Gdy ogłoszono program 100 obwodnic, myślałem, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wróci do proponowanych rozwiązań, które kiedyś zostały zresztą uwzględnione w dokumentach planistycznych Trzebini i Chrzanowa. Tymczasem inwestor zaczyna prace planistyczne od podstaw.

Jaką trasę przebiegu proponowano z początkiem lat dwutysięcznych?

- Obwodnica miała biec od drogi krajowej 79 pod wiaduktem kolejowym przy klasztorze, potem wzdłuż torów kolejowych, omijając zakład karny i dalej w kierunku Młoszowej

z ominięciem zabudowy mieszkaniowej, a na koniec miała łączyć się z drogą krajową na granicy Dulowej i Woli Filipowskiej. Żaden z 5 wariantów, przedstawionych ostatnio przez GDDKiA, nie

uwzględnia takiego przebiegu.

A co pan sądzi o drugim wariantcie, preferowanym przez władze gminy? Burmistrz mówi, że biegnie głównie przez lasy i nieużytki.

- Częściowo tak jest - poczynając od Dulowej, trasa omija Młoszową od strony południowej skrajem Puszczy Dulowskiej, ale dalej, na zachód od ul. Słowackiego lasów już nie ma. Musimy przeciąć kilka ulic na os. Salwator, by obwodnica „wpięła się” do strefy gospodarczej w rejonie ulicy Tuwima. Dokładnego przebiegu tej trasy jeszcze nie znamy, ale analizując mapy, moim zdaniem w tym wariantcie nie da się uniknąć kolizji z zabudową. Zwłaszcza jeśli droga ma być dwupasmowa. Szerokość samej jezdni w przypadku dwupasmówki to 18 metrów. Do tego trzeba doliczyć pobocza gruntowe po półtora metra z każdej strony, opaski, skarpki. To daje łącznie szerokość minimum ponad 20 metrów.

A co z pozostałymi wariantami? Był pan obecny podczas ich prezentacji. Jak pan je ocenia?

- Niektóre propozycje zadziwiają. Przykładowo – wariant północny. Trasa wiodłaby przez wzniesienia w rejonie Bożnowej, góry Bartoski. Dla mnie wygląda to abstrakcyjnie. Albo wariant południowy, który miałby prowadzić przez Piłę Kościelecką w kierunku Zagórza. Te warianty moim zdaniem są nierealne, także ze względu na długość obwodnicy (kilkanaście kilometrów), co nie tylko sporo podwyższyłoby koszty budowy, ale i ra-

ziej zniechęciłoby kierowców do korzystania z długiego objazdu. Muszę jednak przyznać, że w przedstawionym opracowaniu znalazły się też ciekawe propozycje, np. budowa węzła typu trąbka przy autostradzie między Młoszową i Dulową. Jadąc w kierunku Krakowa od Chrzanowa czy Oświęcimia, można by ominąć centrum Trzebini, poruszając się autostradą i zjeżdżając na węzeł w rejonie Młoszowej. Ale takie rozwiązanie wymagałoby z kolei uzgodnień z zarządcą autostrady, czyli Stalexportem. To może być trudne.

Z pewnością trudne też będą konsultacje społeczne w sprawie obwodnicy. A co z pozostałymi inwestycjami drogowymi, które mogłyby odciążać korkujące się miasta – Trzebinę i Chrzanów?

- Na pewno potrzebna jest przebudowa alternatywnego połączenia między Chrzanowem i Trzebiną. Chodzi o powiatową trasę prowadzącą wzdłuż osadnika. Po dobiegającym końcu remoncie obiektu mostowego pod torami kolejowymi mogłaby stać się alternatywnym połączeniem między Chrzanowem i Trzebiną od strony zachodniej, zwłaszcza gdy dodatkowo zaprojektujemy i połączymy tę trasę z rafinerią. Powiat chrzanowski w lipcu złożył do Polskiego Ładu wnioszek o dofinansowanie na ten cel. Jednocześnie trwają też prace projektowe nad nową drogą w kierunku północnym, która prowadziłaby do drogi krajowej 94. Miałaby charakter subregionalny, bo łączyłaby dwa powiaty – chrzanowski i olkuski. Na razie jesteśmy na etapie koncepcji.

Gdzie jeszcze są newralgiczne punkty na mapie drogowej powiatu?

- Potrzebna jest obwodnica Liabiaża od strony zachodniej. Natomiast we wschodniej części powiatu chrzanowskiego - w Alwerni, powinien powstać most na Wiśle w rejonie Podłęża czy Okleśnej.

„Moralność pani Dulskiej”, dramat Gabrieli Zapolskiej, był tegoroczną lekturą ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania. Chrzanowska biblioteka przygotowała z tej okazji plenerowe widowisko literackie „Herbatka u Dulskich” i - jak zwykle w pierwszą sobotę września - zaprosiła miłośników słowa pisanego na Chrzanowski Rynek.

Tam przez dwie godziny zaproszeni goście czytali i słuchali o rozterkach służącej Hanki i miotającym się w swych uczuciach, romansującym z nią Zbyszku; o pudrowaniu rodzinnej rzeczywistości przez Anielę Dulską i o jej obłudzie i chciwości. Było i śmiesznie, i refleksyjnie.

Na chrzanowskim Rynku fragmenty dramatu Zapolskiej czytali samorządowcy, szefowie okolicznych firm, czytelnicy związani z chrzanowską biblioteką. W przerwach pomiędzy scenami śpiewał zespół Senior Singers (UTW Chrzanów).

Przypomnijmy, że akcja społeczna Narodowe Czytanie rozpoczęła się w 2012 roku od „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

Fotograficzną relację z Narodowego Czytania w Chrzanowie możecie obejrzeć na przelom.pl

(g)

CIEKAWELICZBY

69

mln zł w bonach turystycznych wydał w Energylandii ich posiadacz. 18,5 mln w bonach zostało nad morzem w ośrodkach Holiday Park&Ressort, 15,5 mln w Hotelu Gołębiowski. Na liście podmiotów turystycznych mogących realizować bony jest 28 tys. firm. Bony miały obowiązywać do marca 2022, ale niewykluczone, że ich ważność zostanie przedłużona na przyszłe wakacje. Na razie wykorzystało je 5 z ponad 7 mln beneficjentów.

4,2

mln aut nie zostało wyprodukowanych w Unii Europejskiej z powodu pandemii i lockdownów. W tym roku produkcję ograniczył brak półprzewodników.

50

proc. Polaków na razie nie bierze pod uwagę możliwości zakupu samochodu elektrycznego. 50 proc. chętnych skłonnych jest wydać na taki pojazd do 150 tys. zł.

16

proc. uprawnionych rodziców składało do tej pory wnioski o przyznanie 500+ w formie papierowej. W przyszłym roku będzie to niemożliwe, podobnie jak podjęcie tego zasiłku w gotówce. Obsługa systemu przez gminy kosztowała państwo 8 mld zł. Teraz przejmie ją ZUS.

5,3

proc. wyniosła w sierpniu w Polsce inflacja rok do roku. Wzrost cen najszybszy od 20 lat! 42 proc. Polaków przeczytało w ub. roku co najmniej jedną książkę. Biblioteka Narodowa co roku publikuje wyniki czytelnictwa w Polsce. W ostatnim badaniu stwierdzono niewielki wzrost – z 39 proc do 42 procent.

3,7

l czystego spirytusu przypadło w 2020 r. na statystycznego Polaka. To tyle samo co rok wcześniej. Konsumpcja wódki pozostała więc na tym samym poziomie. Spadło spożycie piwa (do 96,3 l na głowę), wzrosło wina (do 6,4 l na głowę).

WIEŚCI Z REGIONU

JEST OKAZJA PÓJĆ NA HARCERSKIE OGNISKO

- Zapraszamy członków ZHP, rodziców, przyjaciół i sympatyków - zachęca do wzięcia udziału w uroczystościach poświęconych patronowi ks. Marianowi Luzarowi Anna Więclaw-Pilarczyk, komendantka hufca ZHP Trzebinia.

11 września o 17.00 harcerze zaplanowali ognisko w ogrodach plebańskich przy parafii św. Apostołów Piotra i Pawła. 12 września o 12.15 odbędzie się msza św. w intencji ks. hm. Mariana Luzara oraz uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem.

W CHRZANOWIE NIE MA PROTESTÓW RATOWNIKÓW

Od kilku tygodni w ramach protestu ratownicy medyczni przechodzą na zwolnienia lekarskie, biorąc urlopy, a nawet składają wypowiedzenia. W środę, 1 września, część karettek nie wyjechała na ulice Warszawy, gdzie zarobki ratowników kształtują się od 20-25 zł/h. W Bydgoszczy oraz Włocławku wypowiedzenia złożyła spora część załóg. Jak sytuacja wygląda w naszym regionie zapytaliśmy Konrada Chechelskiego, kierownika chrzanowskiego pogotowia ratunkowego.

- Ani razu nie zdarzyło się, żeby zespół ratownictwa medycznego nie wyjechał. Nie doszło też do złożenia ani jednego wypowiedzenia. Głównie za sprawą polityki kadrowej, realizowanej wspólnie z dyrektorem szpitala. Widząc rozwój sytuacji już w czerwcu zostały podjęte działania dotyczące aneksowania umów. Dzisiaj zostały zakończone powodzeniem negocjacje z ratownikami. Zwiększono im pensje do końca tego roku, aby uniknąć

sytuacji, że powiat chrzanowski i jego okolice, dla których świadczymy usługi, były przez jakikolwiek czas pozbawione zespołu ratownictwa medycznego. Oczywiście nie udało się spełnić oczekiwań ratowników w stu procentach, ale w pewnym sensie nie pozwalało nam na to prawo.

MODLITWA, PIELGRZYMKI, KRAMY I FAJERWERKI ODPUSTOWE W PŁOKACH

Tradycyjne coroczne uroczystości odpustowe w Sanktuarium Matki Bożej Patronki Rodzin Robotniczych w Płokach potrwać od 6 do 12 września.

Odpustowi tradycyjnie towarzyszy wiele wydarzeń religijnych. Oprócz dwóch uroczystych sum (8 i 12 września) odprawianych o 11.30, do sanktuarium przybędzie kilkanaście pielgrzymek. Min. trzeźwości, młodzieży, nauczycieli, róż różańcowych, wdów i wdowców, dekanatów Trzebinia, Babic, Jaworzna, Krzeszowic, Libiąża i parafii św. Barbary w Krystynowie. Szczegółowy program uroczystości religijnych znajdziecie na przelom.pl.

Warto dodać, że uczestników odpustu czekają też atrakcje świeckie. Na przykład pokaz sztucznych ogni 12 września wieczorem oraz towarzyszące odpustom niezliczone kramy rozkładane na drodze u podnóża kościoła - wielka atrakcja dla dzieciaków.

Sanktuarium Matki Bożej - Patronki Polskich Rodzin Robotniczych to jeden z ważniejszych ośrodków kultu maryjnego w Archidiecezji Krakowskiej. Znać jest co najmniej od pierwszej połowy XVII wieku. Tradycja głosi, że niegdyś przybywało tu nawet 50 tys. pielgrzymów.

Rotacje kadrowe w starostwie

**26 osób odeszło z pracy
w Starostwie Powiatowym
w Chrzanowie w ciągu
ostatniego półtora roku.**

**W tym czasie zatrudniono 18
nowych pracowników. Czym
spowodowane są te spore
ruchy kadrowe?**

Według danych na 31 lipca 2021 r. w urzędzie powiatowym pracuje 159 osób. Rok wcześniej starostwo zatrudniało 167 pracowników. Czy te rotacje są efektem sposobu zarządzania urzędem przez kadrę kierowniczą?

Starosta Andrzej Uryga uważa, że nie ma co robić sensacji ze zwykłych ruchów kadrowych. Wylicza, że np. część osób odeszła na emeryturę. Kolejna część postanowiła zmienić pracę ze względu na awans, a starosta „nie chciał im blokować kariery zawodowej”, więc rozstali się za porozumieniem stron.

Pytany o sposób zarządzania urzędem starosta przyznał, że jest wymagający.

- Oczekuję od pracowników, by dobrze i solidnie wykonywali swoje obowiązki - podkreśla Andrzej Uryga. - Tego samego wymagam od siebie - dodaje.

(AF)

Od 1 stycznia 2020 roku do 31 lipca 2021 r. z pracy w chrzanowskim starostwie odeszło 26 osób na podstawie:

3 osoby - wypowiedzenia ze strony pracownika

14 osób - porozumienia stron (w tym 8 osób przeszło na emeryturę)

6 osób - przejścia do innego pracodawcy na podstawie art. 22 ustawy o pracownikach samorządowych

2 osoby - ze względu na czas, na który umowa była zawarta

1 osoba - rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia.

Zapadliska nieuniknione i poza kontrolą

Na trzebińskim osiedlu Gaj zapadła się ziemia, tworząc wyrwę o głębokości kilku metrów. Najprawdopodobniej to kolejna ze szkód górniczych po nieistniejącej już kopalni Siersza. Czy do takich zdarzeń może dochodzić częściej?

Jak tłumaczy Anna Jarosz, rzeczniczka prasowa UM w Trzebini, zapadlisko znajduje się na gruncie, którego właścicielem jest Spółka Restrykturyzacji Kopalń SA. Burmistrz wystąpił do spółki o podjęcie natychmiastowych działań w celu likwidacji zagrożenia wraz z oceną struktury i stanu podłoża, bo może się okazać, że jest ich więcej.

Wojciech Jaros, rzecznik prasowy SRK SA informuje, że następnego dnia po zgłoszeniu, na miejscu zostały przeprowadzone oględziny zapadliska o średnicy 3-4 metrów i głębokości do 4 metrów.

- W czwartek, 2 września, oddział wystąpił do dziewięciu firm prowadzących działania w zakresie umożliwiającego jego zlikwidowanie z zapytaniem o możliwość wykonania takiej pracy i cenę. W poniedziałek, 6 września, otrzymaliśmy dwie odpowiedzi pozytywne. Czekamy na podpisanie umowy. Prace mają zostać wykonane w pełnym zakresie do 10 września tego roku - mówi Wojciech Jaros.



FOT. NADSIANE PRZEZ CZYTELNIKA

Zapadlisko na osiedlu Gaj

Jak dodaje, zapadlisko - jak oceniono - powstało na terenie, na którym dawna kopalnia Siersza prowadziła wydobycie na niewielkich głębokościach (ok. 40 metrów od powierzchni).

- Praktycznie nie ma możliwości profilaktycznego wypełnienia pustek zostających po eksploatacji górniczej. Tym bardziej, że zapadliska na powierzchni powstają także na skutek przepływu wód gruntowych, wypłukiwania, przemieszczania gleby, w tym często piasku, pod powierzchnią ziemi. Dlatego jedyne możliwe działania to zabezpieczanie, wzmacnianie, zasypywanie powstających zapadlisk tak, by się nie powiększały - mówi Wojciech Jaros.

Przypomnijmy, że w przeszłości w naszym rejonie dochodziło już do podobnych zdarzeń. W 2007 r. ziemia zapadła się na prywatnej działce przy ul. Górniczej w Trzebini. Powstała pustka została wypełniona specjalną mieszaniną cementu i pyłu z elektrowni.

Michał Koryczan

Komentarz



dr inż. Marek Szuwarzyński, geolog górniczy:

- Kopalnia Siersza została ostatecznie zamknięta w 2000 roku. Od tego czasu jest zatapiała. Proces ten nie został zakończony. Jest to zjawisko o charakterze dynamicznym. Nie polega tylko na wypełnieniu wyrobisk i innych pustek poeksploatacyjnych, ale też na nasyceniu masywu skalnego. Odtwarzają się pierwotne ciśnienia wody, które były tam przed rozpoczęciem drenażu. Dla środowiska jest to zjawisko pozytywne, bo wracamy do stanu naturalnego. Jest ono jednak połączone ze zdarzeniami, które pojawiają się w momencie, gdy napełniamy jakąś nieregularną przestrzeń. W jednym miejscu dzieje się to szybciej, a w innym wolniej. W wyniku lokalnych różnic ciśnień może dochodzić do przepływu wody, a wraz z nim erozja. Zaczynają się formować nowe, puste przestrzenie. W związku z tym, że są bliżej powierzchni zwalają się, zgodnie z prawami dynamiki. Takie zjawisko mieliśmy kilkanaście lat temu na terenie Młoszowej. W miejscu, w którym nikt się nie spodziewał, wypadły dwa potężne leje. Jeden o głębokości ponad 20 metrów. Na szczęście było to na terenie niezamieszkałym. Leje zostały zasypane. Podobne zapadlisko wystąpiło też niedaleko kościoła w Sierszy. Było o tyle groźniejsze, że pojawiło się na terenie zabudowanym. Najprawdopodobniej w Gaju mamy do czy-

nienia z podobnym zjawiskiem. Były tam płytkie wyrobiska i niewykluczone, że poziom wody osiąga taką wysokość, że zaczyna je wypełniać. Dopóki proces zatapiania kopalni się nie zakończy, takie zjawiska mogą się w różnych miejscach generować. To jest nieuniknione i poza jakąkolwiek kontrolą. Nie da się tego prognozować i temu zapobiegać. Takie są, niestety prawa przyrody. W momencie, kiedy ciśnienie wody w masywie skalnym wróci do stanu sprzed rozpoczęcia drenażu, te zjawiska ustaną. Kiedy to nastąpi? W 2000 roku pojawiły się dwie prognozy. Jedna mówiła o okresie pięcio-, a druga o sześcioletnim. Ówczesny burmistrz Trzebini poprosił mnie wówczas o napisanie opinii. Stwierdziłem, że te prognozy są niedoszacowane i liczę, że to będzie 20-25 lat. Prawdopodobnie wiele się nie pomyliłem. Jesteśmy blisko, ale jeszcze nam trochę zostało. Jak pokazuje doświadczenie, zasięg drenażu KWK Siersza jest mocno niedoszacowany. Kopalnia doprowadziła do osuszenia większej części masywu skalnego, niż to było pierwotnie zakładane.

Zapadliska są szkodą górniczą. Jak w każdym takim przypadku należy przeprowadzić analizę, wykonać projekt do konkretnej sytuacji. Nie ma stałego sposobu działania. W przypadku Młoszowej uznano, że najwłaściwszym sposobem będzie zasypanie wyselekcjonowanym kruszywem. Było to skuteczne. Czasem stosuje się metody z wykorzystaniem mieszanin hydraulicznych. Gdybym mógł cokolwiek poradzić, to właśnie taką metodę poleciłbym zastosować.

(MK)

Kolej na biletomat

**Czy na stacji PKP w Trzebini
zostanie zamontowany
automat do sprzedaży biletów?**

Wsiadając do pociągu na stacji kolejowej w Trzebini musimy kupić bilet u konduktora (bez dodatkowej opłaty manipulacyjnej), chyba że wcześniej nabyliśmy go przez internet.

Część pasażerów domaga się, aby na stacji został zamontowany automat do sprzedaży biletów. Zapytany przez nas o taką możliwość Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP PLK SA odpowiada, że o to czy, oraz kiedy takie urządzenia pojawią się w Trzebini, należy pytać Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego.

Jak informuje Dawid Gień, kierownik biura prasowe-

go UMWM, w ramach systemu MKA (Małopolska Karta Aglomeracyjna) integrującego funkcjonujące w regionie usługi publicznego transportu zbiorowego, funkcjonuje również sieć specjalnych automatów biletowych. Można w nich kupić bilety nie tylko na pociągi organizowane przez samorząd województwa małopolskiego, ale także bilety komunikacji miejskiej w miastach, które postanowiły skorzystać z tej formy dystrybucji.

Automat MKA ma również zostać zamontowany na stacji kolejowej Trzebinia. Obecnie trwają uzgodnienia między operatorem systemu MKA a PKP SA w sprawie lokalizacji biletomatu.

(MK)

Przerwa zastępcza

**Między Trzebiną
a Oświęcimiem znów kursują
pociągi pasażerskie. Na razie
tylko niektóre. Kiedy na
trasę mogą wrócić wszystkie
połączenia?**

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami PKP PLK, na trasie Trzebinia - Oświęcim we wrześniu wznowiony został ruch pociągów pasażerskich. Na razie tylko częściowo.

Ze względu na prace prowadzone na tym odcinku linii kolejowej, między godziną 11 a 16 nadal jest organizowana autobusowa komunikacja zastępcza.

Jak mówi Dorota Szalacha z zespołu prasowego PKP PLK SA., niewykluczone, że jeszcze w czwartym kwartale tego roku już wszystkie pociągi wrócą na trasę Trzebinia - Oświęcim.

Inwestycja na tym odcinku linii kolejowej obejmuje łącznie 22 wiadukty, z czego 7 w Chrzanowie. Aktualnie trwają prace przy pięciu obiektach w mieście, nad ulicami: Krakowską, 29 Listopada, Kałużebek, Zbożową i Powstańców Styczniowych. W Chrzanowie planowana jest także modernizacja zabytkowych wiaduktów nad ul. Krasickiego i Sienną. Rozpoczęcie prac planowane jest dopiero pod koniec przyszłego roku.

Przypomnijmy, że roboty realizowane są z projektu za 800 mln, obejmującego odcinki Trzebinia - Oświęcim - Czechowice-Dziedzice. Dofinansowanie unijne z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko wynosi 686,5 mln zł netto.

Jak polubić przedszkole

Każde dziecko jest inne, każde potrzebuje innego czasu na adaptację. Potrzebują jej też rodzice. Czym jest adaptacja i jak przez nią przejść, by nowe miejsce stało się dla dziecka synonimem bezpieczeństwa i przyjaźni?

Anna Pactwa, psycholożka dziecięca, przypomina, że adaptacja to proces, w trakcie którego dziecko przyzwyczaja się do nowego miejsca, nowych osób i innego niż do tej pory sposobu spędzania dnia. Maluch zdobywa zaufanie do obcych dorosłych osób, które od tej pory będą go wspierać, opiekować się nim, wyznaczać zasady i wyciągać z nich konsekwencje. By dziecko poczuło się w nowym miejscu bezpiecznie, nie wystarczy mu powiedzieć: „To jest nowa pani/ciocia, zobaczysz będzie super”, albo że „przedszkole to bardzo fajne miejsce, spodoba ci się”.

Magdalena Nowak, pedagożka oraz dyrektorka Niepublicznego Przedszkola im. W. Disneya w Chrzanowie, podkreśla, że podstawą udanej adaptacji jest stworzenie warunków, w których mały człowiek będzie się czuł przede wszystkim bezpiecznie.

- Każda rozłąka z rodzicami dla dziecka jest bardzo trudna, bez względu na temperament czy wiek. Wyobraźmy sobie, jak my, dorośli, czujemy się, gdy wchodzimy w nowe, obce nam środowisko. Jedni to uwielbiają, inni potrzebują więcej czasu i pracy, by poczuć się komfortowo. Dokładnie tak samo jest z dziećmi – wyjaśnia.

Po pierwsze: rozmowa

Najważniejsze, by przed rozpoczęciem przedszkola i już w trakcie pierwszych dni oraz tygodni - opowiadać dziecku o tym, jakie to miejsce i co je tam czeka.

- Dajmy sygnał, że to jest miejsce, w którym nie zostaje się na noc. Wbrew pozorom dla maluchów nie jest to oczywiste. Tym bardziej, że często

informujemy dzieci, że będą w przedszkolu spać. Opowiadamy o tym, że maluch pójdzie do przedszkola, a potem wróci do domu. Dzieci nie myślą o czasie w tak złożonej perspektywie jak my, dorośli - dla nich świat dzieje się tu i teraz. Dobrym wsparciem mogą być książeczki o przedszkolu - doradza Anna Pactwa.

Jak podkreśla psycholożka, każde dziecko będzie inaczej przechodziło proces adaptacji, dlatego złote rady często nie działają. To co możemy zrobić, to obserwować malucha i podążać za jego potrzebami. Pierwsze dni w przedszkolu to czas na poznanie nowego miejsca i nowych opiekunów. Wówczas dzieci często płaczą przy pożegnaniu z rodzicem, bo czują się niepewnie.

- Spróbujmy dotrzeć do tego, co niepokoi dziecko i jasno dać mu sygnał, że rozumiemy te obawy. Często jest tak, że rodzic przenosi swoje obawy na dziecko i np. opowiada o tym, że musi iść do pracy. To oczywiście jest w porządku, ale maluch często boi się, bo nie wie na przykład komu ma powiedzieć, że chce zrobić siku, komu może dać znać, że nie umie jeszcze samo ubrać spodni, albo nie zawsze daje radę zjeść cały obiad. Dziecko może czuć się zagubione, bo nie wie komu ma powiedzieć, że ma ochotę pobawić się jakąś zabawką albo że ktoś zrobił mu przykrość. Spróbujmy odkryć źródło niepokoju malucha i pomóżmy mu sobie z nim poradzić. Nazywajmy emocje - dziecka i swoje - zaznacza specjalistka.

Nowa sytuacja dla całej rodziny

Proces adaptacji dotyczy zarówno dzieci, jak i rodziców, bowiem rozpoczęcie przez malucha przedszkola to nowa sytuacja dla całej rodziny. Często połączona jest z innymi ważnymi etapami w życiu, jak powrót do pracy rodzica czy pojawienie się na świecie rodzeństwa. W takich okolicznościach sami dorośli mogą mieć problemy, by się odnaleźć i nie jednemu zajmie to sporo czasu. Nic dziwnego, że pociechy również będą przeżywać nowe wydarzenia.



Oliwka Ładka we wrześniu poszła pierwszy raz do przedszkola

- Nie obarczajmy dzieci naszymi emocjami, ale porozmawiajmy z kimś bliskim o tym, co się zmieni w naszym życiu, czego się obawiamy, z czego cieszymy. W tym czasie często pojawia się poczucie straty, bo kończy się pewien etap i nasze dziecko staje się już „duże”. Dzieci świetnie odczytują i odzwierciedlają emocje - jeśli my, dorośli, czujemy się niepewnie, mamy wyrzuty sumienia, cieszymy się z odrobiny wolnego czasu, martwimy powrotem do pracy - dzieci to czują. Nie potrafią jednak zrozumieć przyczyn tych emocji i łączą je z nowym miejscem, czyli przedszkolem - zauważa Anna Pactwa i dodaje, że dlatego ciągle żywy jest mit,

by lepiej żeby to tata odprawiał dziecko zamiast mamy - zazwyczaj to mama jest głównym codziennym opiekunem dziecka i siłą rzeczy więcej emocji budzi u niej rozpoczęcie przedszkola. Ale nie jest to reguła. Jeśli mama jest świadoma swoich emocji i ich wpływu na dziecko, może spokojnie towarzyszyć w procesie adaptacji.

- Nie zapominajmy, że dzieci to świetni obserwatorzy i jeśli zauważają u mamy zmartwienie i niepokój dostają jasny komunikat, by sądzić, że to miejsce nie jest dla nich dobre. Przedszkole to uśmiech, radość, zabawa, rozwój - w taki sposób należy o nim myśleć i z takim nastawieniem przychodzić do niego z dzieckiem -

podkreśla Magdalena Nowak, pedagożka.

Nic na siłę

Kolejnym elementem pomysłnej adaptacji jest brak rozwiązań siłowych. Jak zaznacza Anna Pactwa, odrywanie od rodzica kurczowo trzymającego się dziecka nie prowadzi do niczego dobrego. Nauczyciel przedszkolny, który zabiera dziecko na siłę, nie budzi zaufania malucha, a tym samym nie pozwala na tworzenie bezpiecznej relacji.

- Nawet jeśli wydaje nam się, że dziecko już się przyzwyczało, pamiętajmy, że stało się tak dlatego, że nie miało innego wyjścia. Nie jest to równoznaczne z tym, że czuje się w przedszkolu dobrze. A jeśli maluch nie czuje się w placówce bezpiecznie, to trudno mu rozwijać się harmonijnie, nabywać nowych umiejętności, nawiązać relacje z rówieśnikami. Może być tak, że spowoduje to później tak zwane „trudności z dzieckiem” - mówi psycholożka.

Jednocześnie podkreśla, że pozostanie rodzica na jakiś czas z dzieckiem w przedszkolu może znacznie zmniejszyć stres malucha. Przyjście tylko na czas swobodnej zabawy, pokazanie przedszkola, sali, zabawek to duże wsparcie w tym procesie dla pociechy. Zaznacza, że są oczywiście dzieci, które nie potrzebują takiego zanurzenia w nowe miejsce razem z rodzicem, ale wielu maluchom to pomaga.

- Dajmy jednak jasny sygnał, że rodzic nie będzie w przedszkolu każdego dnia: „Jestem tu z tobą dzisiaj, żebyśmy razem mogli poznać przedszkole. Ale rodzice nie chodzą do

przedszkola, w przedszkolu opiekują się wami ciocie/panie” - wyjaśnia.

Indywidualne podejście, dotrzymywanie obietnic

Trzeba pamiętać, że każde dziecko jest inne, u każdego adaptacja zajmuje inną ilość czasu - może będzie to tydzień, 10 dni, 3 tygodnie albo 2 miesiące. Albo - tak też może się zdarzyć - że maluch nie jest jeszcze gotowy na przedszkole. Jak zauważa psycholożka dziecięca, takie sytuacje są jednak rzadkie, bo dzieci w wieku przedszkolnym zazwyczaj są już przyzwyczajone do przebywania w nowych miejscach, poza domem.

- Przepis na adaptację do przedszkola to indywidualne podejście do dziecka. To praca przede wszystkim nauczycieli - ich ciepło, troska i zaangażowanie. W naszym przedszkolu praktykuje się stopniową adaptację, w trakcie której kandydat na przedszkolaka odwiedza nas na bardzo krótki czas, który stopniowo jest wydłużany. Dzięki temu rozwiązaniu budujemy poczucie bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania zarówno z dzieckiem, jak i z rodzicem - tłumaczy Magdalena Nowak.

Na koniec pamiętajmy o tym, żeby dotrzymywać obietnic związanych z odbieraniem dzieci. W praktyce, często rodzice przychodzą później, niż obiecali.

- Jeśli mówimy, że będziemy po obiedzie, to dla dziecka „po obiedzie” jest wtedy, kiedy skończy jeść. 5, 10 czy 30 minut to dla nich taki sam czas. Pamiętajmy o tym, że maluchy mają inne poczucie czasu! - dodaje Anna Pactwa.

Natalia Feluś

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA „OGRODNIK”
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS”
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
CZYNNE CAŁODOBOWO
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice

Nowa ściana gotowa do wydobywania. Ma mniej trzepać

We wrześniu ubiegłego roku na spotkanie z przedstawicielami kopalni przyszło 200 mieszkańców Żarek. W minionym tygodniu frekwencja była o połowę mniejsza, ale atmosfera dużo bardziej gorąca, bo w międzyczasie sporo razy ostro potrzepało domami, więc ludzie dali upust swoim emocjom.

Reprezentacja Taronu Wydobywania SA i ZG Janina była mocna i liczna, z wiceprezesa spółki Romanem Gąską i dyrektorem kopalni ds. technicznych Wojciechem Kamińskim. Równie mocno gościę przepaszali za uciążliwości. Bo ściany, jakie eksploatowali w ostatnich dwóch latach, okazały się bardziej wstrząsogenne, niż zakładali specjaliści. Na szczęście nie dochodziło już do takich skutków, jak w 2015 roku, gdy zatrzęsała się ziemia, pękały domy i leciały cegłówki oraz kominy. Pojedyncze domy zaraz po zdarzeniu nie nadawały się do zamieszkania. W ostatnim roku

odczuwalnych wstrząsów było dużo, bo ponad sto. Stąd decyzja m.in. o spowolnieniu wydobywania do 4,5 metra postępu w ścianie na dobę.

- Na razie powinna być chwila spokoju, dopóki nie rozpoczniemy eksploatacji nowej ściany. Odbędzie się to w bardziej korzystnych warunkach geologicznych. Nie ma w jej sąsiedztwie dużych uskoków. Dlatego liczymy, że nie będzie już takich uciążliwości na powierzchni. Fedrowaliśmy pod centrum Żarek. Teraz przenieśliśmy się na północny wschód. Konkretnie pod Zagórcze Małe. Ta ściana może ruszyć pod koniec września – tłumaczył kierownik działu ds. tapani w ZG Janina Janusz Chowaniec.

Zamknijcie to w pierony!...

Mieszkańcy nie kryli jednak rozgoryczenia.

- Nie może być tak, że ludziom się domy sypią, a kopalnia udaje, że prowadzi sprawy sądowe. Albo przysyła ekspertów twierdzących, że cegły na kominach nie są impregnowane, dlatego się sypią. No parodia, panowie. Nie wiem, czy wy z ludzi z Żarek debili robicie, którzy się na niczym nie znają? Albo zamknijcie to w pierony, albo coś z tym róbcie – domagał się rozemocjonowany

mężczyzna, za co dostał brawa od zebranych. Zagroził, że zainteresuje tą sprawą Najwyższą Izbę Kontroli.

- Jak przyjeżdżacie oceniać szkody, to mówicie, że mamy stare domy. To jest wasz stały argument, żeby nie płacić – wywodziła inna z mieszkanki.

Były sołtys Stanisław Garlacz przypomniał, że wielu dorosłych, a także dzieci boi się wstrząsów, zwłaszcza w nocy. Przywołał sytuację, gdy ksiądz musiał przerwać nabożeństwo, gdy nagle zakołysało kościołem.

- My nie negujemy tego, że są uciążliwości. Jednak eksploatacja pod Żarkami trwa od lat 40. ubiegłego wieku. Wybrane zostały cztery pokłady, obecny jest piąty. Teren osiadł przez ten czas o jakieś osiem metrów. W czasie ostatniej eksploatacji, o której rozmawiamy, to osiadanie terenu wyniosło tylko metr. W ostatnich latach niestety doszły szkody. A to dlatego, że fedrujemy głębiej i mamy gorsze warunki geologiczne. Jednak odsuniemy się teraz od centrum miejscowości o półtora kilometra, co powinno znacznie poprawić sytuację sejsmiczną – obiecywał kierownik kopalnianego działu szkód górniczych Aleksander Waligóra.



Mieszkańcy opowiadali o uciążliwościach, jakich doświadczają od kopalni

Dodał, że na 124 wnioski o naprawę szkód, zgłoszone w ostatnich dwóch latach, 74 zostały uznane za zasadne, a 34 odrzucone. Reszta jest w trakcie załatwiania lub na drodze sądowej.

Kopalnia sfinansuje plac zabaw

Ludzie dopytywali, ile kopalnia wypłaca zbiorczo za szkody. Najpierw przedstawiciele Taronu Wydobywania SA zasłaniali się tajemnicą handlową. Potem zdradzili, że to około miliona złotych miesięcznie.

Radny Antoni Skupień przypomniał, że w kopalni wciąż pracuje 250 mieszkańców Żarek. Istnienie kopalni zapewnia więc wielu rodzinom.

- Do tego trzeba doliczyć dwa tysiące pracowników spoza Żarek. Nie licząc firm kooperujących. Bo nie jest tajemnicą, że jedno miejsce pracy w górnictwie generuje cztery inne poza nim. I to nie jest szantaż z naszej strony. To prawda, że niektóre wnioski odrzucamy. Jeśli jednak ktoś pisze z Myślabrowic, że kopalnia powinna mu zapłacić za kafelki w łazience, no to nie możemy tego

uwzględnić. Zawsze staramy się o jakiś kompromis i współpracę. By dzieciom kopalnia nie kojarzyła się tylko ze wstrząsami, to chcemy sfinansować w Żarkach plac zabaw - obiecał Marcin Nastawny, dyrektor ds. pracy w ZG Janina.

Wspomniał o realnym scenariuszu zakładającym, że niedługo aktywa węglowa znajdą się poza Tauronem stawiającym na „zieloną energię”. Wtedy ZG Janina bezpośrednio może podlegać pod Skarb Państwa. Trudno jednak ocenić, czy jest to dla Żarek wiadomością dobrą, czy złą.

Marek Oratowski

Albo płacisz, albo czekasz

Mnóstwo osób płaci za prywatne wizyty u specjalistów, bo w lokalnych ośrodkach zdrowia finansowanych przez NFZ do niektórych lekarzy trzeba czekać ponad rok. Niewiele pomaga adnotacja „pilne” na skierowaniu.

- Córka dorasta i zaczęła mieć problemy z tarczycą. Dostała skierowanie do endokrynologa dziecięcego, bo internista podejrzewa guza. Termin na NFZ do Krakowa wynosi trzy lata – opowiada mama 17-letniej pacjentki.

Tak, jak inni w podobnej sytuacji, wyłożyła 150 zł i w ciągu tygodnia została przyjęta w prywatnym gabinecie w Chrzanowie. Taka sytuacja dotyczy wielu specjalistów.

Kardiolog na styczeń

Postanowiliśmy sprawdzić terminy w kilku lokalnych poradniach specjalistycznych, gdzie realizowany jest kontrakt z NFZ.

Jeśli chodzi o wizyty u kardiologów, to najdłuższe terminy są w Miejskim Centrum Medycznym w Libiążu. Na wizy-



Kolejka do rejestracji w chrzanowskim szpitalu

tę trzeba czekać do 14 stycznia 2022 r. Kilka dni krótszy termin jest w chrzanowskim Diabecie (10 stycznia). W Krzeszowskim Centrum Zdrowia można go otrzymać na 6 grudnia 2021 r., a w chrzanowskim ZLA na 9 grudnia. Jeśli ktoś chciałby się dostać do poradni kardiologicznej w szpitalu, musi czekać do 24 listopada tego roku.

Pulmonolog w maju

Znacznie gorsza jest sytuacja, jeśli potrzebujemy porady pulmonologa. Nie we wszystkich okolicznych ośrodkach funkcjonują poradnie chorób płuc. W chrzanowskim Zakładzie Lecznictwa Ambulatoryjnego na wizytę u niego

trzeba czekać do 24 marca 2022 r., a w chrzanowskim szpitalu do 9 maja 2022 r. Na szczęście z porad specjalistów można korzystać w dowolnym miejscu w Polsce, więc warto posprzątać u sąsiadów. W Krzeszowskim Centrum Zdrowia czekać nie trzeba prawie wcale, bo wizytę u pulmonologa można mieć jeszcze we wrześniu tego roku.

Dermatolog w sierpniu

Problemy są natomiast z dermatologiem, bo akurat KCZ na tę poradnię kontraktu nie ma. Najkrótszy termin jest w MCM w Libiążu, gdzie na wizytę trzeba czekać do 16 listopada tego roku. Niestety, w innych ośrodkach na

NFZ taki czas oczekiwania nie jest realny. Dla przykładu w ZLA w Chrzanowie najbliższy termin to 24 stycznia 2022 r., a w Diabecie 30 sierpnia 2022 r. Gdyby ktokolwiek z poważnym i uciążliwym schorzeniem miał tak długo czekać, mógłby się spodziewać, że problem sam nie zniknie, a raczej się pogłębi. Wiele osób w takiej sytuacji pyta, na co idą więc składki zdrowotne, skoro chcąc iść do specjalisty w potrzebie i tak trzeba zapłacić?

Terminy do specjalistów we wszystkich ośrodkach zdrowia można sprawdzić samodzielnie w informatorze na stronie: terminyleczenia.nfz.gov.pl

(E)

ogłoszenie

GAZ-SERWIS Robert Bębenek
Montaż, sprzedaż kotłów gazowych
Instalacje gazowe
20 lat na rynku
Chrzanów
ul. Starowiejska 13
pon.-pt. 9 - 15
32 623 06 59
604 995 803



SKUP ZŁOTA

Cena **120 zł/g** złota pr. 0,585 (14K)

Za zakupione u nas wyroby
możesz zapłacić ZŁOTEM

Węco - Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2

pn - pt: 9-17 / sb: 9-13
tel. 733-556-620
weco.com.pl

McDonald's i Merkur Market zatrudniają

Powiat chrzanowski jest w czołówce województwa pod względem wysokości stopy bezrobocia. Jednak - jak tłumaczy dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Chrzanowie Jerzy Kasprzyk - liczba nowo rejestrowanych spada.



FOT. LUKASZ DULOWSKI

niez ślusarz, spawacz i betoniarz. Regularnie zgłaszają też zapotrzebowanie na kierowców, głównie samochodów ciężarowych. Ręk do pracy brakuje w handlu, w branży budowlanej, transportowej i produkcyjnej.

Ostatnio rekrutowaliście pracowników do budowanego Merkur Marketu i restauracji McDonald's w Chrzanowie. Z jakim efektem?

- Nadal poszukujemy trzech osób chętnych do pracy na stanowisku pracownik restauracji McDonald's. Merkur Market w lipcu zgłosił zapotrzebowanie na magazynierów (15 miejsc), sprzedawców (60 miejsc) oraz zastępcę kierownika. Oferty te są zrealizowane. Rekrutujemy kolejne osoby na stanowisko sprzedawcy w dziale budowlanym, gdzie zgłoszono 20 miejsc.

Pracodawcy nie mogą znaleźć pracowników, zatrudniają cudzoziemców.

- Tak. Ich liczba wzrasta. Od początku roku zarejestrowaliśmy 1 385 oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcom. To wzrost o 60 procent do analogicznego okresu roku poprzedniego. W tym roku pracodawcy po raz pierwszy występowali o zezwolenie na pracę sezonową. Wpłynęło 67 wniosków, z czego 55 zakończyło się wydaniem dokumentu. Cudzoziemcy najczęściej pracują na stanowiskach pracownik produkcji w branży budowlanej, kierowca oraz pomoc kuchenna.

Marek Oratowski: Jak wyglądała sytuacja na rynku pracy pod koniec wakacji?

Jerzy Kasprzyk: Na koniec sierpnia mieliśmy zarejestrowanych 3 113 osób. Mniej o 168 osób, czyli 5 procent, niż rok temu. Stopa bezrobocia w naszym powiecie wynosi 7,4 procenta. Przypomnę, że w Polsce ten wskaźnik wynosi 5,8 procent, a w Małopolsce 5 procent. Nasze województwo jest niemiennie na czwartym miejscu wśród województw z najniższą stopą bezrobocia, za Wielkopolską, Śląskiem i Mazowszem. Nasz powiat jest pod tym względem na czwartym miejscu w Małopolsce. Wyższe bezrobocie jest tylko w powiatach dąbrowskim, nowosądeckim i tatrzańskim. Od marca z miesiąca na miesiąc obserwujemy jednak systematyczny spadek zarejestrowanych bezrobotnych. Od początku roku o 392 osoby, czyli ponad 11 procent.

Kogo najczęściej szukają pracodawcy?

- Poszukują osób na takie stanowiska jak sprzedawca, magazynier, robotnik budowlany, pracownik produkcji, ale rów-

Martynka jest dzielna, ale potrzebuje pomocy

Martynka Tadeusz chorująca na dziecięce porażenie mózgowe, pilnie potrzebuje kosztownej operacji rekonstrukcji stawów biodrowych. Na pomoc w zebraniu kwoty na taki zabieg pospieszili mieszkańcy Chrzanowa, skąd pochodzi jej tata.

Pani Beata z mężem Przemysławem z utęsknieniem czekali na pierwsze dzieci. Lekarze orzekli, że będą to bliźnięta. W 21 tygodniu ciąży jedna z dziewczynek zmarła. Do dziś nie wiadomo, dlaczego. Zdaniem lekarzy, drugiemu dziecku nic nie groziło. Rzeczywistość okazała się inna.

- Donosiłam ciążę do 37. tygodnia. To były dramatyczne chwile. Miałam urodzić jedną zdrową córkę, drugą martwą... Martynka od początku miała problem z oddychaniem, nie chciała jeść. OIOM, przeniesienie do kolejnego szpitala, kilkugodzinna operacja jelit. Chirurg powiedział, że będziemy mieć z córką bardzo ciężko - opowiada mama, Beata Tadeusz.

Martynka przechodziła kolejne operacje. W końcu pojawia się diagnoza - mózgowe porażenie dziecięce. Potem doszły kolejne: polimikrogyria, schizencefalia, epilepsja, autyzm atypowy. Dziewczynka ma obecnie pięć lat. Uczęszcza do przedszkola specjalnego. Nie chodzi ani nie mówi, ale rehabilitacja przyniosła pewne efekty.

- W skali od 1 do 5, gdzie pięć oznacza najcięższy stan porażenia mózgowego, Martyn-



FOT. Z ARCHIWUM RODZINNEGO

Rodzina Tadeusów - mama, tata i siostra Karolinka na spacerze z Martynką w wózku

ka jest oceniana na 4. Mimo to jeździ na specjalnym rowerku, radzi sobie przy zabawach stołowych, samodzielnie myje ręce oraz je sztućcami. Ma jednak zbyt duże napięcie w biodrach oraz mięśniach nóg, co doprowadziło do powikłania w postaci podwichnięcia stawów biodrowych. Ortopedzi nie zalecali wcześniej operacji ze względu na to, że kości szybko rosną. Teraz jest jednak najlepszy moment na przeprowadzenie operacji rekonstrukcji stawów biodrowych. Jest szansa, że po niej chodziłaby z pomocą balkonika - zaznacza mama chorej 5-latki. Rodziców nie stać na operację, której koszt wynosi ponad 320 tysięcy złotych. Zostałaby wykonana w Polsce przez lekarza specjalistę z Paley European Institut. Ma przyjechać, by zoperować kilkoro chorych dzieci.

Od 9 sierpnia w ramach internetowej zbiórki udało się ze-

brać ponad 100 tysięcy złotych, czyli jedną trzecią potrzebnych pieniędzy. Rodzice wierzą, że do 22 września uda się zebrać całą kwotę. Państwo Tadeusze mieszkają w Warszawie. Przemysław, który niedawno sam przeszedł operację kręgosłupa, pochodzi z Chrzanowa. I tu też szuka pomocy.

- W akcji zbiórki uczestniczą m.in. Przedszkole Samorządowe nr 7 i SP nr 1 w Chrzanowie oraz MKS Fablok, niektóre sklepy oraz salony fryzjerskie i kosmetyczne - wylicza mieszkający w Chrzanowie wujek niepełnosprawnej Sławomir Tadeusz.

Marek Oratowski

Na leczenie Martynki można wpłacić na www.siepomaga.pl/martynka-tadeusz. Można także wysłać tradycyjny przelew na Fundację Siepomaga, nr konta 08 2490 1028 3587 1000 0014 3875, z dopiskiem „darożnica dla Martyny Tadeusz”.

Jaś szykuje się do terapii genowej

7-miesięczny Janek z Chrzanowa przygotowuje się na przyjęcie najdroższego leku świata. W zeszłym tygodniu pojechał z rodzicami do Lublina, gdzie przeszedł niezbędne badania.

By przyjąć lek, Jaś musi być zdrowy. Pierwsze badania wypadły dobrze. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w czwartek chłopczyk zostanie przyjęty na oddział szpitala dziecięcego w Lublinie. To jedyne miejsce w Polsce, gdzie podawany jest lek Zolgensma. Jaś ma go przyjąć w piątek.

Jednorazowe zaaplikowanie dożylnie leku Zolgensma sprawia, że chory zaczyna produkować białko, co wcześniej uniemożliwiało mu wadliwy gen.

Lek jest stosowany od dwóch lat. Daje znakomite rezultaty. Kosztuje ponad 9,4 mln zł. Tę ogromną kwotę Armia Janka zebrała z pomocą Fundacji Siepomaga.

Kilka dni temu rodzice chłopczyka ogłosili bardzo ważną informację skierowaną do wszystkich, którzy włączyli się w pomoc dla Jasia:

- Nie możemy przestać walczyć i pomagać. Mieszkający 48 km od naszego wojownika Janka - Filipka Cholewa - też choruje na SMA 1. Jego zbiórka trwa już 11 miesięcy, co czyni ją najdłuższą trwającym wysiłkiem o życie małej istoty. Wiemy jako Armia Janka, jak i ja osobiście, przyłączamy się do Walki dla Filipka - napisał w mediach społecznościowych Krystian Kozub, tata Janka.

Zaznaczył, że grupa licytacyjna Janka działa dalej, teraz na rzecz małego Filipka.

Więcej informacji o historii Filipka można znaleźć pod linkiem: <https://www.siepomaga.pl/filip-sma> i na jego fanpage'u Załoga Filipka kontra SMA.

af

Tekst promocyjny

WOZEK ELEKTRYCZNY FOREST 3

prędkość: 6/10/14 km/h
moc: 2x220W / 2x350W
akumulator: 2x80 Ah
zasięg: 31 - 48km
parametry zależne od modelu

Dofinansowanie nawet do 100%

20 lat doświadczenia w doborze sprzętu medycznego

SPECJALISTYCZNE ZAOPATRZENIE MEDYCZNE FH SKRAWIX

Podnośnik transportowo - kąpielowy

elektryczne ramię nośne
silnik 24V
awaryjne ręczne opuszczanie w dół
ergonomiczne kształty
regulowane płoty jezdne
hamulce

Schodolaz LIFTKAR PTR

2 udźwigi
3 prędkości
waga tylko 39kg
zasięg 50 pięter

Dofinansowanie nawet do 80%

- Tanie pieluchomajtki
- Zaopatrzenie comiesięczne
- Zaopatrzenie przeciwdrożdżynowe
- Peruki
- Ortezy i stabilizatory
- Wózki inwalidzkie

PUNKTY STACJONARNE

SKLEP MEDYCZNY
al. Henryka 40 (wejście do ul. Piłsudskiego)
32-500 Chrzanów
tel: 32 349 70 44
pon. - pt. 8.30 - 16.00
sob. 9.00 - 13.00

SKLEP MEDYCZNY
ul. Górnicza 5
32-590 Libiąż
tel: 32 623 11 31
pon. - pt. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00

SCHODOLAZ LIFTKAR PTS

SCHODOLAZ LIFTKAR PTR

SCHODOLAZ LIFTKAR PT UNI

Prezentacja sprzętu GRATIS
Zadzwoń: 509 606 661

Wózki specjalne

Wózki inwalidzkie

Sprzęt pionizujący

Podnośniki wannowe

Wózki toaletowe

Wózki przysięczone

balkoniki / rotatory

Wózki inwalidzkie dziecięce

foteliki rehabilitacyjne

poręcze / chwytaki

łóżka rehabilitacyjne

rampy

Realizujemy refundację:

NFZ

Polski Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Udzielamy informacji o możliwościach dofinansowania potrzebnego sprzętu.

tel. 32 623 11 31, 32 349 70 44 dobór indywidualny 509 606 661 Ponad 300 pozycji z zakresu sprzętu medycznego

Prymas Wyszyński 46 lat temu gościł w Trzebini

W niedzielę, 12 września, w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie na Wilanowie, odbędzie się beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego. Prymas Tysiąclecia odwiedził ziemię chrzanowską.

W niedzielę we wszystkich kościołach czytany był list poświęcony kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu oraz Matce Róży Czackiej, założycielce ośrodka dla niewidomych w Łaskach. Razem zostaną błogosławionymi.

„Szczególnie ważny etap w życiowej misji Stefana Wyszyńskiego rozpoczął się wraz z nominacją na arcybiskupa metropolitę gnieźnieńskiego i warszawskiego oraz prymasa Polski, gdy wziął na siebie odpowiedzialność za dwie archidiecezje i cały Kościół w Polsce. W konfrontacji z totalitarnym systemem komunistycznym z jednej strony wzywał do włączenia się Polaków w odbudowę zrujnowanego przez wojnę kraju, a z drugiej napominał rządzących, by

respektowali prawa człowieka. Odznaczał się cnotą męstwa, która ujawniła się zwłaszcza wtedy, gdy – wobec nasilanych prześladowań Kościoła – wypowiedział władzom komunistycznym zdecydowane: „Non possumus”. 25 września 1953 r., po kazaniu w kościele św. Anny został aresztowany. Nie zламаł się. W więzieniu powstały dwa największe jego dzieła: Jasnogórskie Śluby Narodu i Wielka Nowenna przed Tysiącleciem Chrztu Polski” – czytamy w liście.

Prymas w Trzebini

Z inicjatywy prymasa całą Polskę odwiedzał wówczas obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Jednak władze bały się tej manifestacji religijności i nakazały zawiezenie go na Jasną Górę, gdzie był więziony przez kilka lat. Dlatego też, od 4 września 1966 roku, zamiast obrazu, w kościołach pojawiały się puste ramy, kwiaty, paląca się świeca i ewangelia. I właśnie w takiej formie miało miejsce nawiedzenie parafii ziemi chrzanowskiej. Sytuacja była tak wymowna, że parafianie płakali na widok pustych ram.

Prymas, który jeździł po całym kraju, odwiedził też Trzebinię. W Trzebini odbywały się nabożeństwa fatimskie,

a kardynał Wyszyński był czcicielem Matki Bożej Fatimskiej.

- Podczas uroczystości jubileuszu 75-lecia obecności i posługi salwatorów na ziemiach polskich, w 1975 roku, w Trzebini, wśród zaproszonych gości byli m. in. kardynał Karol Wojtyła i Prymas Tysiąclecia. Uczestniczyli w okolicznościowych nabożeństwach – informuje ks. dr Ireneusz Kiełbasa SDS, Dyrektor Archiwum Prowincjalnego Salwatorów.

Na ziemi chrzanowskiej jest kilka miejsc upamiętniających tego wielkiego Polaka. W Chrzanowie i Kwaczale są ulice kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jego imię nosi też szkoła Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu.

Potrzebny jest cud

Do beatyfikacji potrzebny jest cud dokonany za wstawiennictwem kandydata na ołtarze.

W 1988 r. młoda (19-letnia wówczas) kobieta zachorowała na nowotwór tarczycy i nie dawano jej szans na przeżycie. W Szczecinie usunięto jej zmia-



Kardynałowi Wyszyńskiemu towarzyszył podczas wizyty w Trzebini kardynał Karol Wojtyła

ny nowotworowe oraz dotknięte przerzutami węzły chłonne. Po początkowym polepszeniu stanu zdrowia pacjentki pogorszył się. Podczas pobytu w Instytucie Onkologii w Gliwicach kobietę leczono jodem radioaktywnym. W gardle wytworzył się guz wielkości 5 cm, który dusił pacjentkę i zagrażał jej życiu.

14 marca 1989 r., po intensywnych modlitwach za wstawieniem kardynała Wyszyńskiego, stwierdzono przełom. Kolejne badania prowadzone w gliwickim Instytucie Onkologii, potwierdzały dobry stan kobiety. W ciągu 30 lat nie stwierdzono u niej remisji nowotworu i jest całkowicie zdrowa.

Ta sprawa została przebadana przez grupę biegłych lekarzy pracujących na zlecenie Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Trzy lata temu konsylium lekarskie uznało to zdarzenie za niewytłumaczalne z medycznego punktu widzenia.

Marek Oratowski

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia

NIE „WYSIEDŹ” RAKA

O tym, że z rakiem nie ma żartów mówią nie tylko lekarze, ale i pacjenci, którym udało się pokonać tego groźnego przeciwnika. Podkreślają, że nie wolno ulegać mitom o uciążliwej diagnostyce albo unikać zgłaszania objawów, bo to temat wstydlivy, a nawet tabu. Tak często zdarza się chorym na raka jelita grubego, którego co roku wykrywa się u ponad 20 tysięcy osób w Polsce.

Rak jelita grubego to trzeci – po raku piersi i płuca u kobiet oraz raku płuca i prostaty u mężczyzn – najpowszechniejszy nowotwór w Polsce.

TAK DLA RUCHU I DIETY

Na raka jelita grubego częściej są narażeni mężczyźni niż kobiety. Na część czynników ryzyka nie mamy wpływu, jak na skłonności genetyczne (gdyż ten rak bywa dziedziczny) czy na wiek, bo spotyka się go zwykle wśród osób po 50. roku życia. Przypadki rodzinne (zwykle związane z mutacją genów albo zwiększonym ryzykiem zachorowania w rodzinie) stanowią około 30 proc. zachorowań. Do innych czynników ryzyka należą: obecność gruczolaków w jelicie grubym, wrzodziejące zapalenie jelita grubego, choroba Leśniowskiego-Crohna czy zakażenie paciorkowcem kałowym.

Wiele zależy od nas, bo ten rak – jak twierdzą eksperci – jest w dużej mierze spowodowany stylem życia. Nadwaga, otyłość i brak aktywności fizycznej zwiększają ryzyko zapadnięcia na tę chorobę. Rakowi jelita grubego sprzyja nałogowe palenie papierosów, jak też dieta obfitująca w mięso i tłuszcze, a uboga w błonnik.

UWAGA NA OBJAWY

We wczesnym stadium rak jelita grubego rozwija się bez objawów i taki stan może trwać nawet

10 lat. Jeśli pojawiają się dolegliwości, to zwykle towarzyszą już dużym guzom, bo pacjenci – na ogół z fałszywie pojętego wstydu – nie rozmawiają o nich z lekarzami.

Do najczęstszych objawów nowotworu jelita grubego należą:

- Zaburzenia rytmu wypróżnień – chorzy muszą częściej korzystać z toalety, mimo że nie zmienili diety ani trybu życia.
- Zaparcia – dokuczliwe zatwardzenia mogą być oznaką nowotworu.
- Biegunki, zwłaszcza z dużą ilością gazów, które utrzymują się przez wiele tygodni, powinny skłonić do wizyty u lekarza.
- Krew w stolcu to często znak, że w jelitach rozwija się nowotwór.
- Zmiana wyglądu stolców to też powód do wizyty u lekarza.
- Utrata wagi bez widocznej przyczyny to kolejny powód do niepokoju i kontaktu ze specjalistą.
- Osłabienie, szybkie męczenie się, stan podgorączkowy, senność mogą być skutkiem anemii, która jest często wywołana niedoborem żelaza z krwawienia z guza w jelicie.
- Wśród objawów raka jelita grubego są też wzdęcia, skurcze jelit, uczucie niepełnego wypróżnienia i dolegliwości bólowe.

Każdy z tych objawów należy niezwłocznie zgłosić lekarzowi, który wskaże dalsze kroki.

NIE BÓJMY SIĘ DIAGNOSTYKI

Najlepszą profilaktyką jest kontrola czynników, które zwiększają prawdopodobieństwo zachorowania na raka jelita grubego, jak ograniczenie spożywania alkoholu, aktywność fizyczna, unikanie nadwagi i otyłości, rzucenie palenia. Ważna jest profilaktyka wtórna, czyli wczesne wykrywanie raka, bo tak można skuteczniej leczyć pacjentów. Wcześniej wykryty nowotwór jest w 100 proc. wyleczalny. Najprostsze jest badanie krwi utajonej w kale, co należy robić raz w roku przy pomocy testów. Innym narzędziem są wzniki, czyli oglądanie jelita grubego od środka specjalnymi aparatami, m.in. przy pomocy kolonoskopii. Dzięki niej można usunąć polipy jelita grubego i sprawić, aby rak nigdy się nie pojawił.

W Polsce w ramach Programu badań przesiewowych bezpłatną kolonoskopię wykonuje się u pacjentów w zależności od stosowanego systemu badań. Program realizowany jest w placówkach w całej Polsce. Lista ośrodków wykonujących badanie dostępna jest na stronie www.pbp.org.pl/osrodki/.

Pierwszą kolonoskopię należy wykonać po 50. roku życia, a potem powtarzać co 10 lat. Jeśli w rodzinie były przypadki tej choroby, badania trzeba zacząć po przekroczeniu czterdziestki i wykonywać je częściej.

KOLONOSKOPIA PRZED EMERYTURĄ

Teresie pozostał już rok do emerytury i nie miała ochoty na kolejne badania okresowe. Kierownik administracyjny był jednak nieugięty, więc już z rana zgłosiła się w przychodnię. Lekarz pytał o choroby w rodzinie, więc opowiedziała o nadwadze matki i o babci, która przeszła piekło stalinowskiego więzienia i w wieku 92 lat zmarła na raka jelita grubego. – Wystąpienie tej choroby w rodzinie, wiek i terapia hormonalna, którą pani stosuje w związku z menopauzą, są wskazaniami do kolonoskopii – uznał lekarz i wypisał skierowanie.

Teresa słyszała, że to badanie jest nieprzyjemne, dlatego – wychodząc z przychodni ze skierowaniem – żałowała, że wspomniała o chorobie babci. Mimo początkowego wahania po tygodniu zgłosiła się do pracowni endoskopii szpitala miejskiego, zwłaszcza, że kierownik kilka razy pytał, kiedy wreszcie przyniesie zaświadczenie od lekarza medycyny pracy.

Wcześniej musiała odpowiednio przygotować organizm do badania. Samo badanie okazało się mniej uciążliwe, niż sobie wyobrażała. Później Teresa trochę się denerwowała, bo – jak sprawdziła w internecie – geny są ważne przy raku jelita grubego. Z ulgą przyjęła otrzymane po paru dniach wyniki, które nie wzbudziły niepokoju lekarza. Teresa podziękowała nawet kierownikowi za wymóg przebadania się, bo dzięki temu przejdzie na emeryturę spokojna o swoje zdrowie. I wcale jej nie przeszkadza, że za trzy lata badanie trzeba będzie powtórzyć.

PROFILAKTYKA NOWOTWORU JELITA GRUBEGO – JAK UNIKAĆ CHOROBY?

By zmniejszyć ryzyko zachorowania na raka jelita grubego, warto:

- regularnie uprawiać aktywność fizyczną,
- stosować zdrową dietę, bogatą w warzywa i owoce,
- ograniczyć tłuszcze zwierzęce w diecie,
- ograniczyć spożycie alkoholu.

Ponadto osoby, które skończyły 50 lat, powinny pamiętać o:

- regularnych badaniach okresowych,
- kolonoskopii – co 10 lat,
- badaniach kontrastowych jelita grubego – co 5 lat,
- corocznych testach na krew utajoną w kale.

W profilaktyce nowotworu jelita grubego kluczowe są regularne badania kontrolne, dzięki którym można go wykryć wcześniej, gdy jego wyleczenie jest niemal pewne.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie **PracoDawca Zdrowia.** Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

COVID-19 i strategia onkologiczna

Obecnie pięć osób leczonych jest na COVID-19 w chrzanowskim szpitalu. Jedna jest w stanie ciężkim, a zakażeń znów zaczęło przybywać.

Obecnie 40 łóżek szpitalnych gotowych jest na przyjęcie zakażonych pacjentów na oddziale covidowym. Jak deklaruje dyrekcja, jeśli tylko jesienią zajdzie taka konieczność, oddział będzie można powiększyć do 150 łóżek, podobnie jak było wiosną. Wszyscy jednak liczą, że takiej potrzeby nie będzie.

Po szczepionkach przebieg jest lepszy

Lada dzień przeprowadzane w chrzanowskim laboratorium testy będą wskazywać typ wirusa, jakim zakażali się konkretni pacjenci. Na razie tak się nie dzieje, mimo to lekarze podejrzewają, że mają do czynienia z wariantem Delta.

Jego zakaźność jest duża, a zmiany w płucach dość istotne. Jednak w większości przypadków jakie mieliśmy, przebieg choroby wydaje się nieco lepszy niż w poprzednich mutacjach – mówi dr n. med. Rafał Harat, ordynator oddziału pulmonologicznego oraz covidowego w chrzanowskim szpitalu.

Zaznacza, że osoba będąca w stanie ciężkim nie była zaszczepiona. Zdarzały się przypadki osób trafiających na leczenie szpitalne także po przyjęciu szczepionki, ale byli to pacjenci przyjmujący leki obniżające odporność.

Przebieg COVID-19 w ich wypadku był zdecydowanie lepszy, co może świadczyć o skuteczności szczepionek – zaznacza lekarz.



Dr n. med. Rafał Harat, ordynator oddziału pulmonologicznego i covidowego w chrzanowskim szpitalu w sali diagnostycznej, która będzie doposażona w nowy sprzęt

Dawka przypominająca może być konieczna

Lekarze prognozują, że jesienią liczba pacjentów na oddziale covidowym wzrośnie.

Ten wzrost, choć na razie nieznaczny, już jest widoczny. Nie jesteśmy wyspą odporną na wirusa. Skoro u naszych sąsiadów z zagranicy liczba chorych rośnie, to u nas również to się stanie, bo ludzie się przemieszczają – mówi Rafał Harat.

Nie kryje, że w Polsce zauważalna jest cykliczność związana ze wzrostem zakażeń wirusami. Jest ona największa wiosną i jesienią.

Jest zdania, że nieunikniona będzie przypominająca dawka szczepień. Dla wielu osób okres odporności sugerowany przez producentów szczepionek skończy się pod koniec tego lub z początkiem 2022 r. To już niedługo.

Natomiast biorąc choćby pod uwagę dużą liczbę zakażeń w Wielkiej Brytanii i jednocześnie stosunkowo niewielką śmiertelność, można wierzyć, że kolejna fala wirusa nie będzie już tak dramatyczna w skutkach – prognozuje lekarz.

1,3 mln zł na nowoczesny sprzęt

Zaznacza, że oprócz COVID-19 na oddziale pulmonolo-

gicznym leczone są także inne, nieraz bardzo poważne schorzenia. Przeprowadza mnóstwo badań i zabiegów związanych z drogami oddechowymi. Decyzją Ministra Zdrowia, chrzanowski szpital został wybrany do realizacji Narodowej Strategii Onkologicznej. W jej ramach będzie mógł kupić nowoczesny sprzęt do diagnostyki i leczenia raka płuca. Trafi on właśnie na pulmonologię.

Otrzymałoby dofinansowanie w wysokości 1,3 mln zł na wyposażenie oddziału – cieszy się dyrektor szpitala Artur Baranowski.

Jak podkreśla ordynator pulmonologii Rafał Harat, to najwyższe, jak do tej pory dofinansowanie, jakie otrzyma oddział.

Dzięki niemu możliwe będzie kupno: czterech wideobronchoskopów, jednego wideobronchoskopu ultrasonograficznego (EBUS), dwóch aparatów USG z osprzętem do biopsji obwodowych guzów płuca, procesora obrazu USG, a także toru wizyjnego ze źródłem światła i innych urządzeń współpracujących oraz aparatu USG do oceny i biopsji zmian opłucnowych i obwodowych guzów płuca.

(E)

COVID-19 CIEKAWOSTKI

SZCZEPIONKI MOGĄ BYĆ PŁATNE

Rzecznik rządu Piotr Müller powiedział w Radiu Zet, że nie wyklucza nawet scenariusza wprowadzenia opłaty za szczepienia przeciw COVID-19 w tym roku.

Deklarowaliśmy, że do końca września będą bezpłatne. Myślę, że będą dłużej, ale w pewnym momencie mogą pojawić się w kalendarzu szczepień jako odpłatne – powiedział.

Wszystko zależy od tego, jak będzie wyglądała epidemia.

NIKOGO NIE OSZCZĘDZA

W Teksasie zmarł pod respiratorem 30-letni lider tamtejszego ruchu antyszczepionkowego. Na COVID-19. Osierocił troje dzieci. Jego czwarta córka urodzi się we wrześniu.

0,75

proc. osób w pełni zaszczepionych w Polsce przeciw COVID-19 zakaziło się koronawirusem, jak podało Ministerstwo Zdrowia.

1,68

proc. wszystkich zgonów covidowych nastąpiło 14 dni po podaniu pełnej dawki i nie są one związane ze szczepieniem. To 661 przypadków od 4 marca 2020 r.

70

proc. Włochów jest w pełni zaszczepionych przeciw COVID-19 (Polaków 50 proc.). Rząd włoski jest o krok od wprowadzenia obowiązku szczepień. Na razie taki wprowadzono w Indonezji, Turkmenistanie i Mikronezji.

17

proc. dzieci w wieku 12-18 lat w Polsce jest zaszczepionych przeciw COVID-19.

400

tys. dawek szczepionek AstraZeneca podała Polska Tajwanowi w geście solidarności.

3

dawkę szczepionki przeciw COVID-19 może w Izraelu przyjąć każdy, kto przyjął już dwie. Covidowe paszporty obowiązują tam uczestników wszystkich uroczystości religijnych dla powyżej 50 osób.

73

proc. populacji Francji przyjęło co najmniej jedną dawkę szczepionki przeciw COVID-19.

Francuzi w większości poparli decyzję swojego prezydenta umożliwiającą korzystanie z pomieszczeń publicznych (kawiarni, barów, restauracji, szpitala, galerii, pociągów, samolotów, autokarów) tylko osobom zaszczepionym. Po zaostrzeniu przepisów zaszczepiło się 12 mln Francuzów i nie ma tam obecnie gwałtownego przyrostu zachorowań.

ogłoszenie

Starosta Chrzanowski zawiadamia,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do użyczenia. Wykaz dotyczy nieruchomości położonych na terenie gminy Chrzanów, obręb Kościelec o nr 752/64 pow. 0,5767 ha obj. KR1C/00089688/5, 756/31 pow. 0,4004 ha obj. KR1C/00051581/0, 732/189 pow. 0,4585 ha obj. KR1C/00057628/4.

ogłoszenie

Firma WODHURT

oferuje kotły:

♦ węgłowe

♦ gazowe

♦ elektryczne

Armatura sanitarna

Trzebinia, ul. Długa 34

Tel 602 172 986



Krzeszowice, dn. 08.09.2021 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY KRZESZOWICE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Krzeszowice – zmiana nr 7 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt. 2-5 i ust. 2, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.), a także w związku z Uchwałą Nr VII/82/2019 Rady Miejskiej w Krzeszowicach z dnia 28 marca 2019 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Krzeszowice – zmiana nr 7 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 16 września 2021 r. do 8 października 2021 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach (pl. F. Kulczyckiego 1, 32-065 Krzeszowice) **pok. nr A6**, od poniedziałku do piątku, w godzinach urzędowania.

Ponadto projekt zmiany studium wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony zostanie na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach: www.gminakrzeszowice.pl.

Z uwagi na zaistniałą sytuację epidemiczną i obowiązujące przepisy dotyczące ograniczeń w zakresie odbywania spotkań i zgromadzeń, dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 4 października 2021 r. za pomocą środków komunikacji na odległość - platformy Cisco Webex, o godz. 15.30 (link do dyskusji: <https://krzeszowice.webex.com/krzeszowice/j.php?MTID=m9d94a6fe305391270dc388c2288c22fe>).

Zgodnie z art. 11 pkt. 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu zmiany studium. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Gminy Krzeszowice, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy oraz na zasadach określonych w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 października 2021 r.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2-3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt zmiany studium podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie jego wyłożenia do publicznego wglądu oraz z możliwością zapoznania się z niezbędną dokumentacją. **Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko**, zgodnie z art. 40 ustawy, mogą być wnoszone w formie pisemnej do Burmistrza Gminy Krzeszowice, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu (po wcześniejszym umówieniu telefonicznym wizyty) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: dziennik.podawczy@um.krzeszowice.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 października 2021 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków będzie Burmistrz Gminy Krzeszowice.

Burmistrz Gminy Krzeszowice
mgr inż. Wacław Gregorczyk

Informuję, że:

1. Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie. 2. Administratorem podanych w uwadze danych osobowych jest Burmistrz Gminy Krzeszowice z siedzibą ul. Grunwaldzka 4, 32-065 Krzeszowice i są one podawane w celu składania uwag do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Krzeszowice. 3. Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. 4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany wieczyście) do siedziby archiwum zakładowego, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe. 5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa. 6. Podanie danych osobowych jest wymogiem prawnym i ma charakter obowiązkowy. 7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania. 8. Podstawą prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 11 pkt. 8 z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz § 9 pkt 13 w związku z załącznikiem nr 7 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie zakresu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (Dz. U. z 2004 r. Nr 118 poz. 1233), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. 9. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych. 10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: j.kozak@um.krzeszowice.pl.

Najnowsza prognoza polskich naukowców

Kiedy COVID-19 będzie jak grypa i jak przebiegnie IV fala pandemii?

- Kiedy dojdziemy do poziomu 88 proc. odporności, choroba stanie się podobna do grypy - powiedział w rozmowie z RMF FM szef covidowego Zespołu Badawczego UW prof. Franciszek Rakowski.

Na ten moment, biorąc pod uwagę stopień wyszczepienia i stopień odporności, naukowcy szacują, że jeszcze 8 milionów osób jest podatnych na przejście choroby. Śmiertel-

ność prognozują na poziomie 35 do 55 tys. osób, rozłożoną do czasu uzyskania odporności stadnej.

Wg najnowszej prognozy, jeśli znajdziemy się na najostrejszej fali, to szczyt zachorowań nastąpi w połowie listopada. Może sięgnąć dzienne do 50 tys. zakażeń i 22 tys. hospitalizacji. W wersji łagodniejszej IV fala może się rozłożyć na kilka miesięcy, do lutego, z liczbą 5-6 tys. zachorowań dziennie.

(zew)

Mniej niż 1% do przodu

Przyrost liczby szczepień przeciw COVID-19 w powiecie chrzanowskim w minionym tygodniu można nazwać śladowym. Ze statystyki wynika, że większość zaszczepionych w tym czasie mieszkańców to osoby, które zgłosiły się po drugą dawkę.

Osoby w pełni zaszczepione w poszczególnych gminach (tydzień do tygodnia)

Chrzanów	53,7%	54,1%
Alwernia	51,3%	51,8%
Babice	50,7%	51,1%
Trzebinia	50,3%	50,9%
Libiąż	50,4%	50,7%



Krakowska wymiera, przedsiębiorcy liczą straty

Handlujący przy ulicy Krakowskiej w Chrzanowie liczą straty. Zastanawiają się, czy budowa ronda, która znacznie zmniejszyła ruch w tej części miasta, zakończy się na czas, skoro w miejscu inwestycji niewiele się dzieje. Niektóre sklepy już się zamknęły.

Najpierw przy ulicy Krakowskiej trwała budowa wiaduktu. Wiosną rozpoczęła się budowa ronda na styku z ulicą Zieloną. To sprawiło, że ulica się wyludniła. Ruch samochodów jest w niektóre dni ograniczony. Piesi mogą się co prawda tędy poruszać, ale klientów jest znacznie mniej niż wcześniej.

- Obserwujemy, że okres wiosenno-letni nie został wykorzystany przez firmę budującą rondo. Panowie zaczynają zwykle o 8, a kończą o 14. Wczoraj pracowało pięć osób. W poniedziałek 30 sierpnia tylko mżyło, a na budowie nie było nikogo. Były też sytuacje, że jednego dnia robotnicy utwardzali drogę, po czym



Prace odbywają się na jedną zmianę

na drugi dzień ją rozkopywali. Niektórzy klienci pytają, czy działamy, czy się zamykamy. Coraz więcej jest pustych lokali. W ostatnim czasie zamknęły się warzywniak, sklep sportowy i z upominkami oraz dwa z odzieżą. Wygląda na to, że po alei Henryka będziemy mieli drugą martwą ulicę w mieście - przewiduje Marek Kowalski, prowadzący w pobliżu budowanego ronda zakład fotograficzny.

- Najgorsze jest to, że zostajemy zostawieni sami sobie. Wszyscy umywają ręce, a nam

spadły obroty. Mnie o 30-40 procent. A te inwestycje nie trwają miesiąc, dwa, tylko dzień. Właściciele lokalu obniżyli nam czynsz, najpierw z tytułu COVID-u, a teraz tych inwestycji. Jednak oni też muszą inwestować, więc nie mogą tego robić w nieskończoność. Gmina rozłożyła nas na łopatki, bo tę inwestycję na pewno można było przyspieszyć pracując w sobotę, czy realizując ją w lecie w systemie dwuzmianowym - wtóruje Renata Gniwek, prowadząca sklep z bielizną.

Najgorsze dojsie i dojazd mają klienci do zakładu optycznego i firmy ubezpieczeniowej.

- Powinno tu zostać oznaczone tymczasowe przejście, bo niektórzy klienci myślą, że firma jest zamknięta. Nic dziwnego, że są dni, gdy przychodzi przez cały dzień tylko jedna osoba - przedstawia realia Renata Bieniek, prowadząca od grudnia salon optyczny.

- Zaczęliśmy roboty 13 kwietnia. Pracujemy na jedną zmianę. Inaczej nie da się tego zrobić, jak przy czasowym zamknięciu ulicy Zielonej. W przyszłym ty-



Kilka sklepów na ulicy Krakowskiej się ostatnio zamknęło. W tym ten z prezentami, kwiatami i artykułami do dekoracji

godniu także planujemy takie zamknięcie na dwa dni od godziny 9 do 15. Równolegle odbywają się prace drogowe i elektryczne. Bardzo dużo musieliśmy wykonać robót ziemnych. Mam na myśli całe uzbrojenie, wodę, kanalizację, prąd, gaz. Wszystkie media były przebudowywane. I jest określona kolejność tych prac. Pewnych rzeczy nie da się przyspieszyć. Na przykład budując kanalizację deszczową w międzyczasie nie da się sypać podbudowy pod drogę. Mamy zakończyć inwestycję do końca listopada. Ter-

min nie jest zagrożony. Byłoby tak jedynie wtedy, gdyby przyszło totalne załamanie pogody. Zgłoszenie do odbiorów pójdzie wcześniej, więc powinny szybko nastąpić - przekonuje Tomasz Bugajski, kierownik robót z firmy ZUB Dębowski z Zaborza k. Oświęcimia.

Budowlanka jak widać ma swoje prawa, ale handel i usługi przy ul. Krakowskiej zostały wystawione na poważną próbę. Niektóre punkty już jej nie przetrwały, a do końca roku jest jeszcze daleko.

Marek Oratowski

Antykościelny happening na rynku

Nie milkną echa wydarzenia zorganizowanego w Chrzanowie przez Ogólnopolski Strajk Kobiet w ramach akcji „Kościół winny, nie święty”. Antykościelny happening odbył się 29 sierpnia na rynku, w rejonie kościoła św. Mikołaja.

Organizatorem była Inicjatywa Obywatelska „Dość milczenia - stop klerykalizacji Polski”. Podczas wydarzenia aktywiści poruszyli temat pedofilii w Kościele, ale też mowy nienawiści. Mieli na sobie białe teatralne maski, strój zakonnic, księżda oraz ubranie pochłapane czerwoną farbą imitującą krew. Na bruku rozłożyli transparenty z napisami „Kościół winny, nie święty”, „Dość milczenia” oraz portretami polskich dostojników kościoła.

- Kropla draży skałę. Trzeba uświadamiać ludziom, że kościół katolicki jest instytucją przesiąkniętą złem. Nie ma nic wspólnego z Bogiem - mówili podczas happeningu.



Happening w Chrzanowie pod hasłem „Kościół winny, nie święty”

Aktywiści odczytali też „listę hańby”, na której znalazły się m.in. nazwiska biskupów podejrzewanych o tuszowanie pedofilii.

Wydarzenie oburzyło środowiska katolickie w Chrzanowie. Padło pytanie, kto wyraził zgodę na zorganizowanie tego wydarzenia w niedzielę pod kościołem.

Spytaliśmy o to burmistrza Roberta Maciaszka. Okazuje się, że urząd miejski nie podjął takiej decyzji. W tym przypad-

ku zastosowano postępowanie uproszczone w sprawach zgromadzeń. Stosuje się je, gdy zgromadzenie nie powoduje utrudnień w ruchu drogowym. W takiej sytuacji organizator zawiadamia o zamiarze zorganizowania zgromadzenia właściwe gminne centrum zarządzania kryzysowego, a w przypadku gdy w danej gminie nie zostało ono utworzone - wojewódzkie centrum zarządzania kryzysowego. Ma to zrobić nie wcześniej niż na 30 dni i nie później niż na 2 dni przed planowaną datą wydarzenia.

W gminie Chrzanów nie ma gminnego centrum zarządzania kryzysowego. Zawiadomienia o zgromadzeniach są więc w takich sytuacjach kierowane do wojewódzkiego centrum zarządzania kryzysowego.

Komentarz

Piotr Klamann z ruchu Nasz Chrzanów

Jako katolik czuję się zagrożony. W tym wydarzeniu słuszny postulat oczyszczania Kościoła miesza się z nagonką na cały Kościół. Jestem gorącym zwolennikiem wyrzucania z ka-

ptaństwa wszystkich biskupów i księży, którzy krzywdzili dzieci lub są chciwi na pieniądze. Wielu jest takich, którzy liturgię i słowo Boże traktują jako maszynkę do zarabiania pieniędzy. Usunięcie księży, którzy zachwaszczają wspólnotę wiernych sprawiłoby, że Kościół naprawdę zajaśniałby blaskiem Ewangelii. Mamy przecież być światłem świata, solą ziemi. „Jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się nie przyda, jeno na podeptanie przez ludzi”, sam Jezus to mówi. Ale stwierdzenie, że cały Kościół jest nosicielem zła to prosta droga do prześladowań. Już były przypadki demolowania kościołów, oblewania farbą murów, zażguszania nabożeństw, choćby w Trzebinii. Kolejnym krokiem będą podpalenia i zamachy na uczestniczących we mszy. Czy mamy wrócić do pierwszych wieków, kiedy chrześcijanie byli oskarżani o trucie wody w Tyrze i podpalenie Rzymu? Eskalacja nastrojów następuje łatwo. Wygasić to będzie bardzo trudno. Nadal jest wielu szlachetnych ludzi w Kościele i oni też czynią wiele dobra.

af

ogłoszenie

ROLETY ZEWNĘTRZNE
220 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar Dojazd Montaż
TELEFON 32 616 47 00 601 435 839
Jaworzno ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a (Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

SALON TECHNIKI GRZEWczej SPRZEDAŻ RATALNA SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH



WOD-term
www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:

- BRÖTJE
- Vaillant
- Saunier Duval
- WOLF
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 11

Serwis: tel. 516 333 910

Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734

wodterm.chrzanow@gmail.com



Uczniowie będą mieli atrakcje na przerwach

W ostatnich latach zmieniło się otoczenie domu kultury w Żarkach. Mogli się o tym przekonać uczestnicy niedzielnych dożynek gminnych. Teraz pora na inwestycje wokół szkoły.

Na zorganizowanym w ubiegłym tygodniu zebraniu wiejskim mieszkańcy zdecydowali o przeznaczeniu funduszu sołeckiego na 2022 rok. Przychylił się do wniosku sołtysa i rady sołeckiej postulujących, by 42 tysiące złotych poszło na rozpoczęcie prac przy żareckiej podstawówce.

Fundusz ma służyć wszystkim mieszkańcom. Dlatego powinniśmy wesprzeć inwestycyjnie Zespół Szkół w Żarkach.

Gotowy jest plan przeznaczenia otoczenia szkoły na cele integracji społecznej. Między szkołą a salą gimnastyczną jest łąka. Z przodu jest parking, więc młodzież nie ma za bardzo możliwości wyjść, usiąść na ławce, pobiegać lub w inny sposób spędzić przerwę. Dlatego chcemy, by powstała w przyszłości na łące ścieżka edukacyjna z różnymi roślinami, gdzie można byłoby prowadzić lekcje biologii, oraz plac z ławkami. Klasy mogłyby tam organizować pikniki. Wstępny kosztorys zakłada, że trzeba na to niecałe 60 tysięcy złotych – powiedział sołtys Bogusław Gucik.

Jednak to nie wszystko. Przy szkole ma również powstać miasteczko ruchu drogowego. Docelowo trzeba także zmodernizować plac zabaw, bo w przyszłości w Żarkach będzie budowane przedszkole. Oczywiście

fundusz sołecki na zagospodarowanie terenu wokół szkoły nie wystarczy. Dołożyć musi gmina.

- Całość ma kosztować około 200 tysięcy złotych. Jednak liczę, że uda się też pozyskać jakieś dodatkowe fundusze na ten cel. Może się też okazać, że ta wstępna wycena będzie nieaktualna, bo roboty budowlane znacznie podrożały i niektóre inwestycje kosztują nas w tym roku aż o połowę więcej, niż zakładaliśmy. Sytuacja budżetu jest trudna. W ubiegłym roku mieliśmy 4,5 miliona spadku dochodów, co odbija się nam czkawką przez kolejne lata. Jednak liczę, że mimo to zaczniemy poprawiać otoczenie szkoły, a efekt będzie taki, jak wokół domu kultury – stwierdził uczestniczący w zebraniu burmistrz Jacek Latko.

Marek Oratowski



Otoczenie szkoły w Żarkach w najbliższych latach ma się zmienić

Na Kosówkach wolą dmuchać na zimne

Mieszkańcy libiąskich Kosówek wnieśli krytyczne uwagi do projektu planu zagospodarowania przestrzennego. Nie podoba im się zapis, umożliwiający realizację przedsięwzięcia mogącego potencjalnie i znacząco oddziaływać na środowisko.

„Nie zgadzamy się na żadną planowaną inwestycję, która by zagrażała życiu i zdrowiu mieszkańców Kosówek oraz środowisku naturalnemu, w którym żyjemy. Przez wiele lat istnienia Upadowej zmagaliśmy się z uciążliwościami tego zakładu – szkody górnicze, ciężki transport, hałas, kurz. Natomiast te-

raz, bez konsultacji z mieszkańcami, wprowadza się zapisy pozwalające na powstanie na terenie byłej Upadowej zakładu lub fabryki, które będą znacząco oddziaływać na nasze życie i środowisko” – czytamy w piśmie mającym formę interpelacji, odczytanej na sesji rady miejskiej przez radną Agnieszkę Siudę.

Podpisani pod petycją przypominają, że teren Kosówek jest porośnięty lasami, będącymi mającym formę interelacji, odczytanej na sesji rady miejskiej przez radną Agnieszkę Siudę.

Wskazują, że nowe osoby budują tam domy z dala od zgiełku miasta, w ciszy i spokoju. Ludzie boją się także, że ułożenie uciążliwego przemysłu obniży wartość ich działek.

Protestujący żądają zatem, by część terenu Upadowej została wyłączona spod zabudowy.

Mieszkańcy wolą dmuchać na zimne. Przypomnijmy, że na terenie Kosówek miał powstać zakład stosujący innowacyjną technologię recyklingu baterii litowo-jonowych i katalizatorów z odzyskiem metali. Mieszkańcy oprotowali jednak tę inwestycję. Inwestor na początku stycznia tego roku zrezygnował. Ostatnio pojawiły się informacje, że kolejny chętny chciałby tam prowadzić działalność.

- Nie prowadzę żadnych rozmów dotyczących tego terenu. Firma poprosiła o przesłanie parametrów całego obszaru. I nie odezwała się ponownie.

Dlatego chciałem zaapelować do mieszkańców, by nie wzbudzali niepotrzebnych emocji. Trwają prace planistyczne. Te ograniczenia, które były postulowane, zostaną wprowadzone. To znaczy inwestycje, które miałyby znaczący wpływ na ochronę środowiska, będą wykluczone. Natomiast nie możemy wprowadzić drastycznych ograniczeń, bo mogłoby to na przykład uniemożliwić rozwój działającej tam firmy Thermoplast, której działalność przecież jest związana z tworzywami sztucznymi, a także innych już funkcjonujących w pobliżu podmiotów. A przecież wszyscy radni mieli w programie zagospodarowanie Upadowej i tworzenie

miejsz pracy – przekonuje burmistrz Jacek Latko.

Jego zdaniem niedawna historia z niedoszłym inwestorem może sprawić, że nie będzie kolejnych chętnych. A w kontekście likwidacji kopalni w perspektywie 30 lat, tworzenie nowych miejsc pracy jest koniecznością.

- Wszystko to prawda. Jednak dawna Upadowa nie jest przystosowana do inwestycji. Brak tam kanalizacji, a w pobliżu są domy jednorodzinne oraz bloki w Chełmku. Inwestorom trzeba wskazać inne, już przygotowane tereny – komentuje jedna z pań zbierających podpisy pod interpelacją, proszącą o zachowanie anonimowości.

(MOR)

Francuzi uhonorują Jana Pietruszkę

W zaprzyjaźnionym z Libiążem francuskim mieście Rouvroy chcą uczcić pamięć Jana Pietruszki.

Jan Pietruszka zmarł w lutym ubiegłego roku w wieku 67 lat. Po studiach na Wydziale Górniczym AGH w Krakowie rozpoczął pracę w KWK Janina, gdzie był zatrudniony aż do emerytury. Pracował przez 25 lat w dozorze, od nadgórnika aż do dyspozytora ruchu. Mając więcej wolnego czasu, postanowił oddać się pracy samorządowej.

W latach 2006-18 był libiąskim radnym. Przez kilka kadencji stał na czele Rady Nadzorczej Powiatowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzanowie. Przez dziesięć lat był przewodniczącym Libiąskiego Towarzystwa Przyjaciół Francji, liczącego ponad 60 członków. Utrzymywał ożywione kontakty z zaprzyjaźnionym miastem Rouvroy. I jego francuscy przyjaciele o nim pamiętają. Najlepszy dowód, że zdecydowali się ostatnio nazwać imieniem Jana Pietruszki budowane tam przez prywatnego inwestora osiedle przeznaczone dla osób starszych i małżeństw. Przypomnijmy, że przyjaciele Jana Pietruszki chcieli, by jego imieniem nazwać także dawny plac targowy przy ulicy 1 Maja w Libiążu. Ostatecznie to nie nastąpiło, bo w czerwcu tego roku to miejsce zostało nazwane Placem Samorządu.

(MOR)

KRÓTKO

EDUKACJA Uczniowie wygrali monitor

Praca plastyczna uczniów SP nr 3 im. Flagi Polski w Libiążu: Miłosa Kierońskiego, Rozalii Szkaradek, Gabrieli Opyd i Zuzanny Poznańskiej (przygotowała ich Agata Mazur), została wyróżniona w konkursie „Fundusze Norweskie i EOG – o tym się wie!”. Nagrodą będzie monitor

interaktywny wraz ze stojakiem mobilnym. To już druga nagroda dla szkoły w tym konkursie.

RELIGIA Przejdą 14 km

Duszpasterze z parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu zapraszają do wzięcia udziału w Nocnej Drodze Krzyżowej. Do przejścia będzie trasa z kaplicy w Dębnie do libiąskiego kościoła i z powrotem (około 14 km.). Wydarzenie rozpocznie

się mszą świętą w kaplicy w Dębnie 17 września (piątek) o godz. 19. Z przyczyn organizacyjnych potrzebne jest wcześniejsze zgłoszenie i podanie adresu i numeru PESEL. Zapisy do 12 września. Informacje mailowo (przemienienie.libiaz@gmail.com) lub u ks. Piotra.

WYDARZENIA Pamiętali o rocznicy

W 82. rocznicę wybuchu II wojny światowej

przedstawiciele libiąskiego samorządu oraz libiąscy harcerze złożyli pod pomnikiem przy ul. 1 Maja kwiaty i oddali cześć poległym. Uroczystą wartę wystawił Szwadron Kawalerii Ochotniczej im. rtm. Witolda Pileckiego. Z informacji historycznych (próba monografii Tadeusza Kubicza) wynika, że z terenu miasta i gminy Libiąż w wojnie obronnej w 1939 r. brało udział ponad 600 żołnierzy. Piętnastu z nich poległo.

oprac. (RAT)

ogłoszenie

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz

Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

LAPTOPY

PROMOCJA

NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - **1199 ZŁ**

LUAN COMPUTERS TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

P.R.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27

tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy
Pn - Pt
7.00 - 18.00
Sob
7.00 - 14.00

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571



Odchodzę z otwartą przyłbicą

- OSP sprawiło, że „wyszedłem do ludzi”. Zaangażowałem się w działalność strażacką na 100 procent - mówi w rozmowie z Agnieszką Filipowicz Jacek Woch, komendant miejsko-gminny OSP w Trzebinii.

Agnieszka Filipowicz: W październiku kończy się kadencja obecnego zarządu gminnego OSP w Trzebinii. Podobno nie zamierza pan już dłużej pełnić funkcji komendanta. Dlaczego?

Jacek Woch: Tak jest w życiu, że coś się kiedyś zaczyna i coś kończy. Odchodzę z otwartą przyłbicą. OSP w gminie Trzebinia działa sprawnie, jest dobrze wyposażona w sprzęt. W szeregach straży nie brakuje osób, które są przygotowane do przejęcia funkcji komendanta. Pora na zmianę pokoleniową. Pozostanę strażakiem, ale już nie będę ubiegał się o miejsce w zarządzie.

Jak długo działa pan w straży?

- Już 32 lata. Pamiętam, że namówił mnie do wstąpienia w szeregi straży druż Bolesław Cyran. OSP w Myślachowicach szukało wtedy kierownic, bo jednostka dostała od rafinerii nowy samochód strażacki - tatrę. Ja miałem wymagane uprawnienia. Ale decyzji nie podjąłem od razu. Na początku się wahałem, bo wtedy myślałachowicka jednostka chyliła się ku upadkowi. Niewiele młodych działało w jej strukturach. Ostatecznie jednak podjąłem się tego wyzwania. Potem przeszedłem wszystkie szczeble kariery w straży - przez strażaka szeregowego, dowódcę, naczelnika. Komendantem gminnym zostałem 10 lat temu.

Czy decyzja o odejściu z władz OSP nie jest jednak podyktowana faktem, że trudno pogodzić tyle funkcji, ile pan obecnie pełni? Oprócz komendanta straży jest pan przecież sołtysem Myślachowic, wiecpowodniczącym rady miasta, zasiada pan też



Jacek Woch

w zarządzie związku komunikacyjnego.

- Ale nie pracuję już zawodowo. Jestem emerytem górniczym od 2001 roku. Choć kalendarz mam napięty, znajduję czas, by poświęcić się służbie w straży i pracy w samorządzie.

Jednak łączenie funkcji samorządowca, a zarazem komendanta gminnego zapewne nie jest łatwe...

- Tak, to prawda. Z jednej strony, jako reprezentant władzy samorządowej, muszę zwracać uwagę na to, by pieniądze publiczne były racjonalnie wydawane. Z drugiej strony, jako strażak, muszę dbać o interesy OSP. Starałem się godzić te dwie role. Działając w samorządzie zawsze kładłem nacisk na to, jak ważne są sprawy ochrony przeciwpożarowej. Jednocześnie zachęcałem też jednostki OSP, by nie tylko czekały na wsparcie finansowe samorządu, ale same angażowały się w pozyskiwanie pieniędzy na ten cel. W wielu przypadkach to się udało.

Działalność w straży chyba pomogła panu w działalności samorządowej. Stał się pan rozpoznawalny i zapewne dzięki temu zyskał poparcie w wyborach.

- Oczywiście. Jako młody chłopak miałem swoje hobby - interesowałem się fotografią,

lubiełem pracować w ogrodzie - tak zresztą jest do dziś. Dopiero jednak wstąpienie do OSP spowodowało, że „wyszedłem do ludzi”. Zaangażowałem się w działalność strażacką na 100 procent. Mundur z pewnością mi pomógł w karierze samorządowej.

Po czym poznać, że ktoś nadaje się na strażaka ochotnika?

- To zwykle widać już na pierwszy rzut oka - po zaangażowaniu młodych strażaków. Często bywa, że smykałkę do działalności w OSP się dziedziczy. Wielu strażaków kontynuuje rodzinną tradycję.

W ciągu ponad 30 lat uczestniczył pan w wielu akcjach. Które były najtrudniejsze?

- Z pewnością pożar zbiornika w rafinerii Trzebinia w 2002 roku. To była niebezpieczna akcja, płonąła ropa. Istniało zagrożenie, że ogień rozprzestrzeni się na sąsiednie zbiorniki. Trudne były też wyjazdy do pożarów lasów.

Odnosił pan kiedyś obrażenia podczas takich wyjazdów?

- Z tych najniebezpieczniejszych akcji zawsze wychodziłem cało. Natomiast kilka lat temu trafiłem do szpitala po działaniach, których nigdy nie traktowałem jako szczególnie niebezpieczne. To by-

ło przy akcji usuwania gniazda szerszeni w jednym z domów. Stałem na drabinie, na wysokości 10 metrów. Odcinałem gniazdo szerszeni. Nieco zsunął mi się rękaw. W odsłonięte miejsce na ręce - między rękawicą a ubraniem - użądlił mnie szerszeń. Nie wiedziałem, że jestem uczulony na jad tych owadów. Ledwo co zszedłem z drabiny i dostałem wstrząsu anafilaktycznego. Trafiłem na SOR. Do dziś pozostały mi konsekwencje tego wydarzenia. Mam napadowe migotanie przedsionków serca.

Pewnie po tylu latach działalności w straży robi pan podsumowanie. Są powody do zadowolenia?

- Tak. Moja macierzysta jednostka dostała drugie życie. Dwukrotnie reaktywowałem młodzieżową drużynę ratowniczą. Jestem dumny, że udało się zrealizować plany, które założyłem na tę kadencję. Kosztowały one budżet gminy miliony złotych. A udało się je zrealizować w 100 procentach. Powiem więcej, nawet z nadwyżką.

Kiedy zmienia się władze trzebińskiego OSP?

- W październiku odbędzie się zjazd OSP, który wyłoni nowy zarząd gminnego OSP w Trzebinii.

Czego by pan życzył nowemu zarządowi OSP?

- By zrealizował plan przygotowany do 2025 roku. Plan, którego realizację będę wspierał jako samorządowiec. To obiecuję.

A co jest dla pana, jako samorządowca i strażaka razem, priorytetem na najbliższe lata?

- Budowa remizy w mieście. Moim marzeniem jest, by utworzyć centrum ratownicze, najlepiej w rejonie komisariatu policji. Powinna tam stacjonować karetka. Obecnie wyposażenie mamy oporządkowane po różnych jednostkach w sołectwach, a w centrum miasta brakuje strażnicy. Mam nadzieję, że w kolejnych latach uda się zrealizować ten plan.

Trzy wnioski do Polskiego Ładu

Trzy projekty złożyła Trzebinia do pierwszej pilotażowej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład.

Pierwszy dotyczy zagospodarowania terenu przy zbiegu ulic Krakowskiej i Ochronkowej w Trzebinii. Na działce po dawnym Aholdzie ma stanąć czteropiętrowy obiekt z biblioteką, mediateką, salą konferencyjną, salą ślubów, salą wystaw i podziemnym parkingiem. Wedle planów, obok gmachu zostanie urządzony zielony plac (całoroczne miejsce spotkań). Przewidywana wartość inwestycji to 31 mln zł, zaś wnioskowana kwota dofinansowania wynosi 27,9 mln zł.

Drugi projekt przewiduje budowę w Trzebinii pełnowymia-

rowego boiska do piłki nożnej ze sztucznej nawierzchni o wymiarach 68 x 105m. W ramach tej inwestycji powstałaby też szatnia, pomieszczenie techniczne, pokój dla sędziego, oświetlenie, ogrodzenie, wiata i trybuna oraz zostałyby zamontowane panele fotowoltaiczne. Inwestycja będzie kosztować 8 mln zł. Wnioskowana kwota dofinansowania to 7,2 mln zł.

W trzecim projekcie gmina wnioskuje o dofinansowanie kwotą 467,5 tys. zł budowy drogi pożarowej, 10 stanowisk postojowych, chodników i przebudowy sieci elektroenergetycznej przy Szkole Podstawowej nr 4 w Trzebinii. Wartość inwestycji oszacowano na 550 tys. zł.

af

Pobazgrane Cisowe Skały

Nieznani wandalę pomalowali sprayem Cisowe Skały w Czyżówce. Związek Gmin Jurajskich zadeklarował, że jeszcze w tym roku sfinansuje czyszczenie tych skał.

Cisowe Skały to dwa położone blisko siebie, porośnięte wzgórze, z wysokimi do 4 metrów skałkami zboczowymi. Są zbudowane z triasowych wapieni. Reprezentują tę samą formację, co skałka triasowa w Bołecinie. Bez wątpienia stanowią nietuzinkową atrakcję turystyczną. Tym bardziej oburza, że zostały bez-

myślnie pobazgrane sprayem. Jak informuje przewodniczący miejskiej komisji ochrony środowiska Tomasz Piszczek, trzeba wyczyścić ze szpecącego graffiti kilka metrów kwadratowych skał. Związek Gmin Jurajskich stosuje w takich przypadkach bezpieczną dla środowiska metodę piaskowania z użyciem sprężonego powietrza.

Cisowe Skały zostaną oczyszczone prawdopodobnie jeszcze jesienią tego roku. Szacuje się, że koszt tej akcji wyniesie kilka tysięcy złotych.

af

Dyrektorzy bez zmian

W jednym trzebińskim przedszkolu i dwóch szkołach skończyła się kadencja dyrektorów.

Zmian na tych stanowiskach jednak nie będzie, bo konkursy wygrali dotychczasowi szefowie tych placówek.

Szkołą Podstawową nr 4 na-

dal będzie kierować Aneta Gawin, a Szkołą Podstawową w Myślachowicach - Agnieszka Godyń.

Stanowisko dyrektora Przedszkola Samorządowego nr 3 w Trzebinii na kolejną kadencję powierzono dotychczasowej dyrektorce Wiesławie Dudek.

af

ogłoszenie



APARATY SŁUCHOWE

CHRZANÓW, Sokoła 30, tel. 32 623 21 55, 504 276 156
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
TRZEBINIA, ul. Harcerska 13 (przychodnia), tel. 32 711 83 51
Czynne w pon. i śr. w godz. 12.00-17.00, wt., czw., pt. w godz. 8.30-14.30

REFUNDACJE NFZ, RATY, DOFINANSOWANIA PCPR

WIZYTY DOMOWE REJESTRACJA 512 120 129



Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tania, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!



NOWMAR

FASADY ALU i SZKLANE OKNA PCV i ALUMINIUM DRZWI OGNIODPORNE OGRODY ZIMOWE BRAMY, ROLETY

nowmar.pl tel. 665 15 15 15

Trzebinia, Słowackiego 31A





KRÓTKO

RUDNO, CZERNA

Wciąż działają

Dwie wakacyjne linie autobusowe, łączące Kraków z zamkiem w Rudnie oraz z klasztorem w Czernej, będą działać do końca września. Autobus linii LR6 do Rudna wykonuje 10 kursów, średnio co godzinę. Na koniec dnia wraca na pętlę w Bronowicach Małych.

Podobny schemat kursowania wprowadzono na linii LR9, dowożącej drugim autobusem turystów z Bronowic Małych pod klasztor OO. Karmelitów Bosych w Czernej. On również ma dziesięć kursów co godzinę. Szczegółowy rozkład jazdy można znaleźć na www.kmkrakow.pl

SIDLEC, ŻBIK

Kroniki ochotników

Dwie jednostki z gminy Krzeszowice zostały nagrodzone w przeglądzie kronik OSP województwa małopolskiego.

Organizatorem był Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Powiat Krakowski w tym roku reprezentowały dwie jednostki z gminy Krzeszowice. W kategorii „Kroniki OSP” zgłoszona została kronika OSP Żbik, której autorem jest druha Aleksandra Górecka. W kategorii „Kroniki MDP” do konkursu została zgłoszona kronika Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Siedlcu, prowadzona przez 16-letnią druha Patrycję Małodobry.

TENCZYNEK

Remontują leśną drogę

Nadleśnictwo chce poprawić nawierzchnię i poszerzyć drogę przez las, łączącą ulice Chrzanowską i Zamkową. Prace mają się zacząć we wrześniu, a skończyć w grudniu. Oznacza to, że przez ten czas drogą przez las nie będzie można jeździć.

(E)

Obwodnica jest potrzebna. Tylko gdzie?

Do radnych trafił dokument prezentujący trzy orientacyjne warianty przebiegu obwodnicy Krzeszowic. Planuje ją wybudować Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

O konieczności odciążenia drogi krajowej 79 mówi się od dawna. Wkrótce zresztą ma się rozpocząć przebudowa drogi między Rudawą a Młoszową, obejmująca odcinek 15,4 km. Jak zakłada GDDKiA, dokumentacja tego zadania powinna powstać do roku 2023. Natomiast realizacja zaplanowana jest na lata 2024 – 2025. Koszt to 6,3 mln zł.

Dla Zabierzowa i Trzebini

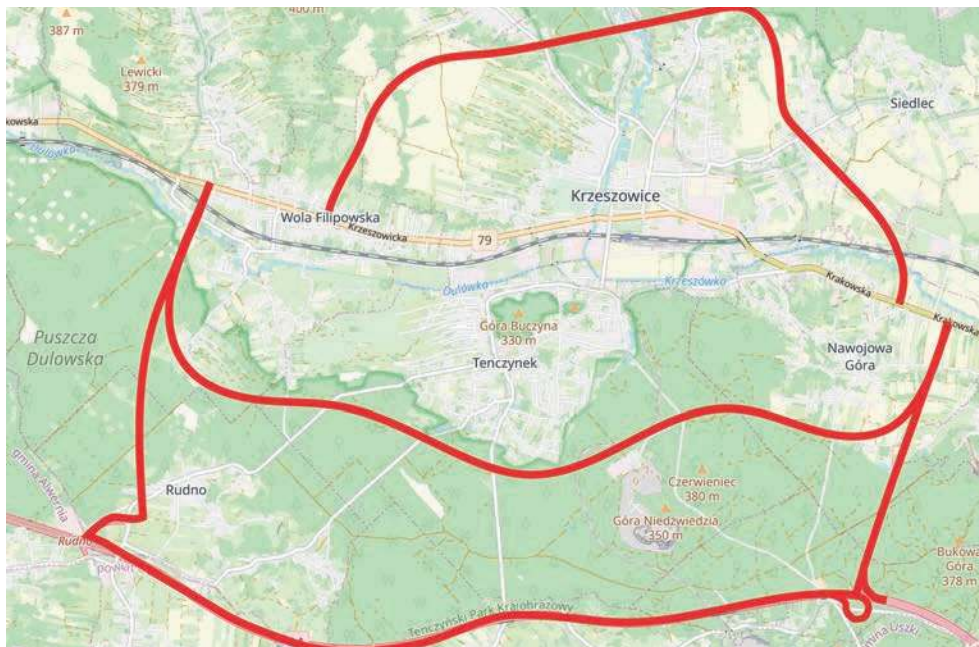
Oprócz tego, GDDKiA już planuje budowę dróg alternatywnych, m.in. obwodnicy Zabierzowa.

Ma ona mieć długość 10,2 km. W ramach inwestycji zbudowany będzie tunel o długości 317 m, cztery mosty, wiadukty, przepusty, przejścia dla zwierząt, sześć zbiorników retencyjnych i prawie 5 km ekranów akustycznych. Ma się zaczynać na wysokości węzła Modlniczka, łączyć ze skrzyżowaniem ul. Łąkowej i Rodziny Poganów w Zabierzowie, i kończyć na DK 79 w Rudawie. Roboty budowlane przewidziane są w latach 2022-2024.

Jak już informowaliśmy, ma powstać również obwodnica przez gminy Trzebinia i Chrzanów. Niedawno GDDKiA przedstawiła pięć jej wariantów. Władze Trzebini preferują ten przebiegający przez tereny leśne i nieużytki (m.in. przez Puszcze Dulowską i os. Salwator). Szczegółowa jej koncepcja będzie dopiero opracowana.

Przez Czatkowice albo Tenczynek

Dla gminy Krzeszowice GDDKiA przygotował trzy warianty



Orientacyjne warianty przebiegu przyszłej obwodnicy przedstawione przez GDDKiA radnym gminy

ty obwodnicy. Jeśli bliżej się im przyjrzeć, to żaden nie jest idealny. Radny Kamil Kłosowski opublikował mapę poglądową na FB, a mieszkańcy szybko zareagowali. Zaciekała ich zwłaszcza proponowana trasa przez Czatkowice.

- Czy ktoś w ogóle wziął pod uwagę wzniesienia w Czernej? Przecież tylko tunel to przyjmie. Dla mnie pic na wodę fotomontaż bez opinii geologicznej i wizyt w terenie – komentuje jedna z mieszanek Tenczynka.

Dodaje, że z kolei wariant przez Tenczynek obejmuje tereny Parku Krajobrazowego. Pyta, kogo będzie stać na odszkodowania.

- Nie po to ludzie uciekali z miasta, by im obwodnicę pod oknami puszczać i niszczyć jeszcze bardziej już i tak zniszczony las – dodaje.

Nie ma idealnego rozwiązania

Wiceburmistrz Krzeszowice Adam Godyń uważa, że już dziś trzeba myśleć i działać na rzecz

przyszłej obwodnicy. Zwłaszcza w perspektywie kolejnych lat. W przypadku tej gminy GDDKiA szacuje, że mogłaby powstać ok. 2035 r. Do tego czasu sporo się zmieni, ale liczba samochodów na pewno się nie zmniejszy. Przeciwnie, ruch uliczny może być większy.

- Jeszcze obecnie może tego nie odczuwamy zbyt boleśnie, ale na krajówce robi się coraz ciasniej i nie rozwiąże tego planowana na lata 2023-25 jej modernizacja – mówi Adam Godyń.

Dodaje, że władze analizowały już przedstawione przez GDDKiA koncepcje.

- Trudno w tym wypadku wskazać najbardziej optymalne rozwiązanie, każda z przedstawionych propozycji ma swoje słabe strony. Dla nas istotne jest, aby przyszła obwodnica nie tylko odsunęła od centrum miasta ruch tranzytowy, ale też przejęła ciężki transport z któregoś z kamieniołomów. Nie lekceważymy

przy tym potrzeby uwzględnienia uwarunkowań środowiskowych, w tym w zakresie ochrony przyrody. Trudno będzie te racje pogodzić, ale należy szukać optymalnych rozwiązań. Obecne koncepcje są tylko ogólnym, ideowym zarysem i nie należy przywiązywać do nich nadmiernej wagi – mówi Adam Godyń.

Dodaje, że najważniejsze jest, żeby skoordynować te plany z założeniami zarządu dróg wojewódzkich planujących budowę drogi łączącej A4 z krajówką, a także gminy rozpoczynającej wkrótce budowę połączenia DK79 do strefy aktywności gospodarczej w Miękinii.

- Ważnym aspektem jest również dogłębne poznanie przez przyszłych projektantów terenu, gdyż w północnym wariantcie przebieg drogi punktowo ingeruje w obszar zabudowy. To dla niektórych mieszkańców może być trudne do zaakceptowania.

Ewa Solak

Zrobiliśmy to, co było możliwe

Mieszkańcy przysiółka Stawiska są zawiedzeni patrząc na zbudowany właśnie plac zabaw. Znalazła się tam tylko huśtawka i hamak. Obiekt od dłuższego czasu czeka na otwarcie.

Działka w Stawiskach od wielu lat czekała na zagospodarowanie. Jeszcze poprzedni sołtys Bogdan Kurdziel planował, żeby zrobić tam skwer z miejscem do grillowania. Wszystko przeciągało się w czasie. Nowy sołtys Wojciech Godyń zamknął temat, ale jak przyznaje, liczył, że uda się tam zrobić coś więcej.

- Większość tej działki leży w pasie drogowym i nie da się tam nic budować. Poza tym, pod ziemią są różnego rodzaju instalacje, więc to też problematyczne. Zrobiliśmy wszystko, co tylko było możliwe, żeby było bezpiecznie. Nic więcej nie możemy – mówi sołtys.

Przyznaje, że przez długi czas plac czekał na otwarcie, ale w najbliższych dniach na pewno to się stanie.

- Odbiór przez gminę już się odbył. Teraz tylko formalności związane z nadzorem budowlanym. Liczymy, że w tym tygodniu dzieci będą mogły tam wejść – dodaje sołtys.

Wierzy, że w sołectwie powstanie jeszcze plac zabaw z prawdziwego zdarzenia. Na pewno jednak nie w Stawiskach – tam nie ma na to miejsca.

(E)

ogłoszenie

Podmiot Leczniczy
wpisany do rejestru pod nr księgi 000000188088
MD Multi Diagnostica **PROFESSIONAL**

tel. 12 358-42-58

OSTEOPOROZA

Badanie densytometryczne
• z KRĘGOSTŁUPA LĘDŹWIOWEGO
• z SZYJKI KOŚCI UDOWEJ

Pracownia posiada
System Zarządzania Jakością
GWARANTUJEMY ZAUFANIE

CENA 35 zł

W dniu 20 września 2021 mieszkańcy Krzeszowic i okolic będą mieli możliwość zbadania swoich kości w „osteobusie”. Ulica Legionów Polskich 30.

Zapisy telefonicznie pod numerem telefonu
512 351 600

W tym wraku nieraz ktoś śpi

Mieszkańcy os. Targowa od dłuższego czasu mają problem z blokującym miejsce parkingowe autem. Ostatnio zwrócili uwagę, że jakiś mężczyzna zrobił sobie w nim noclegownię.

Na Spotted Krzeszowice i okolice pojawił się nawet na ten temat post. Wokół auta rozrzucone były puszki i inne odpady.

Wielokrotne interwencje w straży miejskiej i na policji nie przyniosły skutku.

- Sprawa jest problematyczna. Samochód ma właścicieli, ale trwa pomiędzy nimi spór związany z podziałem majątku – tłumaczy Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach.

Przyznaje, że policja kojarzy



Wrak stojący na os. Targowa

opisanego w mediach społecznościowych osobnika, który w aucie znalazł miejsce noclegowe.

- Ten człowiek mieszka na tzw. Krystynie w Tenczynku. Pewnie

nocuje w tym samochodzie, gdy nie ma już siły jechać na rowerze dalej – przypuszcza komendant.

Nie kryje, że problem mają nie tylko mieszkańcy, ale i poli-

cja. Auto stoi na parkingu, a właściciel nie złamał przepisów. Nie ma podstaw, żeby wywieźć je np. na złom.

(ea)



Z pompą Tosia jest bezpieczniejsza

Tosia ma 10 lat. Właśnie zaczęła naukę w czwartej klasie. Jest rezolutną, uśmiechniętą dziewczynką. Chodzi do szkoły. W wolnym czasie tańczy, pływa... Obserwując ją trudno się domyślić, że zmagając się z niebezpieczną chorobą, wymagającą od niej dużo dyscypliny i niosącą ze sobą tak wiele wyrzeczeń.



Tosia Poręba z mamą

Antosia Poręba mieszka w Rybnej w gminie Czernichów. Do Grojca, gdzie jeździ na próby zespołu Pieśni i Tańca Krakowiacek jest kilkanaście kilometrów.

Gdy Tosia miała 8 lat, zachorowała na cukrzycę typu 1. Dlaczego? Nie wiadomo. To przewlekła choroba, w której komórki układu odpornościowego atakują komórki trzustki. W konsekwencji traci ona umiejętność produkcji insuliny, a ta potrzebna jest do metabolizmu cukrów w organizmie. Konieczne staje się więc jej podawanie w postaci zastrzyków lub za pomocą - zdecydowanie wygodniejszej - pompy insulinowej.

I właśnie o tę pompę chodzi. Gdyby nie wielkie serca i życzliwość ludzi, Tosia musiałaby na nią jeszcze trochę poczekać... Kosztowała 23 tys. zł.

To był normalny dzień
19 grudnia 2019 roku.

- Wiozłam Tosię do szkoły. Już w samochodzie widziałam, że jest taka jakaś zmęczona,

przysypia. Powiedziałam jej, żeby nie spała, bo zaraz będzie wysiadać, ale nie było z jej strony żadnej reakcji. Gdy na nią popatrzyłam, była przerażająca - co błada. Już nie skręciłam do szkoły tylko pojechałam prosto do ośrodka zdrowia. Lekarka od razu kazała zmierzyć cukier. 460. Przy normie 80. Dołączyliśmy skierowanie do szpitala w Prokocimiu. Nie czekałam na karetkę tylko sama ją zawiozłam. Gdyby to wszystko wydarzyło się w nocy, już byśmy jej nie dobudzili... - wspomina tamten dzień mama Tosi, Małgorzata Poręba.

Tosia w szpitalu w Prokocimiu spędziła 2 tygodnie. Wyszła stamtąd wyposażona w tzw. peny - specjalne strzykawki do podawania insuliny. Problem jest jednak z tym, że u dziecka, które rośnie, inaczej niż u dorosłych, sytuacja nie jest stabilna i trzeba cały czas pilnować, żeby zrobić zastrzyk dokładnie wtedy, kiedy jest to potrzebne. Nie zawsze rozpo-

zna się ten moment i cukier spada niebezpiecznie nisko.

- Tosia zaliczyła w związku z tym dwa „zjazdy” do nieprzytomności i stwierdziłam, że musimy jak najszybciej zdobyć dla niej pompę insulinową, z którą będzie łatwiej to kontrolować - mówi Małgorzata Poręba.

Nocne czuwania

W szpitalu w Krakowie rodzice Tosi usłyszeli, że na urządzenie refundowane przez NFZ muszą czekać 2 lata.

- Skoro nie mieliśmy na co liczyć w Krakowie, to zapisaliśmy się na taką najprostszą pompę do ośrodków w Warszawie, Wrocławiu i Katowicach. W maju 2020 roku dostaliśmy informację z Katowic, że Tosia ją dostanie - opowiada pani Małgorzata.

To było proste urządzenie, więc ciągłe kontrole poziomu cukru we krwi, zwłaszcza jego spadki, i tak były konieczne. Dlatego pani Małgorzata za-

częła interesować się nowoczesniejszymi pompami hybrydowymi, które zdecydowanie poprawiają komfort życia chorego, a w przypadku dziecka także jego opiekunów.

- Od grudnia 2019 roku na zmianę z mężem czuwamy w nocy przy Tosi. Pomiary cukru wykonujemy o godzinie 12, 2 i 5 nad ranem. Wstajemy, nakładamy palec, sprawdzamy poziom cukru. Jeśli jest dobrze, to można nastawić budzik na kolejny pomiar i się położyć. Jak jest źle, czyli cukier ani się nie podnosi, ani nie spada i nie wiemy, co się będzie działo, to bierzemy książkę i czytamy. Nie ma spania. Nie możemy dopuścić, żeby cukier spadł Tosi do 20-30, bo wtedy na jakąkolwiek pomoc może być za późno - opowiada Małgorzata Poręba.

Wiele się zmieni

Do tej pory wszystko było podporządkowane Tosi i jej chorobie. Pani Małgorzata

musiała zwolnić się z pracy (pracowała w Służbie Ochrony Lotniska w Balicach), by codziennie być z córką w szkole. Spędzała czas z książką na korytarzach.

Choroba wymaga też żelaznej dyscypliny, jeśli chodzi o posiłki - ich pory, waga, kaloryczność, skład. Wszystko musi być dokładnie zaplanowane. Nie ma jedzenia byle kiedy. Tosia nie może ot tak zjeść sobie pączka kiedy chce czy cukierka, którym częstuje kolega... Zasada numer jeden: żadnego jedzenia pomiędzy posiłkami. Tak będzie już przez cały czas, nawet przy najlepszej pompie...

Od kilku dni Tosia ma już nowoczesną hybrydową pompę insulinową. Pierwszy raz była na próbie Krakowiacek bez czuwającej w sali mamy, badającej co 15 minut poziom cukru we krwi i gotowej w razie potrzeby pomóc. Pani Małgorzata i jej mąż będą mogli spróbować nauczyć się z powrotem normalnie przysypiać noc.

- Dzisiaj był pierwszy dzień od początku choroby Tosi, kiedy nie było mnie w szkole - uśmiecha się pani Małgorzata. Planuje, że od stycznia wróci do pracy.

- Brakuje mi słów, żeby wyrazić wdzięczność wszystkim osobom, które nam pomogły w zakupie pompy dla Tosi. Nie spodziewałam się, że stanie się to tak szybko. Dziękuję za zaangażowanie, wszystkie wpłaty na konto fundacji i za wpłaty do puszek podczas niedzielnych koncertów - mówi Małgorzata Poręba. - Jedyne, co mogę powiedzieć, to to, że dobro powraca.

Grażyna Kaim

Regulice zapraszają na coś smacznego

Ziemniaki po cabańsku, krówka regulicka, pieczywo z tradycyjnego pieca chlebowego - to przysmaki, których będzie można skosztować podczas imprezy „Regulickie smaki dziedzictwa”.

Zaprasza na nią Stowarzyszenie Przyjaciół Regulic i Nieporazu w najbliższą niedzielę, 12 września, w godz. 11-17 do Ekomuzeum Garncarstwa im. Jana Głuszka w Regulicach (ul. Kijowska 2). Impreza jest organizowana w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa 2021.

Na gości czekać będzie poczęstunek tradycyjnymi potrawami, warsztaty (garncarskie, rzeźbiarskie, hafciarskie, bibułkarskie) oraz pokazy rzemiosła ludowego.

Będzie też okazja, by zwiedzić Ekomuzeum Garncarstwa wraz z Izłą Tradycji Regionalnych w Regulicach, zobaczyć w nim zabytki domowego przetwórstwa i dziedzictwa kulinarnego.

Wszystkie przygotowane atrakcje są bezpłatne, a organizowane warsztaty poprowadzą miejscowi twórcy ludowi.

- Impreza będzie doskonałą okazją do zaprezentowania dziedzictwa kulturowego regionu, zarówno materialnego jak i niematerialnego, wartości odziedziczonych po poprzednich pokoleniach, które są kluczem do zrozumienia własnej tożsamości - zachęcają do udziału organizatorzy.

(g)

Żegnali wakacje - bawili się i pomagali

Festiwal smaków, koncerty, zjeżdżalnia dla najmłodszych. Te atrakcje towarzyszyły niedzielnej imprezie w Alwerni, podczas której żegnano lato i wakacje.

Frekwencja dopisała. Na alwerniański rynek przybyło wiele osób. Nie tylko po to, by posmakować regionalnych potraw i posłuchać koncertów. Także po to, by pomóc 10-letniej Tosi, tancerce z Zespołu Pieśni i Tańca Krakowiacek z Grojca. Na rynku odbyło się sporo licytacji, z których dochód został przeznaczony na rzecz chorej dziewczynki. Licytowane gadzety m.in. przekazane przez artystów.

- Wcześniej zbiórka odbywała się w internecie - precyzuje Marek Skowronek, dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury w Alwerni (organizator imprezy).

W gronie ofiarodawców cegiełek-gadzetów dla Tosi byli m.in. Andrzej Grabowski, Józef Broda i Krzysztof Trebunia-Tutka, Zespół BACIARY, reprezentacja skoczków narciarskich.



Koła gospodyń wiejskich serwowały na rynku tradycyjne potrawy m.in. zalewajkę, żurek, parzybrodę, a także chleb ze smalcem i kiszonymi ogórkami

af

NAJLEPSZE CENY

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET

TRANSPORT

www.bostar.com.pl

Skład opatu Krzeszowice Krzeszowice, ul. Zagrody 5 e-mail: info@bostar.com.pl tel. 12 258 39 55, 664 280 615	Skład opatu i materiałów budowlanych w Tenczyku tel. 12 282 66 17	Skład opatu i materiałów budowlanych w Regulicach tel. 12 283 11 20
---	--	--



Jeden nauczyciel na jednego ucznia

W Szkole Podstawowej w Rozkochowie uczy się od września zaledwie 14 dzieci. Jeśli nic się nie zmieni, to za dwa lata do placówki nie będzie uczęszczał już żaden uczeń, a podstawówka przestanie istnieć.

To najmniejsza szkoła w gminie i ze względu na niewielką liczbę uczniów - najdroższa w utrzymaniu. Podjęte przed laty próby zmiany organu prowadzącego lub przekształcenia jej w filię szkoły w Babicach, a także zamknięcia placówki, spełzły na niczym.

Minister i kurator są na nie

W październiku zeszłego roku Rada Gminy Babice ponownie podjęła uchwałę o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Rozkochowie. Samorządowcy uznali, że nie ma co czekać, aż szkoła sama się wygasi.

W sprawie uchwały intencyjnej, która została pozytywnie zaopiniowana przez związki zawodowe, Małopolski Kurator Oświaty wydała opinię negatywną.

Wójt Babic Radosław Warzecha wniósł do Minister-

Liczba uczniów w podstawówkach gminy Babice w roku szkolnym 2021/2022

Nazwa szkoły	Klasa	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Ogółem
SP w Zagórzcu		30	25	27	25	42	8	46	27	229
SP w Babicach		25	28	24	25	20	10	30	22	184
SP w Mętowie		10	16	18	8	19	0	24	38	133
SP w Jankowicach		20	7	11	16	16	0	20	16	106
SP w Rozkochowie		0	0	0	0	0	0	7	7	14
RAZEM		85	76	79	74	97	18	127	110	666

Źródło: Gminny Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli w Babicach

stwa Edukacji Narodowej zażalenie na postanowienie kuratorium. Minister uchylił postanowienie i nakazał przeprowadzenie ponownej wizji w szkole. Tak też się stało. Opinia kuratorium znów była jednak negatywna, więc władze gminy złożyły zażalenie do MEN. Jednocześnie stało się jasne, że od września podstawówka na-

dal będzie funkcjonować. Nie zmieniłaby tego nawet decyzja ministerstwa, która ostatecznie i tak podtrzymała stanowisko kuratorium.

- Z odpowiedzi wynika, że szkoła powinna istnieć, jeśli tylko dzieci chcą do niej chodzić. Nikt nie odnosi się zupełnie do poruszonych przez nas kwestii finansowych oraz

poziomu jakości kształcenia. Wiele osób mówi, że małe klasy to super sprawa. Tymczasem patrzymy na wyniki egzaminu końcowego ósmoklasistów i są one w Rozkochowie bardzo słabe. To całkowicie nie pasuje do niemalże indywidualnego toku nauczania, jaki funkcjonuje w tej szkole. Kuratorium i minister o tym milczą,

nie widząc w tym żadnego problemu - mówi Radosław Warzecha.

Za dwa lata może nie być nikogo

Radny gminy Babice Kamil Myrcik nie jest zaskoczony decyzją ministerstwa. Obawia się również, że jakiegokolwiek zażalenie tej decyzji nic nie da. - Będzie to trwało na tyle długo, że ta szkoła zostanie w tym czasie wygaszona w sposób naturalny. Nie wiem czy jest sens dalej walczyć z kuratorem i podejmować po raz kolejny uchwałę w sprawie zamknięcia szkoły. Kompletnie nie rozumiem jego stanowiska. Według mnie, dla uczniów byłoby lepiej, aby uczyli się w liczniejszych klasach i doświadczali rywalizacji. Zwłaszcza po zeszłym roku szkolnym, gdy przez większość czasu lekcje były zdalne - mówi Kamil Myrcik.

W obecnym roku szkolnym po raz kolejny nie udało się otworzyć w Rozkochowie kla-

sy pierwszej. Aktualnie do podstawówki uczęszcza już tylko 14 uczniów (do klas: siódmej i ósmej). Jak czytamy na stronie internetowej podstawówki, uczy w niej... 14 nauczycieli (łącznie z dyrektorką). Średnio na jednego ucznia przypada więc jeden nauczyciel.

- Wszystko chyba zmierzka ku temu, że za dwa lata w szkole nie będzie już żadnego ucznia. Nie możemy nikogo zmusić, aby zapisał dziecko do naszej podstawówki. Wiadomo, że nie przyciągniemy dzieci z innych miejscowości, bo Rozkochów jest na uboczu, co też nie jest bez znaczenia. Co do wyników tegorocznego egzaminu ósmoklasisty, to na pewno mogły być one lepsze. Były lata, kiedy wyniki mieliśmy dobre, a nawet bardzo dobre, ale również takie, gdy były one słabe. Pamiętajmy też, że miniony rok szkolny ogólnie był trudny - mówi Ewelina Kaszuba, dyrektor SP w Rozkochowie.

Michał Koryczan

ŚREDNIE WYNIKI TEGOROCZNEGO EGZAMINU ÓSMOKLASISTY W SZKOŁACH Z GMINY BABICE

Szkoła	liczba zdających	język polski	matematyka	język angielski
SP w Babicach	20	70 proc.	57 proc.	79 proc.
SP w Mętowie	15	53 proc.	32 proc.	57 proc.
SP w Jankowicach	10	58 proc.	52 proc.	59 proc.
SP w Rozkochowie	8	49 proc.	36 proc.	46 proc.

Źródło: OKE w Krakowie, szkoły

Stypendia dla uczniów

Do środy, 15 września, można składać wnioski o stypendium przyznawane przez gminę Babice za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i sportowej.

Wnioski oraz regulamin dostępne są na stronie internetowej www.babice.pl. Należy je złożyć na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy w Babicach.

Stypendium (od 200 do 1 500 zł) może zostać przyznane uczniowi szkoły podstawowej lub średniej mieszka-

mu na terenie gminy, który spełnia łącznie następujące kryteria: w ostatnim roku szkolnym uzyskał co najmniej dobrą ocenę z zachowania, został laureatem konkursów, przeglądów, festiwali o charakterze artystycznym lub sportowym na szczeblu co najmniej wojewódzkim oraz wykazał się aktywnością i zaangażowaniem w życie szkoły lub społeczności lokalnej.

(MK)

W oczyszczalni już drożej. Kto za to zapłaci?

Babicka komunalka przedstawiła propozycję nowych cen za wodę i ścieki. Nie wiadomo jednak kiedy zaczną obowiązywać i jaka będzie skala podwyżek.

W 2018 roku po raz pierwszy to nie radni uchwalali proponowane przez spółkę Gospodarka Komunalna w Babicach taryfy za wodę i ścieki. Zatwierdziły je Wody Polskie - instytucja zarządzająca od stycznia 2018 r. krajową gospodarką wodną.

W związku ze zmianą przepisów, babicka komunalka przygotowała wówczas prognozy cenowe na trzy lata: od czerwca 2018 r., od czerwca 2019 r. oraz od czerwca 2020 r.

W tym roku Gospodarka Komunalna w Babicach wystąpiła do Wód Polskich w Krakowie o zatwierdzenie taryf na kolejne trzy lata.

- Mój poprzednik musiał dokonać kilku poprawek. Summa summarum, w marcu tego roku, po objęciu przeze mnie stanowiska prezesa spółki, wystąpiliśmy z nową propozycją ta-



Na razie nie wiadomo kiedy mieszkańcy zapłacą więcej za wodę

ryf. Wniosek nie został jednak zatwierdzony. Odwołaliśmy się zatem do instancji wyżej, czyli do Wód Polskich w Warszawie. Dostaliśmy informację, że decyzja ma być podjęta do 16 września. Wtedy powinniśmy się dowiedzieć, czy nasze stawki zostaną zatwierdzone, czy też będziemy musieli składać nowy wniosek - mówi Krzysztof Kurzański, prezes babickiej komunalki.

W tym momencie wszyscy mieszkańcy płacą za wo-

dę i ścieki zgodnie ze stawkami obowiązującymi od czerwca 2020 r.

Tymczasem jak mówi Krzysztof Kurzański, Oczyszczalnia Ścieków w Podol-szu (tam trafiają nieczystości z gminy Babice) podniosła od września stawki za odbiór ścieków o 1 zł za metr sześcienny, a od października cena ta ma wzrosnąć o kolejne 1,25 zł.

- My nie możemy podnieść stawek mieszkańcom, bo nasz wniosek taryfowy nie został za-

twierdzony. W efekcie to spółka będzie musiała sfinansować tę podwyżkę - mówi Kurzański.

Aktualne stawki brutto za wodę i ścieki

Kubik wody	4,03 zł
Kubik ścieków	9,05 zł

Obecna opłata abonamentowa brutto (płacona raz na kwartał):

Za zaopatrzenie w wodę	8,65 zł
Za odprowadzanie ścieków do kanalizacji	8,14 zł

W złożonym wniosku spółka przedstawiła nieznaczny wzrost cen za wodę (w pierwszym i drugim roku o 4 grosze, a w trzecim o 6 groszy).

- To minimalna podwyżka wynikająca z rosnących cen paliwa oraz energii - mówi Krzysztof Kurzański.

Znacznie większy wzrost stawek zaproponowany został w przypadku ścieków. W pierwszym roku byłaby to podwyżka o 4 zł, w kolejnych dwóch latach odpowiednio o 7 i 10 groszy. Jak zaznacza prezes, to efekt wspomnianej podwyżki w oczyszczalni.

(MK)

ogłoszenie

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

Lubię włożyć pomarańczowy polar i być na budowie

W firmie bywał od małego chłopca. Jako nastolatek pomagał w warsztacie. Jako dorosły mężczyzna, przez 11 lat przyglądał się pracy ojca. Mistrza i szefa. Trzy lata temu, niespodziewanie, musiał przejąć stery w firmie. - Miałem oczywiście obawy, czy podołam, czy będę wystarczająco dobry w rozmowach biznesowych i pozyskiwaniu kontrahentów. Cieszę się jednak, że podjąłem to wyzwanie - mówi Konrad Szarek, prezes firmy Tor-Bud w Trzebini.

Grażyna Kaim: Tor-Bud to firma założona przez pana ojca, więc pewnie od małego wchodził pan w ten biznes.

Konrad Szarek: Miałem 3 latka, gdy firma powstała i faktycznie, tato często mnie do niej zabierał. Powoli wciągał mnie w nią. Gdy byłem już trochę starszy, jeździłem z nim na giełdy, pomagałem naprawiać samochody, uczestniczyłem w robotach. Patrząc na to z perspektywy czasu widzę, że tato robił to bardzo rozsądnie. Chciał, żebym poznał w firmie wszystko od podstaw. Dlatego zaczynałem od warsztatu i prac fizycznych. Nie od biura. Zresztą mnie prace biurowe za bardzo nie interesowały. Wolałem uczestniczyć w konkretnych zadaniach. Warsztat, sprzęt, to jest to, co mnie pociągało i fascynowało.

Dla pana było oczywiste, że przejmie pan kiedyś firmę?

- Na pewno tata miał nadzieję, że tak będzie. Zawsze gdzieś przewijał się ten wątek. Oczywiście miałem obawy, czy podołam. Czy będę wystarczająco dobry w rozmowach biznesowych i pozyskiwaniu kontrahentów. Bo najtrudniejsze jest zdobycie zaufania klienta. Nawet, gdy już byłem mocno zaangażowany w działalność firmy, to jednak zawsze tato stał na pierwszej linii. To on podejmował decyzje i na niego spadała odpowiedzialność za nie.

Ile lat pracował pan przy tacie?



Konrad Szarek przy odrestaurowanej lokomotywie wyprodukowanej w latach 60. przez chrzanowski Fablok. Każdy może ją obejrzeć, bo stoi przy ul. Lipcowej w Trzebini, tuż przy firmie Tor-Bud.

- Tak na poważnie - 11 lat.

To miał pan trochę czasu, żeby podglądać go przy pracy...

- Obserwowałem go jak rozmawia z klientami, jak prowadzi biznes. Mieszkaliśmy razem (wyprowadziłem się z domu, gdy miałem 25 czy 26 lat), więc temat pracy i firmy towarzyszył nam na okrągło. Tak naprawdę pracowaliśmy ze sobą całą dobę.

Czas decyzji o tym, czy przejmie pan firmę przyszedł nagle, kompletnie niespodziewanie...

- Tata zmarł we wrześniu 2018 roku. Kilka dni temu minęły trzy lata... Podjąłem wtedy wyzwanie i stanąłem na czele Tor-Budu. Pracownicy oddali mi duże zaufanie, żaden się nie zwolnił. Zapytali mnie tylko, czy będę kontynuował działalność, czy mają szukać innej pracy. Od tamtej pory przyjąłem jeszcze kilka osób. Obecnie w firmie pracuje około 35 osób.

Początki były pewnie znacznie skromniejsze.

- 4-5 pracowników, to pod-

stawowa brygada torowa. Od takiej zaczynał tato. Remontował bocznicę kolejową. Wymieniał podkłady. Do dziś jest to główna działalność firmy. Pierwsze roboty wykonywał na kopalni Siersza. Potem była Stella, kopalnia Czatkowice i przeróżne inne zakłady... W tamtych czasach było więcej pracy fizycznej. Teraz jest więcej sprzętu, którym można się wesprzeć, więc jest trochę łatwiej. Tato zawsze lubił być na budowie. Dzięki temu znał się na robocie. Był praktykiem i świetnym fachowcem. Ja też lubię włożyć pomarańczowy polar i być na budowie...

Więc pan też jest szefem-praktykiem.

- Umieję to, czego nauczyłem się przez lata w firmie oraz od taty. Zrobiłem też uprawnień torowca. Ale z wykształcenia jestem inżynierem geodetą-kartografem. Gdy wybierałem szkołę średnią, chętnie poszedłbym do jakiegoś technikum kolejowego, ale nie było takiego w okolicy. Teraz też nie ma.

- Myśli pan, że gdyby w którymś z okolicznych techni-

ków otworzono kierunek związany z koleją, to młodzież byłaby nim zainteresowana?

- Wydaje mi się, że tak. Przecież ciągle potrzeba maszynistów, torowców, rewidentów taboru, ustawiaczy, manewrowych, dyżurnych ruchu... Okoliczne zakłady ciągle mają bocznicę kolejową, o które trzeba zadbać. Oprócz zakładów przemysłowych jest jeszcze PKP PLK, a w pobliżu stacje - Trzebinia, Dulowa, Krzeszowice, Oświęcim. Jestem przekonany, że byłaby praca dla absolwentów takiej szkoły. Zanim na tory wkroczą informatycy, a za nimi roboty, to jeszcze długo na kolei potrzebny będzie fachowiec - człowiek.

Czy przez ostatnie trzy lata „urodził się” w Tor-Budzie jakiś całkiem nowy, biznesowy projekt?

- Branża, w której pracuję regularnie stawia przed nami nowe wyzwania. A ja jestem typem ewolucjonisty i decyzje dotyczące rozwoju firmy są spokojnym postępem, a nie rewolucją.

Pamięta pan zlecenia, które przyniosły wyjątkową satysfakcję, bo były np. niestandardowe czy bardzo trudne?

- Takim wyzwaniem był na pewno remont hali dla firmy Mag-Train w Chrzanowie. Mieliliśmy bardzo krótki termin, ale podołaliśmy i efekt był naprawdę taki, jak zakładaliśmy. Wybudowaliśmy też ładną bocznicę dla dużej, polskiej firmy Gaspol w Sędziszowie. Mój tata zaczął tę budowę, a ja ją skończyłem. Miałem też dużą satysfakcję, gdy udało nam się w ciągu tygodnia udrożnić tor dojazdowy na kopalnię Janina. Dyrektor zadzwonił o 19 wieczorem, a o 6 rano następnego dnia już byliśmy na robocie. Uruchomiliśmy wszystkie moce przerobowe. Pracowaliśmy po 12 godzin, ale podołaliśmy.

Ma pan dobrą załogę...

- O tak. Jak trzeba się zmobilizować, to można na nich polegać. Jestem zadowolony zarówno z pracowników jak i z kadry kierowniczej, która jest niezbyt rozbudowana. Mam tylko dwóch kierowników. Jeden ma na imię Bartek i zajmuje się robotami budowlanymi, drugi - Grzegorz, dba o sprzęt. Także

panie z sekretariatu robią dobrą robotę. Sporo osób pracuje tu wiele lat. Nie lubię dużej rotacji pracowników.

To ludzie stąd?

- Tak. Najwięcej jest z Trzebini, reszta z innych części powiatu chrzanowskiego. Osoba, która ma najdalej, mieszka w Brodłach, w gminie Alwerinia. Nikt nie dojeżdża z Katowic czy Krakowa, chociaż czasem są stamtąd telefony o pracę. Ja jednak wolę zatrudniać miejscowych.

Pana firma jest partnerem i sponsorem naszej wakacyjnej akcji charytatywnej „Kręcimy dla Sebastiana”. Domyślam się, że to niejedyna dobrowolna inicjatywa, w jaką angażuje się Tor-Bud.

- Bardzo indywidualnie podchodzimy do wszelkiego wsparcia i działań charytatywnych. Osób i organizacji potrzebujących pomocy jest bardzo dużo. Począwszy od zespołów sportowych, poprzez placówki kulturalne i stowarzyszenia, a na osobach fizycznych kończąc. 1 procent z podatku od dwóch lat przekazujemy na Stowarzyszenie Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Arkadia działające przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Chrzanowie. Ostatnio, jak cały powiat, pomagaliśmy Jankowi Kozubowi. Na licytacjach wygraliśmy parę fajnych rzeczy, np. stare logo Fabloku. Cieszę się, że możemy też pomóc panu Sebastianowi. Trzymam kciuki za powodzenie w walce o odzyskanie sprawności.



TOR-BUD Sp. z o.o. sp. k. z Trzebini to działająca od 1989 r. firma założona przez Józefa S. na sto procentowym polskim kapitale. Od początku działalności koncentruje się na świadczeniu usług z branży kolejowej - przede wszystkim budowie, remoncie i bieżącym utrzymaniu zakładów bocznic kolejowych oraz linii. Dziś zakres ofertowy firmy jest znacznie szerszy, a cenionym przez partnerów przedsiębiorstwem kieruje syn założyciela, Konrad Szarek. Firma współpracuje z liderami polskiego biznesu z sektora prywatnego jak i spółkami zarządzanymi przez Skarb Państwa. Odbiorcami usług są cementownie, zakłady chemiczne, huty, gazoporty, rafinerie grupy Orlen i kopalnie grupy Tauron. TOR-BUD został wyróżniony tytułem „Diamentu Forbesa 2020” przyznawanym najdynamiczniej rozwijającym się firmom w Polsce.

Ostatni właściciele dworu

Bogata i długa, bo sięgająca aż średniowiecznych czasów historię ma jeden z najładniejszych trzebińskich obiektów – Dwór Zieleniewskich. Jego pierwszymi właścicielami w XIII wieku była rodzina Karwacjanów, ale dziś mało kto o tym pamięta. Nazwa posiadłości pochodzi bowiem od nazwiska ostatnich właścicieli – rodziny Zieleniewskich.



Paulina i Marian Zieleniewscy (fotografia ślubna)

Na przestrzeni kilku wieków dwór w Trzebinie zmieniał właścicieli. Zmieniał się też sam obiekt. Obecny kształt nadano mu w XVIII w. Ten częściowo podpiwniczony budynek z charakterystycznym łamanym dachem polskim od frontu zwieńczono czterokolumnowym portykiem. Taki pozostał do dzisiaj, choć odbudowa w latach 90. XX wieku przyniosła pewne zmiany architektoniczne. Od strony wschodniej dobudowano taras, natomiast na poddaszu usytuowano pokoje hotelowe.

On z Ukrainy, ona z Austrii

Ostatni właściciele – Paulina i Marian Zieleniewscy kupili dwór w Trzebinie w 1920 roku. W latach 1925-29 gruntownie go odremontowali. Marian – inżynier, pochodził z zamożnej rodziny polskich przemysłowców z Ukrainy. Ona była Austriaczką.

Marian Zieleniewski, po osiedleniu się w Trzebinie, zaczął w tej okolicy prowadzić interesy. Z powodzeniem. Zainwestował w kopalnię. Kupił udziały w szybie Artur, był też współwłaścicielem kopalni Zbyszek. Miał udziały w różnych fabrykach m.in. także w Górcie. Stworzył konsorcjum przemysłowe.

Narty i Bożniowa

Zieleniewscy doczekali się trojga dzieci – Eugenii, Ireny i Zbigniewa. Dwór rozkwitał. Rodzina wspierała miejscową parafię, założyła ochronkę dla dzieci. Paulina Zieleniewska dobrze czuła się w tej okolicy. Pochodząca z Austrii właścicielka dworu lubiła zjeżdżać na nartach z pobliskiej Bożniowej. Z kolei Marian Zieleniewski – wykształcony we Lwowie inżynier, uwielbiał konstruowanie, miał pomysły racjonalizatorskie. Według pogłosek, oprócz zamiłowań technicznych, gustował też w damskim towarzystwie.

Wojenna zawierucha

Wybuch II wojny światowej zastał ich w Trzebinie. Ponoć próbowali ewakuować się z Polski

przez Rumunię do Europy zachodniej, ale ostatecznie zaniechali tego pomysłu. Dwór i jego właściciele zdołali przetrwać wojnę. Niewykluczone, że pomogło w tym austriackie pochodzenie Pauliny.

Z trojga dzieci w Trzebinie został z nimi tylko syn Zbigniew, mający opinię dość ekscentrycznego człowieka, choć chętnie angażującego się w organizację różnych sportowych wydarzeń. Najstarsza córka Eugenia zmarła przy porodzie. Młodsza, Irena, wyszła za mąż za Macieja Chrzęszcza i zamieszkała w dworze w Graboszycach niedaleko Zatora. Po wybuchu wojny wyjechała z Europy.

- Trudno powiedzieć, gdzie. Ślad po niej urywa się w Kanadzie – mówi Mirosław Witoń, kierownik Dworu Zieleniewskich – instytucji kultury.

Siedem lat temu odwiedził go wnuk Zieleniewskich, mieszkający w Szkocji. Ale kontakt z nim się urwał.

Nadchodzi władza ludowa

Wydawało się, że z burzliwych czasów wojennych i powojennych Zieleniewscy wyjdą cało. Gdy władzę w Polsce przejęli komuniści, liczącej poniżej 50 ha posiadłości Zieleniewskich nie objęły przepisy o nacjonalizacji. Gospodarstwo nie zostało więc rozparcelowane, dwór pozostał własnością rodziny. Ale w nowym systemie bogaci przedwojenni przemysłowcy nie mogli być pewni niczego. Wiedzieli, że nie można ufać komunistom. Wielu z nich spieniężyło część majątku, bo było jasne, że zakłady takie jak kopalnie zostaną upaństwowione. W tych czasach niewielu chciało ryzykować i wpłacać pieniądze do banków. Trzymali je więc w domu. Tak zrobił Marian Zieleniewski. Nie przewidział, że komunistyczne władze z początkiem lat 50. z zaskoczenia przeprowadzą reformę walutową, a dokładniej – denominację. Złotówki wymieniono wtedy w ciągu kilku dni na nowe. Pieniądże zdeponowane w bankach wymieniano tak,

jak równocześnie przeliczono wszystkie ceny i płace pracowników – w proporcjach 100 zł starych na 3 zł nowe. Natomiast gotówkę – w stosunku 100 zł starych na 1 zł nowy. Mechanizm tej wymiany miał godzić w „kapitalistów, przywaciarzy i spekulantów”.

Marian Zieleniewski ponoć stracił wtedy fortunę. Załamał się. Według pogłosek, targnął się na swoje życie i powiesił w dworze. Czy tak było w istocie? Trudno powiedzieć.

- W księgach parafialnych wpisano, że umarł śmiercią naturalną – mówi Agnieszka Bąk, historyk, zbierająca informacje o rodzinie Zieleniewskich.

Dwór podupada przy władzy ludowej

Lata PRL-u nie były łaskawe dla ostatnich właścicieli dworu. Parter obiektu przez długie lata musieli wynajmować. Najpierw – Nadleśnictwu Trzebinia. Potem znajdował się tam sklep meblowy. W 1971 roku obiekt wraz z otaczającym go parkiem został wpisany w rejestr zabytków przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.

Po latach „przymusowego” najmu, w 1983 roku dwór został odkupiony przez Skarb Państwa od pełnomocnika ostatniego członka rodziny Zieleniewskich – Zbigniewa Zieleniewskiego, a w 1991 roku przeszedł na własność gminy Trzebinia. W międzyczasie poważnie podupadł, podobnie jak inne tego typu obiekty w Polsce.

Inicjatorem jego odbudowy stał się Społeczny Komitet Renowacji Dworu Zieleniewskich. Odbudowa została ukończona w 1996 roku.

Dziś w Dworze znajduje się hotel, restauracja oraz instytucja kultury. Odbywają się tu koncerty, recitale, spotkania z ciekawymi ludźmi, wystawy. Obecnie można tu obejrzeć ekspozycję - „Zieleniewscy w Trzebinie”. To wystawa jubileuszowa - z okazji 25-lecia działalności artystycznej Dworu Zieleniewskich.

Agnieszka Filipowicz



Rodzina Zieleniewskich przed domem

Starsi panowie dwaj zasłużeni dla powiatu chrzanowskiego

Bogusław Mąsior (rocznik 1947) i Zbigniew Klatka (rocznik 1946) w obecności najbliższych i znajomych odebrali tytuły Zasłużony dla powiatu chrzanowskiego przyznane przez powiatową radę.

Bogusław Mąsior - z wykształcenia chemik, wieloletni dyrektor zakładów w branży obuwniczej (PZPS w Chełmku i ZPO Będzin) i przetwórczej (Bakoma SA), członek rady głównej BCC, honorowy konsul Litwy, radny powiatowy i wojewódzki, senator RP (wiceprzewodniczący senackiej komisji gospodarki). Powiatowi przysłużył się najbardziej, gdy ciężko szła budowa nowego szpitala, siedziby straży pożarnej czy inwestycje w skansenie w Wygiełzowie (m.in. amfiteatr). Angażował się w ratowanie libiaskiej Janiny. Dziś mówi, że i tu, i w Warszawie cel pomagali mu osiągnąć mądrzy ludzie. Obecnie jest już na emeryturze, reperuje nadzarpnięte zdrowie i uwielbia rolę dziadka. Wciąż aktywnie



Bogusław Mąsior i Zbigniew Klatka

działa w ponadlokalnych organizacjach gospodarczych.

- Ziemia chrzanowska jest obszarem ogromnych szans. Trzeba jednak o nią dbać. Także wobec kryzysu klimatycznego. Najprostszą rzeczą jest sadzić drzewa i o taki program zazieleniania powiatu bardzo proszę. Dla naszych dzieci i wnuków - apelował do władz powiatu podczas uroczystej

sesji Bogusław Mąsior, życząc wszystkim zdrowia.

Zbigniew Klatka - pochodzi z Podkarpacia, jest absolwentem chrzanowskiego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego. Zawodowo do emerytury związany był z Zakładami Chemicznymi w Alwerni.

W powiecie chrzanowskim znany jednak przede wszystkim jako autorytet w dziedzi-

nie kultury i lokalnej tradycji, działacz społeczny, radny powiatowy dwóch kadencji, twórca i animator, strażnik dziedzictwa kulturalnego. Jest szefem Teatru Ludowego Tradycja, był dziennikarzem, teraz pisze książki. Dużo wymaga od siebie, potrafi też innych zachęcić do działania. Bardzo aktywnie działa w Stowarzyszeniu Tradycja w Okleśnej, Sto-

warzyszeniu na rzecz Poręby Żegoty, gdzie mieszka, Seniorzy w Alwerni, UTW w Chrzanowie, LGD. Współpracuje z ośrodkami kultury i bibliotekami.

- My, społecznicy, za słowo „dziękuję” jesteśmy w stanie góry przenosić. Ono jest dla nas jak paliwo, które nakręca, napędza do dalszego działania. I za to paliwo serdecznie dzie-

kuje - mówił dziś podczas uroczystości Zbigniew Klatka.

Obu laureatów poseł Marek Sowa nazwał ambasadorami powiatu chrzanowskiego. Starosta chrzanowski Andrzej Uryga powiedział zaś:

- Obu panów znam osobiście od lat. Nie zawsze się we wszystkim zgadzaliśmy, ale od obu wiele się nauczyłem.

Niezwykle wzruszającym momentem uroczystości przyznania wyróżnień dla B. Mąsiora i Z. Klatki było wystąpienie Zdzisława Wołosa, byłego dyrektora Banku Spółdzielczego w Chrzanowie. Mimo że sam niedomaga, przyszedł osobiście pogratulować. Mówił z widowni i zebrał gromkie brawa od publiczności.

Wręczenie tytułów Zasłużony dla Powiatu Chrzanowskiego miało miejsce na uroczystej sesji rady powiatu. Stosowne uchwały zostały podjęte w ub. roku, ale z uwagi na pandemię, ceremonia odbyła się dopiero teraz. O przyznanie tytułu dla Bogusława Mąsiora wnioskował chrzanowski hufiec ZHP, a dla Zbigniewa Klatki Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Chrzanowskiej.

Alicja Molenda

ogłoszenie

W ruchu

XXIII MAŁOPOLSKIE DNI DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

11-12 I 18-19 WRZEŚNIA 2021
DNIDZIEDZICTWA.PL WSTĘP WOLNY

Organizator:

małopolski instytut kultury **mik**

INSTYTUCJA KULTURY WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

MAŁOPOLSKA

Autyzm

– opowieść o wyjątkowym dziecku

- Nie mogę umrzeć, póki nie nauczę dziecka samodzielności – wyznaje pani Ewa, mama niespełna czteroletniego Stasia. - Musi radzić sobie w życiu sam, bo nie wiadomo, czy będzie miał pomoc.

Autyzm wczesnodziecięcy to diagnoza, która spadła na tę młodą mamę z jednej strony jak grom z jasnego nieba, z drugiej jak kojący deszcz.

Do 15. miesiąca życia, synek pani Ewy rozwijał się prawidłowo. Jak wszystkie inne zdrowe niemowlęta. Po miesiącu przesypiał już całe noce, nie było z nim problemów. Bawił się z uśmiechem na buzi w „a-kuku”, chował się za szafą, by po chwili pisać z radości odnaleziony przez mamę. Od bił balona, podawał autka.

Nagle przestał. Nie interesowały go już wspólne zabawy ani grzechotki, gryzaki i książeczki dla maluszków. Jedyne co go zajmowało to rzucanie wspomnianymi przedmiotami. Ciągłe skakał. Gdy skończył 4 miesiące zaczął płakać, nieraz całymi nocami. W dzień także dostawał ataków płaczu. Często zatykał sobie uszka. Teraz jego mama już wie, że ma nadwrażliwość słuchową.

Zachowanie synka coraz bardziej wzbudzało niepokój pani Ewy. A Staś to jej pierworodny, więc nie była pewna, czy to jeszcze norma, czy nie. Instynkt podpowiadał, że trzeba działać. Rodzina uspokajała, że z tego wyrośnie. Pediatra nie zwracała uwagi. Tak minął

następny rok, a niepokój i nerwowość pani Ewy z miesiąca na miesiąc wzrastały.

Diagnozy

Po moich naciskach synek został wysłany na badania słuchu, EEG główki, do psychiatrii, a także poradni psychologiczno-pedagogicznej – wylicza pani Ewa, jednak nikt w powiecie chrzanowskim i okolicy nie zdiagnozował jej dziecka i nie wskazał, co ma dalej robić. - Kazali przychodzić na kontrolną wizytę np. za rok. Zostawałam ze Stasiem i jego, początkowo niezrozumiałym dla mnie zachowaniem, całkiem sama – wspomina mama.

W końcu trafili do Centrum Metody Krakowskiej i to tam po raz pierwszy usłyszeli: autyzm wczesnodziecięcy.

- Na początku czułam się jakbym dostała patelnię w głowę. Potem przyszła ulga, że jednak nie bez powodu podejrzewałam, że coś jest nie tak. I strach, jak ja sobie poradzę na co dzień – dzieli się emocjami z tamtego czasu pani Ewa.

Przypuszczenia lekarzy z Centrum Metody Krakowskiej potwierdziła psychiatria z Oświęcimia. Staś wraz z mamą byli u niej na wizycie niemal dokładnie w drugie urodziny chłopca. To wtedy pani Ewa zabrała się za wypełnianie poszczególnych dokumentów m.in. wniosku o orzeczenie niepełnosprawności do PCPR. Podołała wszystkiemu, choć w świecie terminologii, z którą się wcześniej nigdy nie spotkała, początkowo poruszała się jak dziecko we mgle. Wszystkie wizyty były prywatne. Nie było innego wyjścia. Problem Stasia przez państwowe placówki był bagatelizowany.

Promyk słońca

Rodzinnie polecono Promyk - Niepubliczne Przedszkole Terapeutyczne z Oddziałami Specjalnymi i Integracyjnymi w Chrzanowie. Najpierw Staś chodził tam na wczesne wspomaganie, czyli spotkania z psy-

chologiem, rehabilitację i zajęcia z logopedą. Te zabiegi są refundowane, wchodzi bowiem w skład kształcenia specjalnego, którym został objęty chłopczyk.

Gdy skończył 2,5 roku – zaczął przedszkole.

- Najpierw zostawał na dwie godziny. Niestety reagował agresją: drapał, bił i uderzał. Wielokrotnie trzeba go było trzymać na siłę, by sam sobie nie zrobił krzywdy – opowiada pani Ewa. - Staś na ten moment nie mówi, nawet nie wskazuje paluszkami. Uczymy się komunikacji alternatywnej za pomocą obrazków. Na początku, na ich widok płakał. Często bierze czyjąś rękę i wskazuje rzecz, którą chce, np. picie, ale staramy się tego unikać, bo uczymy się, aby pokazywał sam – wyjaśnia mama chłopca.

Stan Stasia z dnia na dzień się polepsza. Mimo trudnych chwil, widać duży postęp. A każdy drobiazg, którego nauczył się ten niespełna cztero-latek, wyciska łyżę wzruszenia z oczu jego mamy. Jeszcze niedawno pani Ewa nie mogła używać przy nim odkurzacza lub miksera. Teraz chłopiec nie ma z tym większego problemu. Głośne dźwięki na zewnątrz np. koszenie trawy już go nie paraliżują. Ale na wszelki wypadek mama ma w torebce słuchawkę wygłuszającą. Rodzina unika zatłoczonych i hałaśliwych miejsc.

- Do sklepu nie chodzę z nim sama. Ma problem podczas czekania w kolejce do kasy. Czasem na coś się uprze i zaczyna się uderzać. Żeby powstrzymać tę autoagresję musimy natychmiast wyjść. Dlatego jeśli wchodzimy po drobne zakupy, to jeszcze z kimś dorosłym – tłumaczy pani Ewa.

Staś uwielbia długie, nawet 8-kilometrowe spacery. Kocha się huśtać i puszczać bańki mydlane. O dziwo – uwielbia też jazdę autem. Ma stały rytm dnia. Rutyna to dla niego bezpieczeństwa. Lubi schematyczność. Przed zaśnięciem siedzi między nogami mamy i sple-



Autystyczne dzieci mają problem z hałasem

ta jej dłonie w idealny koszyczek. Musi tak zrobić, inaczej nie zaśnie. Widok zabawek terapeutycznych nadal wywołuje u chłopca płacz. Puzzle czy książeczki są na minutę. Ale to nic, powtarza pani Ewa i nie poddaje się w szukaniu dobrych stron każdego dnia.

Cień niezrozumienia

By zagryzać z bezsilności zęby mama chłopca ma niestety powodów bez liku. Na co dzień zderza się z niezrozumieniem otoczenia. Nie musi wyjść w miejsce publiczne, by nasłuchać się, że dziecko jest niewychowane i rozpuszczone. Brak empatii charakteryzuje nawet jej najbliższych sąsiadów. Narzekają, że nie mogą wypocząć, że dziecko wciąż krzyczy i płacze, że nikt się nim nie zajmuje.

- Sąsiadki nie interesuje, że Staś ma autyzm. Uważa, że nikt do niego w nocy nie wstaje i dlatego wyje. Gdy słyszę pukanie do drzwi, aż się trzęsę na myśl, że to znów pani z dołu przyszła na skargę. Raz powiedziałam jej, by zadzwoniła po służby, bo ja nic do ukrycia nie mam, a dzieckiem opiekuję się najlepiej jak potrafię – podkreśla pani Ewa.

Mimo coraz większej świadomości społeczeństwa w różnych kwestiach, także tych związanych z różnymi chorobami i zaburzeniami dzie-

ci, wciąż można się natknąć na znieczulicę i zaślepienie w opiniach.

Stojąc przy wejściu na jeden z chrzanowskich placów zabaw, sama byłam świadkiem rozmowy starszej pani z młodą mamą. Ta pierwsza narzekała na swoich sąsiadów, na chłopca w wieku szkolnym z autyzmem, wyzywając go od debili.

- Powinni takich w szpitalach zamykać na leczenie, a nie w domu trzymać. Ale ja wiem, rodzina rentę ciągnie, to nie chcą się dziecka pozbywać – wykrzykiwała kobieta i odgrażała się, że zadzwoni po policję i opiekę społeczną, bo nie może się spokojnie zdrzemnąć we własnym domu przez krzyki chłopczyka.

Czarno-biało

Każda strona ma swoje racje. Ale rodzin z dzieckiem z zaburzeniami nie zawsze stać na dom z dala od innych. Często jest to właśnie mieszkanie w bloku. A sami rodzice choćby się dwoili i troili, nie zawsze są w stanie opanować napady płaczu i krzyku ich dzieci. Nie wiążę się to z brakiem chęci, wiary, siły czy zobojętnieniem. Zwykle dają z siebie wszystko. Tak jak pani Ewa, która całkowicie zrezygnowała z pracy zawodowej. Musi mieć wystarczająco cierpliwości i zrozumienia – właśnie ona, nie na odwrót – by

stawić czoła problemom dziecka i ostracyzmowi otoczenia.

Lisa Genova, amerykańska pisarka, wykształcona z zakresu medycyny, napisała poruszającą książkę „Kochając syna”. O dziecku z autyzmem. Przywołuje tam historię mamy, która odebrała chłopca ze szkoły i wracając samochodem do domu zdała sobie sprawę, że nie ma podpasek, a te są jej niezbędne. Rozważała przez długi czas zjazd do któregoś z mijanych po drodze sklepów. Ale wiedziała, że zaburzy tym utrwalaony schemat drogi powrotnej jej dziecka do domu. A to może wywołać napad histerii, a nawet paniki. Drobną zmianą rytmu i rutyny, do której był przyzwyczajony chłopiec, mogła kosztować ją słuchanie upokarzających komentarzy w sklepie oraz uspokajanie dziecka przez resztę dnia. Druga wizja zdawała się zdecydowanie bardziej kusząca – wrócić znaną na pamięć trasą, wejść do domu i pozwolić synowi układać nieskończenie długie rzędy kamyków na podłodze w salonie. Ona jakoś sobie poradzi. Mamy zawsze sobie poradzą. Ze wsparciem innych czy bez. Różnica tylko w drodze, którą będą miały do przebycia – krętej i wyboistej, czy równej i prostej. A to my możemy stać się ich GPS-ami.

Natalia Feluś

CISZEJ, CIEMNIEJ, BEZ NADMIARU BODŹCÓW

Od 1 września Muzeum Narodowe w Krakowie wprowadza tzw. ciche godziny. W każdą pierwszą środę miesiąca przez dwie ostatnie godziny otwarcia każdego oddziału MNK wszystko na wystawach będzie wyciszone, z przyciszonym światłem oraz wyłączonymi multimediami. Cel? Pozwolić odpocząć zwiedzającym od nadmiaru bodźców.

„Ciche godziny” dedykujemy widzom wysoko wrażliwym, osobom w spektrum autyzmu oraz wszystkim, którzy poszukują w Muzeum spokoju. W tym czasie muzyka i multimedia na wystawach pozostaną wyłączone. Zadbamy również o komfort w miejscach poza przestrzenią wystawową – pomieszczenia będą wyciemnione. Pamiętajmy, aby w czasie zwiedzania wyciszać telefony komórkowe i unikać głośnych rozmów. W trakcie „cichych godzin” zwiedzanie w grupach i oprowadzanie z przewodnikiem nie będzie możliwe. Przygotowujemy też „strefy wyciszenia”, które będą znajdować się w kilku oddziałach – czytamy na facebookowej stronie Muzeum Narodowego w Krakowie.

Autyzm to nie choroba, to zaburzenie rozwoju – u każdego inne



O tym, jakie są dzieci z autyzmem, jak się z nimi pracuje i czego potrzebują, opowiada Katarzyna Miarczyńska-Kłeczek, wychowawczyni, oligofrenopedagożka, logopeda z „Promyka”, Niepublicznego Przedszkola Terapeutycznego z Oddziałami Specjalnymi i Integracyjnymi w Chrzanowie.

Katarzyna Miarczyńska-Kłeczek Fot. z archiwum rodzinnego

Natalia Feluś: Czym różni się praca nauczyciela z dzieckiem z autyzmem od zajęć z innymi dziećmi?

Katarzyna Miarczyńska-Kłeczek: Wymaga przede wszystkim zrozumienia specyfiki tego zaburzenia. Nie możemy drastycznie zmieniać zwyczajów dziecka przygotowując je do funkcjonowania w społeczeństwie. Nie jest to zatem typowa edukacja polonistyczna czy matematyczna. Pracujemy w małych grupach, gdzie dzieci są dobrane pod względem rozwoju funkcjonowania poznawczego.

Na czym bazuje komunikacja z dzieckiem, gdy nie używa ono słów?

- Są na to sposoby. Systemy gestów, symboli, obrazków ułatwiają dziecku nawiązanie skutecznej komunikacji i rozumienie otaczających go sytuacji. Komunikacja taka nie jest narzędziem zastępującym mowę, ale przede wszystkim wspomaga jej rozwój. Jej skuteczne wykorzystanie pomaga obniżyć znacząco zachowania agresywne i poziom frustracji u dziecka – a to jest podstawą podjęcia dalszej terapii. Z kolei książeczki do tzw. czytania uczestniczącego zachęcają dzieci do ćwiczeń i poznawania różnych zagadnień dotyczących codzienności. Wiele materiałów możemy znaleźć na grupach FB: *Biblioteczka AAC*, *Pomoce logopedyczne i nie tylko*, *EduAACja*, *Chcemy gadaAAC*. Są też filiki instruktażowe. Korzystamy także z urządzeń multimedialnych wspomagających proces komunikacji.

Jakie są dzieci z autyzmem?

- Autyzm nie jest chorobą, ale zaburzeniem rozwoju, a to znaczy, że cała ścieżka rozwoju osoby autystycznej jest inna od standardowej. Mówiąc innymi słowami: autyzm ozna-

cza, że mózg pracuje w niestandardowy sposób. Inny dla każdej osoby. Każda z nich ma bardzo różne nasilenie zachowań i cech wynikających z autyzmu np. trudność w rozumieniu zachowania innych ludzi, jak inni się czują i co mają na myśli. Wyzwaniem jest dla nich nawiązywanie przyjaźni i dogadywanie się w codziennych sytuacjach. Osoby z autyzmem mogą mieć trudności w rozumieniu gestów i odczytywaniu mimiki twarzy. Część z nich nie mówi, ale używa innych form komunikacji np. wskazywanie obrazków w książkach lub pisanie. Ci, którzy świetnie posługują się mową, wystawiają się w sposób, który może wydawać się nietypowy. Czasami takie osoby powtarzają te same słowa lub wyrażenia (to echolalie). Często silnie przywiązują się do wzorców lub rutyn np. chodzenie zawsze tą samą drogą, układanie zabawek na półce, zawsze w tej samej kolejności. Nie lubią zmian, a nieoczekiwane wydarzenia bywają dla nich bardzo stresujące. Zwykle też bardzo angażują się w zainteresowanie jednym albo kilkoma tematami np. autobusy, samochody określonej marki, liczby. Mogą odczuwać zwykłe bodźce jako mało intensywne (nie czują uścisku dłoni) albo zbyt intensywne (uścisk dłoni czują tak silnie jak poparzenie). Do tego dochodzą problemy z nadwrażliwymi zmysłami albo zbyt małym odczuwaniem przez zmysły, co może być bardzo dotkliwe. Część dorosłych osób z autyzmem mówi np. o tym, że kiedy patrzą drugiej osobie w oczy, to jest to dla nich przykre doświadczenie dyskomfortu lub nawet bólu. Niektórzy przebywając w tłoczonym pomieszczeniu pełnym głośniejszych dźwięków opisują uczucie paniki i prześladowania bodźcami. Na trud-

ności sensoryczne może wskazywać zakrywanie uszu w reakcji na niektóre dźwięki, niechęć do przytulania lub dotyku, poszukiwanie wrażeń zmysłowych (np. mocne podskakiwanie, wpatrywanie się w światło), silne reakcje w odpowiedzi na bodźce (np. płacz po dotknięciu specyficznej faktury przedmiotu np. sypkich rzeczy – piasek, kasza, ryż). Zdarza się, że osoby, które nie mają widocznych problemów z poruszaniem się i fizycznie z ich rękoma i nogami wszystko jest w porządku, mogą mieć problemy z wykonywaniem zwykłych ruchów tj. trzymanie długopisu, przeskoczenie przez skakankę. Mogą odczuwać swoje ciało jakby nie mieli nad nim pełnej kontroli. Takie trudności występują u osób, które mają silne natężenie objawów autyzmu.

Jak wygląda dzień pracy w przedszkolu z dziećmi z autyzmem?

- Na początku jest śniadanie. Następnie Poranny Krag, gdzie zgodnie z porami roku i żywiołem witamy się. Każda pora roku ma dopasowaną do siebie piosenkę, kolor, zapach i instrument, na którym gramy. Następnie układamy plan dnia za pomocą obrazków-symboli na tablicy. To ułatwia dzieciom zrozumienie, co w danym dniu ich czeka, jakie będą mieli zajęcia itp. Do obiadu odbywają się zajęcia dydaktyczno-wychowawcze dostosowane do poziomu funkcjonowania dzieci. Są także zajęcia ze specjalistami: logopedą, psychologiem, rehabilitantem, terapeutami. Dzieci uczestniczą w zajęciach z dogoterapii, hipoterapii, zajęciach interaktywnych i polisensorycznych z wykorzystaniem nowoczesnych form terapii i urządzeń multimedialnych. Po obiedzie nasi podopieczni odpoczywają przy muzyce relaksacyj-

nej czy czytanych bajkach. Podwieczorek i swobodne zabawy to także elementy dnia przedszkolnego.

Rutyna, rytm, schematyczność - to klucz do takich dzieci? Czy coś innego jest ważne, by czuły się bezpiecznie?

- Rytm to bardzo ważny składnik do prawidłowego funkcjonowania naszych podopiecznych. Duża doza czułości, stworzenie atmosfery przyjaznej dla dziecka sprawia, że czują się bezpiecznie w nowym otoczeniu, jakim jest dla nich przedszkole.

Jedno dziecko jest nie lada wyzwaniem, jak pracować z kilkorgiem?

- Pracę z grupą rozpoczynam od rozpoznania indywidualnych potrzeb i możliwości dzieci. W tym celu przeprowadzam rozmowy z rodzicami na temat mocnych i słabych stron dziecka, zainteresowań, stosowanych przez rodziców metod wychowawczych. Pozyskane informacje wykorzystuję do planowania pracy z dziećmi, indywidualizacji zajęć, opracowania odpowiednich metod motywacyjnych, ale też do organizacji wyjść w interesujące dzieci miejsca, czytanie książek o interesującej je tematyce. Informacje o dzieciach pomogły mi w udzielaniu im pomocy psychologicznej oraz do wnioskowania o pomoc psychologiczno-pedagogiczną udzielaną w przedszkolu przez specjalistów.

Jakie jeszcze zajęcia wskazane są dla takich dzieci poza przedszkolem i gdzie się one odbywają?

- Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ potrzeby dzieci są różne. Jednym wystarczy terapia prowadzona w przedszkolu, a inni potrzebują dodatkowego wsparcia. W obu przypadkach

bardzo ważna jest kontynuacja zaleceń terapii w domu. Przy realizacji działań poza placówką ważna jest spójność terapii ze wszystkimi uczestnikami zajęć (przedszkole, rodzice, zajęcia dodatkowe).

Co dzieje się z waszymi podopiecznymi po osiągnięciu przez nich wieku szkolnego?

- Część z nich kontynuuje naukę w Szkole Specjalnej w Chrzanowie, inne w placówkach w Krakowie. Dzieci w spektrum autyzmu uczą się w klasach terapeutycznych (z kilkorgiem rówieśników z autyzmem), w klasach integracyjnych lub w zwykłych klasach masowych. Każde ma indywidualną ścieżkę rozwoju, dlatego bardzo trudno jest mówić o tzw. rokowaniach, czyli o tym jak dziecko będzie sobie radziło za kilka-kilkanaście lat.

Co doradzi pani rodzicom, którzy dostają diagnozę o autyzmie dziecka i nie wiedzą co dalej robić?

- Wskazane jest jak najwcześniejsze skontaktowanie się ze specjalistyczną placówką i rozpoczęcie terapii. Nie polecam zasięgania porady w internecie na przypadkowych stronach.

Jak otworzyć innych ludzi na autyzm?

- Ważna jest edukacja na temat autyzmu i tutaj wspaniale przedstawiła ten temat Hanna Siata w książeczce „Świat według Jędrzeja, czyli krótka historia osoby z autyzmem”. Autorka zaprasza nas do świata swojego brata Jędrzeja, gdzie za pomocą rysunków i krótkich tekstów objaśnia jego punkt widzenia. To wspaniały przewodnik, który poleciłabym dla dużych i małych. Bez względu na posiadane zaburzenia, każde dziecko ma te same potrzeby: chce być kochane, akceptowane, mieć przyjaciół, chce doświadczać, uczyć się i bawić. Coraz więcej mówi się w mediach na ten temat, nie tylko przy okazji Światowego Dnia Autyzmu. W tym roku urządziliśmy *challenge* na wiersz o autyzmie. Sama też napisałam, aby przybliżyć ten temat:

*Autystyczny kokon
Żyję w kokonie
Niebieska skorupka
Przepuszcza słońce
Mówię
Krzyczę
Płaczę
Mama nie rozumie
Otacza mnie
Niewidzialna nić
Uwolnij mnie
Przytul
Nawet gdy drapię
Błagam o miłość
Nie odrzucaj
Uratuj*

Natalia Feluś

Objawy autyzmu w zakresie interakcji społecznych to m.in.:

- dziecko nie wskazuje palcem, żeby pokazać, że coś je interesuje;
- dziecko nie patrzy na przedmioty, które wskazuje rodzic;
- małe zainteresowanie ludźmi lub brak świadomości ich obecności;
- trudności w inicjowaniu kontaktu, angażowaniu się w zabawę w grupie, zdobywaniu przyjaciół;
- brak wchodzenia w rolę i udawania w zabawie (tzw. zabawa „niby”);
- brak naśladowania;
- trudności w rozumieniu uczuć lub mówieniu o uczuciach;
- brak dzielenia się osiągnięciami lub zainteresowaniami np. zabawkami, rysunkami.

Objawy autyzmu w zakresie komunikacji to m.in.:

- opóźniony rozwój mowy;
- unikanie kontaktu wzrokowego;
- mimika twarzy jest niedostosowana do wypowiedzi;
- trudności z odczytywaniem mimiki twarzy, tonu głosu, gestów rozmówcy;
- nietypowy ton głosu lub nietypowy rytm mowy np. wymawianie każdego zdania jak pytania;
- powtarzanie słów lub zdań, tzw. echolalia, np. w odpowiedzi na pytanie dziecko powtarza je, zamiast udzielić odpowiedzi;
- wypowiedzi mogą sprawiać wrażenie nieadekwatnych do sytuacji;
- trudność w komunikowaniu potrzeb lub pragnień.
- branie wypowiedzi zbyt dosłownie
- nierozumienie poczucia humoru, ironii, metafor.

Objawy autyzmu w zakresie zachowań to m.in.:

- przywiązanie do rutyny np. dziecko nalega na chodzenie dokładnie tą samą drogą do szkoły lub jedzenie na tym samym talerzu;
- trudności z adaptacją do zmian w planie lub w środowisku np. przemeblowanie, zmiana godziny wyjścia do szkoły;
- nietypowe przywiązanie do zabawek lub obiektów tj. klucze, włączniki światła, nitki;
- zainteresowanie wąską dziedziną wiedzy np. rozkłady jazdy tramwajów, dinozaury, liczby, odkurzacze określonej marki;
- spędzanie dużej ilości czasu na układaniu zabawek w specyficzny sposób, obserwowaniu poruszających się przedmiotów (np. wentylator, pralka), koncentrowaniu się na specyficznej części przedmiotu (np. kołko od auta);
- wielokrotne powtarzanie ruchów tj. trzepotanie rękami na wysokości oczu, kręcenie się wokół własnej osi – tzw. stereotypie ruchowe lub autostymulacje.

Oprac. Katarzyna Miarczyńska-Kłeczek

na podstawie <https://polskiauityzm.pl/>
objawy-autyzmu-dzieci-młodzież-doroshi/

UCZESTNICY AKCJI „KRĘCIMY DLA SEBASTIANA”

Marzena Hada i Ewelina Pękacka

Marzenę Hadę i Ewelinę Pękacką bardzo wiele łączy. Obie mieszkają w Chrzanowie, uczą w chrzanowskiej „trójce” oraz lubią aktywnie spędzać czas. W te wakacje połączyły przyjemne z pożytecznym i kręcą wspólnie, a czasami osobno, kilometry dla Sebastiana. Na pytanie: „Dokąd dzisiaj jedziemy?” odpowiedź jest zawsze jedna - „Ja za tobą”. Bardzo lubią okoliczne trasy rowerowe, ale najczęściej można je spotkać na wałach wiślanych. Jazda na rowerze to dla nich przyjemność i relaks, a w tym roku dodatkową motywacją jest wykręcona pomoc dla Sebastiana. W dwa miesiące wspólnie przejechały 2 889,15 km.



FOT. ROMAN PAWLIK

FOT. MARZENA HADA

Roman Pawlik



Mieszka w Chrzanowie. Rowerem jeździ od zawsze. Ma rower szosowy, górski i uniwersalnego gravela.

- Rower to połączenie radości, satysfakcji, ekologii i obcowania z naturą. Jazda ma mi sprawiać radość i przyjemność, co nie znaczy, że ma być bezwysiłkowa. Pot musi być i wtedy jest satysfakcja z pokonanej trasy. Jeżeli jeszcze można to łączyć z akcjami pomocy, satysfakcja jest podwójna – przekonuje.

Jest nauczycielem w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaworznie i do pracy często jeździ rowerem, głównie lasami i szutrami. Od początku pandemii udziela się jako wolontariusz w Chrzanowskim Centrum Wolontariatu i zdarza mu się także dojeżdżać na dwóch kółkach do swoich podopiecznych.

Małgorzata Szostak

Mieszka w Chrzanowie i pracuje w tamtejszym szpitalu. Lubi czytać książki i kręcić kilometry.

- Na rowerze pokonuję dłuższe dystanse od około trzech lat. W naszej okolicy najbardziej lubię jeździć po Wiślanej Trasie Rowerowej, Puszczy Dulowskiej, Zielonej Pętli Chrzanowa oraz odwiedzać Jaworzno, Byczynę, Oświęcim. Dzięki jeździe na rowerze miałam okazję poznać wiele ciekawych zakątków naszej okolicy, których jadąc samochodem nawet bym nie zauważyła. Sama jazda rowerem sprawia mi ogromną radość, wzmocniłam dzięki niej odporność, mięśnie i odczuwam mniejsze bóle kręgosłupa - zapewniam.



FOT. UDOSTĘPNIŁ PRZEZ MAŁGORZATĘ SZOSTAK

Jan Małocha

Mieszka w Regulicach. Na rowerze więcej zaczął jeździć po przejściu na emeryturę. Głównie po wałach wiślanych i w Puszczy Dulowskiej. Czasem wypuszcza się dalej - na Wiślaną Trasę Rowerową, wschodni szlak rowerowy Green Velo.

- Lubię kręcić w terenie po leśnych ścieżkach i górkach. Taka jazda daje mi najwięcej przyjemności. Ścigam się także w maratonach rowerowych Bike Atelier MTB i podobnych imprezach. Należę do Stowarzyszenia Chrzanowskich Cyklistów. Gdy zaczęła się akcja dla Sebastiana, postanowiłem go wspomóc przejechanymi kilometrami - opowiada.

Jego druga pasja to ogród, gdzie może również odpocząć, a za razem cieszyć się ciągle nowymi roślinami.



FOT. UDOSTĘPNIŁ PRZEZ JANĄ MAŁOCHĘ

Paulina Sattawa



FOT. PAULINA SATTAWA

Mieszka w Chrzanowie i jest aktywna.

- Mając chwilę wolnego czasu bardzo lubię jeździć na rowerze. Relaksuje mnie to i odpręża. Traktuję to jako chwilę na „wolne myśli”. Bez wahania przyłączyłam się do akcji kręcenia kilometrów dla Sebastiana. Oprócz tego uwielbiam także chodzić po górach. Z chęcią włączam się w lokalną działalność chrzanowskiej społeczności - przekonuje.

Na co dzień jest mamą dwójki dzieciaków oraz nauczycielką matematyki w Szkole Podstawowej nr 8 im. Jana Pawła II w Trzebini.

Krzysztof Zubik

Mieszka w Chrzanowie. Sport oraz ruch ma w genach. Jest dyrektorem Powiatowego Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Chrzanowie, trenerem i miejskim radnym. Uprawia wiele sportów, m.in. bieg, żeglujkę i jeździ na nartach. Tego lata miał okazję więcej pojeździć na rowerze. Zaliczył kilka dłuższych eskapad. Między innymi pokonał 132 km wzdłuż Wisły z Wisły do Chrzanowa. Przejechał też Wiślaną Trasę Rowerową do Krakowa i z powrotem oraz odwiedził zalew w Dzieńkowicach. Kręci samotnie lub w towarzystwie przyjaciół. Niestraszne mu pogoda, zmęczenie ani niespodzianki na trasie. Zrzuty z wycieczek z aplikacji udostępnia na ROWEROWYM Przełomie. Do grupy należy od samego początku.



FOT. FACEBOOK

Krzysztof Zubik

DUHABEX – partner i sponsor wakacyjnej akcji charytatywnej Przełomu „KRĘCIMY DLA SEBASTIANA”

Będą testować wodorowe ciężarówki

Dążenie do sukcesu w biznesie jest dla nich równie ważne jak dbałość o pracowników i środowisko. Mowa o lokalnym, niegdyś chrzanowskim, teraz trzebińskim Duhabexie, który przez ponad 30 lat istnienia na rynku przeistoczył się w Duhabex Europa Holding – ważnego gracza w branży transportu międzynarodowego.

Na swoją siedzibę wybrał Trzebinę, ale ma też oddziały w Holandii (od 14 lat) i Niemczech (od 5 lat).

Trzy lata temu w okolicy zrobiło się głośno o firmie za sprawą eksperymentalnego programu pracowniczego. Duhabex kupił kilkadziesiąt lexusów, które na preferencyjnych warunkach otrzymywali pracownicy, spełniający określone kryteria. Ponosili niewielką część kosztów ich utrzymania.

Pracownicy...

Projekt: lexus dla pracowników - to pomysł Przemysława Habra, obecnie wiceprezesa Duhabex Europa Holding. Długo nad nim pracował, bo sam miał wątpliwości, czy się powiedzie. Na początku sceptycznie podchodzili do niego również właściciel firmy Sławomir Radosh. Po trzech latach już wiadomo, że to był dobry ruch. - Program jest kontynuowany i wchodzi do niego kolejni kierowcy - mówi Przemysław



FOT. DUHABEX

śław Haber, z tym, że lexusy zastąpią teraz samochodami marki Toyota.

- Niektórzy kierowcy są związani z Duhabexem od 30 lat. Przez ten program chcemy dać im poczucie, że są ważni dla firmy i że oni też ją budują - dodaje Karolina Haber-Błaszczak, kierownik działu PR, członek zarządu Holdingu.

Ekologia...

Nowoczesny tabor, jakim dysponuje Duhabex, ma gwarantować najwyższy poziom usług transportowych. Ale równie ważne jest i to, by jak najmniej szkodzić środowisku.

- Systematycznie odnawiamy tabor. Samochody ciężarowe są u nas maksymalnie 2 lata. Po tym czasie wymieniamy je na nowsze modele, jeszcze bar-

dziej ekologiczne i emitujące do atmosfery mniej dwutlenku węgla - informuje Przemysław Haber.

**Aktualna flota
Duhabex Europa Holding
to 250 samochodów
ciężarowych.
Firma zatrudnia 380 osób.**

W 2024 roku Duhabex, jako pierwsza firma w Polsce, będzie testować wodorowe samochody ciężarowe marki Mercedes Benz.

Dobroczynność...

W gablotach i na półkach w sali konferencyjnej w trzebińskiej siedzibie Duhabexu z każdym rokiem przybywa pucharów oraz tabliczek pamiątkowych i z podziękowaniami.

- Od początku swojego istnienia Duhabex wspiera Chrześcijańską Służbę Charytatywną. To ogólnopolska organizacja pożytku publicznego (OPP). Działa na rzecz ludzi bez względu na wyznanie, narodowość, wiek, płeć czy rasę. Pośredniczy między osobami potrzebującymi wsparcia a tymi, którzy chcą pomóc - informuje Karolina Haber-Błaszczak. - Jesteśmy też bardzo dumni z działalności stowarzyszenia „Kierowcy dzieciom”. Zrzesza ono kierowców samochodów ciężarowych, którzy organizują akcje charytatywne i zbierają pieniądze dla dzieci potrzebujących pomocy. Wielką satysfakcją dla nas jest to, że to nasi kierowcy byli inicjatorami powstania tej grupy.

Duhabex mocno wspiera też organizacje i inicjatywy sportowe, np. Sitting Bulls Katowice



Duhabex Europa Holding to jedna z najbardziej stabilnych i najszybciej rozwijających się firm w transporcie międzynarodowym. Od kilkunastu lat regularnie wyróżniana jest za swoje osiągnięcia na arenie międzynarodowej i ogólnokrajowej. Podczas swojego ponad 30-letniego doświadczenia została nagrodzona prestiżowymi nagrodami takimi jak: Gazele Biznesu, Gepardy Biznesu, Diamenty Miesięcznika Forbes.

W marcu tego roku Duhabex założył nową spółkę rentalową (Duhabex Rental), zajmującą się wynajmem i leasingiem pojazdów osobowych, ciężarowych oraz naczep, a także wynajmem sprzętu ciężarowego, pojazdów i naczep.

W ramach Holdingu funkcjonuje też spółka Duhabex Build zajmująca się branżą inwestycyjno-budowlaną.

ce - drużynę rugby na wózkach.

- Gra w niej jeden z naszych pracowników, więc z wielkim zapałem pomagamy. Mamy też umowę partnerską z siłownią Gym Time w Libiążu, z której korzystają nasi pra-

cownicy - mówi Karolina Haber-Błaszczak.

Na liście beneficjentów firmy jest również lokalny KS Victoria i UKS Hetman Koronny Trzebinia.

(RED)

Baseny termalne na jesienną wycieczkę

Kiedy na zewnątrz robi się chłodniej, a z nieba pada deszcz, trudno zmotywować się do wyjścia na spacer. Warto wtedy rozważyć opcję wyjazdu na termy. To dobry sposób na zagospodarowanie wolnego weekendu.

Baseny termalne znajdują się m.in. w Bukowinie Tatrzańskiej (na zdjęciu) czy Białce Tatrzańskiej na Podhalu, ale też w innych miejscowościach w kraju. Woda w nich jest ciepła, a atrakcji zarówno dla dzieci, jak i dorosłych naprawdę nie brakuje. Nikt, kto lubi wodę, na pewno nie będzie się nudził.

Warto się tam wybrać na weekend, gdy wtedy przy słonecznej pogodzie można przy okazji zaliczyć pieszą wycieczkę.

W Bukowinie Tatrzańskiej baseny dostępne są zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz. Te zewnętrzne są niebywale atrakcją w zimie, na mrozie. Jeśli obawiamy się jednak zimy, nie musimy z tych innych skorzystać.

Trzeba się liczyć z tym, że na termach można trafić na spore kolejki. Bilety można jednak kupić także online. Rodzice mogą tam wykorzystać bon turystyczny, co przy wysokich cenach za wstęp (89 zł - cały dzień dla dorosłych w weekendy i 59 zł dla dzieci) jest dobrym rozwiązaniem. Dostępne są także pakiety rodzinne.

W ośrodku można nie tylko się wymoczyć i rozgrzać, ale także zjeść obiad czy deser. Ceny nie są niskie, ale każdy może wybrać coś dla siebie.

W Bukowinie dostępnych jest kilka wewnętrznych base-



Jeden z basenów termalnych w Bukowinie

nów dla dzieci, co na pewno jest udogodnieniem dla rodziców. Są zjeżdżalnie, wirówki i mnó-

stwo bąbelków. Jest w nich dość płytko, ale maluchy nieumiejące pływać mogą mieć ze sobą

kółka czy motylki do pływania. W głębszych basenach można skorzystać z masażu wod-



Atrakcji dla dzieci nie brakuje

nych. Naprawdę warto choć raz się tam wybrać.

(EA)

PRACA

Zatrudnię

• ALFA Alwernia stacja paliw - przyjmujemy do pracy na cały etat. Tel. 509-659-775, Email: alstapa@interia.pl

• ARCHON sp. z o.o. ul. Kościuszki 59 w Trzebini zatrudni tokarza obrabiarek konwencjonalnych i CNC także absolwentów. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny, osobisty lub mailowy. Tel. 500 748 333, Email: produkcja@archonspzoo.pl

• BRUKARZY oraz pomocników brukarzy z doświadczeniem. Praca w rozwiniętej firmie drogowej, ze zgranym zespołem, w miłej atmosferze i za atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 602-728-630. Email: wikosfresh@interia.pl

• Do prac budowlanych zewnętrznych i wewnętrznych. Gwarancja pracy wewnętrznej w porze jesienno-zimowej. Mogą być też brygady. Tel. 608-537-244

• FIRMA Videofonika z Trzebini zatrudni monterka na produkcję. Tel. 32-714-13-96

• FIRMA brukarska z Plazy zatrudni pracownika na umowę. Tel. 606814115

• FIRMA produkcyjna z Libiąża zatrudni pracownika działu handlowego ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przysłać na Email: biuro@kryształowy-swiat.pl

• FIRMA produkcyjna z Libiąża zatrudni stolarza oraz pracowników produkcji. CV prosimy przysłać na Email: biuro@kryształowy-swiat.pl

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Tel. 720-810-550, 509-252-494

• FIRMA zatrudni mężczyznę do prac ogrodnich. Tel. 606 748 023

• IDEABUD sp. z o.o. zatrudni na stanowiska: inżynier budowy, logistik/kosztorysant, cieśla/zbrojarz, murarz, pracownik ogólnobudowlany. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl. Tel. 601-279-983

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• KIEROWCĘ do rozwożenia pizzy - Trzebinia. Tel. 506-027-185

• MAŁY chodnik z cegieł. Naprawa po wykopach. Tel. 503 911 911

• MECHANIKA „złota rączka” zatrudni firmę do robót na warsztacie i do drobnych prac naprawczych, mechanicznych, porządkowych. Mile widziana znajomość napraw maszyn budowlanych i sprzętu. Praca całoroczna z umową o pracę. Mile widziane prawo jazdy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• MUZEUM - Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygielzowie i Zamek Lipowiec ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy: Główny księgowy, więcej informacji na stronie www.mnpe.pl. Tel. 32-622-87-49

• MUZEUM - Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygielzowie i Zamek Lipowiec ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy: specjalista ds. inwestycji i zamówień publicznych. Więcej informacji na stronie www.mnpe.pl. Tel. 32-622-87-49

• OPIEKUNKĘ do starszej pani (teren Trzebini) Tel. 600-246-820 po 18.

• PILARZ - drwal do pracy w lesie. Tel. 606 616 860

• PILNIE zatrudnię pracowników z doświadczeniem do prac remontowo-wykończeniowych. Umowa o pracę. Tel. 608 663 219

• PRACA od poniedziałku do środy/czwartku przy roznoszeniu ulotek. Wymagane prawo jazdy kat.B, własny samochód. Zwracam za każdy kilometr oraz stawka godzinowa. Tel. 516-131-422

• PRACOWNIKA do obkaszania upraw leśnych. Tel. 606 616 860

• PRACOWNIKA przy tynkach maszynowych oraz różnych pracach wykończeniowych. Mile widziany tynkarz lub osoba do przyzuczenia. Tel. 606-612-633

• PRACOWNIKÓW do dociepleń budynków jednorodzinnych. Tel. 518-501-442

• PRZYJMĘ do pracy mechanika samochodowego na pełny etat. Oferuję dobre zarobki. Miejsce pracy Zederman koło Olkusa. Tel. 502 264 274

• PRZYJMĘ do pracy przy dociepleniach budynków. Tel. 602-101-440

• PRZYJMĘ na budowę pomocnika. Tel. 516-328-641

• SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „Przyjaźń” zatrudni pracownika na stanowisku ds. utrzymania czystości i podstawowej obsługi technicznej w Zabierzowie. Tel. 12 282 09 04, Email: biuro@smprprzyjazn.pl

• TRANSGOR S.A. oddział w Trzebini poszukuje do pracy elektromechanika lub mechanika samochodowego. Tel. 601-524-906, Email: biuro@transgor.com.pl

• ZAKŁAD produkcji palet drewnianych, rok założenia 2001, przyjmie do pracy pracowników na linię produkcyjną. Wymagania: bez nałogów. Wynagrodzenie od 3770,00 brutto plus soboty, nadgodziny - elastycznie. Lokalizacja Podolsze. Tel. 696 457 209

• ZATRUDNIĘ Panią do opieki nad osobą starszą. Tel. 884-688-223

• ZATRUDNIĘ kierowców kat. C oraz na traktor do zimowego utrzymania dróg i chodników na sezon 2021/2022. Tel. 692 792 200

• ZATRUDNIĘ lub zlecę prace budowlane, spawalnicze, montażowe konstrukcji stalowych i aluminiowych. Tel. 510 212 240, 510 212 241

• ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• KIEROWCA emeryt BCDE kod95 karta kierowcy hds, podejmie prace tylko dorywcza hds zwiększa inne. Tel. 697-905-474

• KOBIECI z orzeczeniem szuka pracy. Tel. 504-071-109

• ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Tel. 739-021-922

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• FORD fiesta (2017r.), wersja limitowana, 3-drzwiowa. Tel. 515-099-835, 662-242-434

Kupię (m)

• 100% absolutny autokup. Kupię każde auto bez względu na stan i markę. Również złomowanie pojazdów, zaświadczenia o złomowaniu. Placę najlepiej 1zł za/kg wagi samochodu, dysponuję lawetą. Tel. 787-777-023

• 100% auto-skup każda marka osobowy i dostawczy - najlepsza cena Tel. 793-999-910

AUTOSKUP



tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię. Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich. Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport. Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP - osobowe i dostawcze. Tel. 513-905-984

• AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan! Tel. 889-098-521

• SKUP aut całych, rozbitych. Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych. Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY - sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja - Dulowa. Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autokup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• SPAWANIE aluminium. Tel. 502-393-887

• TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaulek 11. Tel. 604-127-197

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• BABICE, Włosień. Sprzedam 4 działki budowlane o pow.: 0.1295 ha, 0.1026 ha, 0.1055 ha, 0.1317 ha. Cena 135 zł za m2. Tel. 509 318 318

• BUDYNEK produkcyjno-magazynowo biurowy w Chrzanowie o powierzchni 2300m2 - tania. Tel. 600-936-997, 662-977-157

• DZIAŁKA w Bołecinie 6,9a. Tel. 609-149-267

• LAS - 1ha - Karniowice. Tel. 662-242-434

• MIESZKANIE 60m2, 4 piętro, duży balkon na osiedlu Południe sprzedam. Tel. +48602215725

• MIESZKANIE! Libiąż 3 pokoje, 64m2, 4799 zł/m2. Tel. 572 326 246 lub 510 018 816

• MIESZKANIE! Libiąż 30m2 i 40 m2, cena 4999/m2. Tel. 572 326 246, 510 018 816

RECTOR® SYSTEMY STROPOWE

RECTOR Polska (www.rector.pl), z siedzibą w Chrzanowie oraz oddziałem w Mszczonowie - filia francuskiej grupy RECTOR LESAGE (www.rector.fr), europejskiego lidera w produkcji materiałów budowlanych z betonu sprężonego, poszukuje:

SPECJALISTA DS. MARKETINGU I WSPARCIA SPRZEDAŻY

Miejsce pracy: Chrzanów

Osoba na tym stanowisku odpowiadać będzie za realizację zadań marketingowych oraz sprzedażowych prowadzonych stacjonarnie z biura Firmy ze szczególnym uwzględnieniem kontaktu z Klientami, tworzenia oferty marketingowej i sprzedażowej, budowania baz Klientów oraz poszukiwania nowych obszarów zbytu.

Zadania:

- Obsługa zapytań ofertowych (kontakt z klientem, ofertowanie),
- Doradztwo produktowe i promocyjne w oparciu o analizę potrzeb i potencjału klienta,
- Przygotowywanie i prowadzenie działań marketingowych z zakresu pozyskiwania nowych klientów,
- Tworzenie baz kontaktowych,
- Monitoring sieci oraz analiza konkurencji,
- Budowanie i utrzymanie dobrych relacji z Klientami Biznesowymi,
- Realizacja innych działań wsparcia sprzedaży we współpracy z działem handlowym.

Oczekiwania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku,
- Znajomość rynku materiałów budowlanych (mile widziana),
- Wysokie umiejętności interpersonalne, łatwość nawiązywania kontaktów,
- Kreatywność, zaangażowanie i samodzielność w działaniu.

Oferujemy:

- Możliwość rozwoju i zdobycia doświadczenia w dynamicznie rozwijającej się firmie, będącej częścią międzynarodowego koncernu,
- Pracę w międzynarodowej firmie w młodym i zgranym zespole, w przyjaznej atmosferze,
- Perspektywy rozwoju zawodowego,
- Szkolenia i kursy doskonalące z zakresu pełnionej funkcji,
- Adekwatne wynagrodzenie do profilu kandydata (stałe + premia),
- Dodatki socjalne: ubezpieczenie zdrowotne, wczasy pod gruszą, bony świąteczne, itp.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: justyna.debowska@rector.pl z dopiskiem „Specjalista ds. Marketingu i Wsparcia Sprzedaży”

M+Technic *Z pasji do maszyn*

MGTechnic sp. z o.o., ul. Porfirowa 24, 32-067 Zalas

poszukuje pracowników na stanowiska:

MECHANIK NAPRAW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO

ELEKTROMECHANIK

ŚLUSARZ REMONTOWO-WARSZTATOWY/ SPAWACZ

Oferujemy pracę w przyjaznym zespole i stabilne warunki zatrudnienia. Miejsce pracy: Zalas k/Krzyszowice

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o kontakt pod numerem telefonu: **798 201 160** lub na adres e-mail: biuro@mgtechnic.pl

Firma Prefa sp. z o.o. w Krzeszowicach specjalizująca się w produkcji prefabrykatów drogowych i obrocie specjalistycznymi materiałami budowlanymi poszukuje kandydata na stanowisko:

SPECJALISTA DS. FINANSOWO-EKONOMICZNYCH

Opis stanowiska

- obsługa płatności;
- współpraca z rachunkowością;
- analiza i raporty ekonomiczne, racjonalizacja i kontrola kosztów produkcji, handlu i projektów zasobowych;
- wydawanie zaleceń ekonomicznych i kontrola ich wykonywania;
- budżetowanie.

Wymagania

- wykształcenie wyższe w dziedzinie stanowiska;
- doświadczenie na podobnym stanowisku 5 lat;
- umiejętności analityczne, rzetelność;
- myślenie strategiczne, proaktywność, inicjatywa;
- nastawienie na realizację celów, skuteczność;
- prowadzenie dokumentacji w zakresie działania.

Oferujemy

- pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku;
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę;
- współpracę z profesjonalnym zespołem;
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanego doświadczenia i kwalifikacji;
- niezbędne narzędzia pracy.

zainteresowane osoby prosimy o przesłanie aplikacji na adres: rekrutacja@prefa.pl

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej www.prefa.pl

ALBUD

PUHP ALBUD Alwernia zatrudni

MŁODYCH PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH PŁACOWYCH DO PRACY NA TERENIE WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO I ŚLĄSKIEGO

Kontakt:

albudsc@poczta.fm

tel. 601 453 283

DO WYNAJĘCIA LOKAL

w atrakcyjnej lokalizacji przy ulicy Krakowskiej/Garncarskiej w Chrzanowie,

pow. użytkowa - 136,49 m²

instalacja wod-kan, elektryczna, centralne ogrzewanie

504 124 266

32 626 03 43

OFERTA SPRZEDAŻY

Fundacja Ochrony Zdrowia „Janina” w Libiążu sprzedaje zespół budynków Przychodni Zdrowia, zlokalizowany przy ul. Górniczej 5 w Libiążu.

W skład zespołu budynków Przychodni wchodzi:

- dwa pawilony „A” i „B” połączone przewiązką, zlokalizowane na działce własnej o powierzchni 0,6223 ha. Obydwa budynki posiadają dogodny dojazd od drogi publicznej i parking.
- Oba pawilony „A” i „B” są 3-kondygnacyjne.

Dane techniczne obiektu:

- powierzchnia zabudowy 1183,0 m²
- powierzchnia użytkowa 3041,5 m²
- kubatura 12 600 m³

Cena sprzedaży z potencjalnymi nabywcami do uzgodnienia.

Oferty zakupu i zapoznanie się z obiektem można zgłaszać na telefon 32 627 51 10 lub listownie na adres Fundacji Fundacja Ochrony Zdrowia „Janina” w Libiążu, 32-590 Libiąż, ul. Górnicza 5 lub na e-maila: sgolec@op.pl

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi. Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT 1T - 10T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633, 696-129-878

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz. Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• USUWANIE gniazd: szerszeni, os, pszczoł. Tel. 515-646-722

• WYKONAM drobne prace remontowe, porządkowe w domu, ogrodzie. Tel. 608-632-197. Email: gdziel306@gmail.com

• WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• SKŁAD Węgla Tadm. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ŻARÓWKI zwykłe, różne, duża ilość Tel. 734-157-193

Kupię

• KAŻDY Akordeon Tel. 660-031-024

• SZUKAM starych motocykli i części (SHL, Junak, WSK itp.) Tel. 787-938-831

Zwierzęta

• ODDAM kociaki (3-miesięczne kotki) w dobre ręce. Tel. 608-580-315

• ODDAM w dobre ręce 4-miesięczną suczkę - matką Labrador. Pełne szczepienia. Tel. 661-701-524

Różne

• STOP chwastom: trawniki, ścieżki, rabaty, podjazdy, ugory. Chemiczne niszczenie. Tel. 605-154-605

• Truskawiec - KARPATY. Autokarem z Chrzanowa - jesień 2021r. Tel. Przedstawiciel 609-812-239

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 10-18, środa 10-18, piątek 8-15. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiarski: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• lek. Bartosz Domagała, USG, biopsja tarczycy; CM Westa-Med, Chrzanów, Kardynała Wyszyńskiego 17 Tel. 535-557-771

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja. Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog. Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy. Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+las. Zapisy. Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbaska - Bołecin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Westa-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Dr hab. n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorosli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Logopeda

• Barbara Pytlowany – logopeda, pedagog. Diagnostyka logopedyczna, terapia logopedyczna, wczesna interwencja logopedyczna. Ul. Garmarska 30 (III piętro), Chrzanów. Tel. 504-286-539. Email: logopedia.gabinet@gmail.com

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalariski. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n.med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garmarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

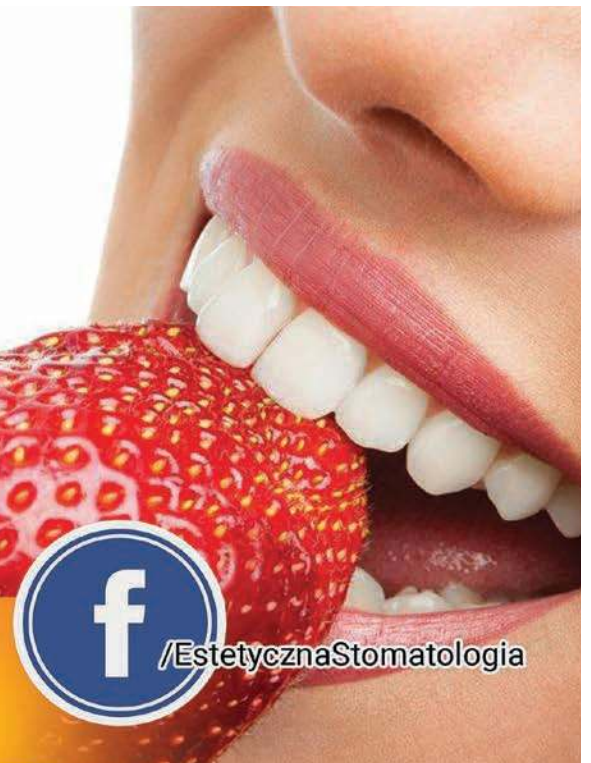
• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe. Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n.med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

ESTETYCZNA
GID
STOMATOLOGIA
Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videorady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonologii i alergologii - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka - radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuski 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne: rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻY-CE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Stander ... Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej - Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namylanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć: fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ - Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie kózek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Krocza, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Transport medyczny

• PRZEWÓZ niepełnosprawnych Tel. 720-090-200

Reumatolog dziecięcy

• Lek. med. Katarzyna Karwicka, specjalista reumatologii dziecięcej, konsultacje z zakresu pediatrii, reumatologii i immunologii dziecięcej Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
Pracownia Fizjoterapii
ul. Jana Gołąba 1 32-551 Babice
ZAPRASZA
OSOBY POSIADAJĄCE ORZECZENIA
O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI W STOPNIU
LEKKIM LUB UMIARKOWANYM
NA BEZPŁATNE ZABIEGI
REHABILITACYJNE
Skierowanie na zabiegi
od lekarza
nie jest wymagane
Kontakt:
pn-pt: 08:00-18:00, NFZ
tel. 32 613-41-01, wewn. 23
program: „Świadczenia medyczne Narodowego
Funduszu Zdrowia dla osób niepełnosprawnych na rok 2021”

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja - mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- **ORTODONCJA**

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPŁOCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

OKOKLINIK
Ogólnopolska Sieć Kliniki
Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michał Kamińskiego
32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl

**OPERACJE ZAĆMY,
WITREKTOMII I JASKRY
W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA**

OCT, HRT, pole widzenia MATRIX,
laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD

**SALON OPTYCZNY - BADANIA WZROKU, DOBÓR OKULARÓW I OPRAW
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!**

Centrum Medyczne Bogdan Wziętek
Trzebinia, Głowackiego 32
czynne: pon. - pt. 7.00 - 20.00
artroskop
rejestracja: 32 223 61 77, 609 469 593 www.wzietek.pl

LABORATORIUM wtorki 7.30 do 8.30
▶ **SKLEP MEDYCZNY ARTROSKOP** refundacja NFZ - tel. 609469593
▶ **ZABIEGI** chirurgia w znieczuleniu miejscowym: cięśń nadgarstka, haluksy, paznokcie wrastające, korekcja blizn, znamiona, włókniaki, tłuszczaki z badaniem hist-pat, płytkowe czynniki wzrostu, usunięcie implantów, terapia komórkami macierzystymi zaburzeń zrostu kości, ścięgien.
▶ **GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY** porady, operacje, repozyce złamań, gipsy syntetyczne, ortozy, usg, iniekcje dostawowe, kwas hialuronowy, podoskopia, opinie lekarskie, zabiegi operacyjne: endoprotezy, haluksy, artroskopia i inne ortopedyczne w Klinicach Prywatnych w Katowicach i Krakowie
codziennie, dr n. med Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
▶ **GABINET Chirurgiczny USG brzucha**, środa, dr Artur Jędruch specjalista chirurgii ogólnej
▶ **GABINET NEUROLOGICZNY** dr Ewelina Kubańska, specjalista neurolog, poniedziałek
▶ **USG** USG jamy brzusznej, USG stawów, ścięgien, mięśni, bioderek u niemowląt, punkcje i iniekcje pod kontrolą USG
▶ **ZAKŁAD REHABILITACJI** fala uderzeniowa, laser, ultradźwięki, prądy, wirołki, krioterapia azotowa, magnetoterapia, masaże, drenaż limfatyczny ręczny i mechaniczny BOA, ćwiczenia biernie-CPM i czynne z rehabilitantem po artroskopii, rekonstrukcji ACL, endoprotezach, wszelkich operacjach oraz po urazach, wizyty domowe, winback
10 % zniżki za wykupienie serii 10 zabiegów
▶ **PORADNIA REHABILITACYJNA** piątek dr Palka-Bartosńska
▶ **GABINET CHIRURGII NACZYNIOWEJ, USG DOPPLER** dr Rafał Boczej, piątek
▶ **PRACOWNIA RTG** czynna pon. - pt., po rejestracji telefonicznej
Wkładki indywidualnie formowane ICB dla dzieci i dorosłych Komputerowe badanie stóp
- refundacja:
Falck COMPENIA CENTRUM MEDICZNE MONDIAL ALLIANZ POLMED SIGNAL IDUNA

Opieka
Pensjonat Dla Osób Starszych
Dom dla osób starszych
Oferujemy:
■ pobyty krótko i długoterminowe
■ opiekę wykwalifikowanego personelu
■ pokoje jedno i dwuosobowe
■ domową kuchnię
www.alwerniaopieka.pl
tel. 503 546 712 lub 12 283 35 65
NOWO OTWARTE PIĘTRO!

DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska
25 WRZEŚNIA DARMOWA
AKCJA PROFILAKTYCZNA
CHORÓB DIETOZALEŻNYCH
KONSULTACJA:
• ENDOKRYNOLOGICZNA
• DIABETOLOGICZNA
• DIETETYCZNA
- wykonasz badania krwi
- skonsultujesz się ze specjalistą diabetologiem i endokrynologiem Leszkiem Romanowskim
- wykonasz analizę składu ciała
- skonsultujesz się z dietetykiem klinicznym Pauliną Salawą
Obowiązuje wcześniejsza rejestracja:
tel. 32 623 13 75, 32 623 28 27
Liczba miejsc ograniczona!

Facebook: Polub nas na Facebooku facebook.com/DiabetCM

Ziołowa rabata

przełomowe
OGRODY



Dorodna szalwia w ogródku Zofii Kubicy (z facebookowej grupy Przełomowe Ogrody)

Te rośliny nie tylko zdobią przydomowy ogródek, są też spiżarnią aromatów. Dlatego warto, nawet w małym ogródku, urządzić ziołową rabatę.

Powodów jest co najmniej kilka. Po pierwsze – zioła to naturalne leki. Po drugie – smaczne przyprawy wzbogacające kuchnię. Po trzecie – można z nich stworzyć niebanalne dekoracje. Po czwarte – woń ziół wpływa pozytywnie na samopoczucie człowieka.

Do najbardziej popularnych ziół w ogrodach należą: bazylia, majeranek, mięta, lubczyk, pietruszka, rozmaryn, szalwia, tymianek.

Zioła w ogrodzie nie potrzebują bardzo dużo miejsca. Najważniejsze, by stworzyć im dogodne warunki do wzrostu, czyli sadzić w miejscu nasłonecznionym. Deficyt słońca sprawia, że zioła będą wyrastać wysoko, ale ich liście pozostaną niewielkie. No i nie będą miały aromatu. Wyjątkiem od tej reguły jest mięta i lubczyk, które dobrze sobie radzą w półcieniu.

Teren pod uprawę ziół powinien być też osłonięty. Te rośliny nie lubią przeciągów. Zioła rosną najlepiej w lekkich glebach próchnicznych. Ziemia nie powinna być zbyt kwaśna.

Urządzając ziołową rabatę w ogrodzie, pamiętajmy, że niektóre rośliny charakteryzują się wyjątkowo silnym rozrostem. Mogą więc zagłuszyć inne gatunki posadzone zbyt blisko nich. Ta uwaga dotyczy takich ziół jak mięta, melisa, rumianek czy szalwia. One potrzebują więcej miejsca niż inne rośliny.

af

Zupa ze świeżych pomidorów malinowych

To danie polecamy szczególnie miłośnikom smaków lata. Domowa aromatyczna zupa pomidorowa zadowoli nawet najbardziej wybrednych smakoszy.

Składniki:

- 1 litr rosółu lub bulionu warzywnego
- 1,5 kg świeżych pomidorów malinowych
- 4 ząbki czosnku
- 1 cebula
- łyżka masła
- po pół łyżeczki cukru, soli i pieprzu

Wykonanie:

Do dużego płaskiego garnka włożyć pokrojone pomidory i obraną, pokrojoną cebulę oraz czosnek. Zagotować, przykryć i dusić pod przykryciem przez 1 godzinę, od czasu do czasu można zamieszać. Zupę przelać przez sito do drugiego garnka i przetrzeć pozostawiając na sicie jedynie resztki pestek, skórek i sypulek. Dodać bulion i zagotować, doprawić. Podawać z makaronem.

(AF)



Pyszna zupa zadowoli nawet najwybredniejszych smakoszy

Grill elektryczny. Świetny pomysł na zimne wieczory

Powoli kończy się sezon plenerowego grillowania. Coraz więcej osób decyduje się na kupno grilla elektrycznego, bo to naprawdę ciekawa opcja także dla osób mieszkających w blokach.



FOT. EWA SOLAK

Na elektrycznym grillu można przygotować mnóstwo pysznych potraw

ogłoszenie

Od 13 września 2021 roku punkty NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ, NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO na terenie Powiatu Chrzanowskiego będą czynne stacjonarnie
Z porady będzie można skorzystać osobiście w punktach zlokalizowanych na terenie Powiatu lub telefonicznie po wcześniejszej rejestracji telefonicznej pod nr tel. 32 625 79 64 w godzinach pracy Starostwa Powiatowego w Chrzanowie lub elektronicznie pod adresem: np.ms.gov.pl/zapisy

Grillowane potrawy mają wielu zwolenników i trudno się temu dziwić, bo są smaczne, a przy tym mogą być niskokaloryczne. Grill elektryczny z powodzeniem może zastąpić grill węglowy czy gazowy. Jest łatwy w obsłudze, wszędzie można go zabrać i daje sporo możliwości przyrządzania potraw. Wystarczy wpiąć go do gniazdka i włączyć.

Jest bardzo dużo modeli tego urządzenia. Zanim go wybierzemy, patrzmy nie tylko na cenę. Warto zastanowić się też nad funkcjonalnością.

Najtańsze opcje oferowane są za ok. 100 zł, ale nie mają takich możliwości jak urządzenia droższe, a zazwyczaj też ja-

kościowo lepsze. Świetnie jest, gdy produkt ma wymienne płyty grzewcze (z możliwością mycia w zmywarce), a także regulację temperatury. Ciekawy rodzaj urządzenia to grill elektryczny stołowy, z którego korzysta się na bieżąco podczas posiłku.

Najlepszą opcją jest ta z zestawem do raclette. To specjalne niewielkie łopatk. Na nich można zapiekać np. żółty ser z pieczarkami i pomidorem i inne smakołyki. Wśród grilli elektrycznych znajdziemy nie tylko grill stołowy, ale też grille elektryczne ogrodowe, o większych rozmiarach.

(E)

Na co pomoże imbir?

Właściwości bakterioobójcze i przeciwpalne sprawiają, że imbir lekarski może być z powodzeniem wykorzystywany jako środek wspomagający leczenie przeziębienia i grypy. Imbir ma również właściwości odkażające. Silne działanie rozgrzewające imbiru może być wykorzystane przy wyziębieniu organizmu.

Napar z imbiru poleca się pić w przypadku bólu gardła. Imbir stosowany jest nie tylko wspomagająco w leczeniu przeziębienia

oraz łagodzenia objawów grypy, ale też jako roślina wzmacniająca odporność.

Imbir ułatwia trawienie – olejek, który zawarty jest w kłaczu imbiru, może pomóc na zaburzenia trawienne i problemy z perystaltyką jelit. Imbir może również hamować ochotę na niezdrowe przekąski (szczególnie picie wody z dodatkiem imbiru). Do środków wspomagających odchudzanie i wyszczuplających dodawany jest najczęściej olejek imbirowy.

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinie ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie.

Wykaz obejmuje:

- nieruchomość będącą własnością Gminy Trzebinia, składającą się z części działek oznaczonych w operacie ewidencji gruntów obr.Trzebinia numerami geodezyjnymi 635/11 i 1768.

Wykaz, o którym mowa wywieszony zostanie na okres 21 dni tj. od 08.09.2021 r. do 29.09.2021 r.

Burmistrz Miasta Trzebinia
Jarosław Okoczek

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA TRZEBINI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu inwestycyjnego na osiedlu Salwator w Trzebinie wraz z jego połączeniem drogowym z ulicą Słowackiego

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11, art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.), oraz uchwały nr XXV/242/VIII/2020 Rady Miasta Trzebinia z dnia 24 września 2020 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu inwestycyjnego na osiedlu Salwator w Trzebinie wraz z jego połączeniem drogowym z ulicą Słowackiego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach od 15 września 2021 r. do 13 października 2021 r. (włącznie), w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinie przy ul. Narutowicza 10, (II piętro, pokój nr 12), w godzinach: pon. - czw. 9.00 – 14.00, pt. 9.00 – 13.00.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie do wglądu w siedzibie Urzędu Miasta, na stronie internetowej <https://trzebinia.pl/zagospodarowanie-przestrzenne/plany-zagospodarowania-przestrzennego/projekty-planow-zagospodarowania-przestrzennego> oraz w BIP Trzebinia. Dyskusja publiczna nad rozważaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się w **dnio 21 września 2021 r. o godz. 16.00**, w budynku siedziby Rady Osiedla „Salwator” w Trzebinie ul. Kopernika 20.

Projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu udziału społeczeństwa. Udostępnienie projektu wraz z prognozą wypełnia wymogi art. 46 ust. 1 pkt.1 oraz art. 54 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (dalej: ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku).

Każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, wyłożonym do publicznego wglądu ma prawo składania uwag do planu, a w postępowaniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko uwag i wniosków do prognozy. Uwaga powinna zawierać: nazwisko i imię lub nazwę wnioskodawcy, adres do korespondencji, określenie przedmiotu i ustaleń projektu, którego uwaga dotyczy oraz wskazanie działki lub terenu lub wskazanie kwestionowanych zapisów prognozy lub innych informacji dot. ochrony środowiska.

Uwagi do planu (zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym) oraz uwagi i wnioski do prognozy (zgodnie art. 39 - 41, 54 ust. 3 o udostępnianiu informacji o środowisku) należy wnieść:

- 1) w formie pisemnej za pomocą poczty tradycyjnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) formie pisemnej za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem (architektura@um.trzebinia.pl, lub przez ePUAP adres skrytki: /o016h2whpo/skrytka). Termin składania uwag do planu oraz uwag i wniosków do dnia **27 października 2021 r. (włącznie).**

Zgodnie z art. 21 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczone zostały informacje o:

- projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu inwestycyjnego na osiedlu Salwator w Trzebinie wraz z jego połączeniem drogowym z ulicą Słowackiego
- prognozie oddziaływania na środowisko.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków do prognozy jest Burmistrz.

Trzebinia, dnia 03.09.2021 r.

Burmistrz Miasta Trzebinia
Jarosław Okoczek

Zgodnie z art. 13 ust. 112 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Trzebinia, ul. Marszałka Piłsudskiego 14, 32 - 540 Trzebinia,
- 2) dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: iod@um.trzebinia.pl,
- 3) Pani/ Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) i e) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
- 4) dane osobowe są udostępniane następującym kategoriom odbiorców:
 - podmiotom upoważnionym do ich otrzymania na mocy przepisów prawa,
 - podmiotom serwisującym nasze systemy informatyczne,
 - podmiotom świadczącym nam usługi prawne, audytowe, doradcze, projektowe,
- 5) dane osobowe będą przechowywane niecałkowicie,
- 6) osobie, której dane dotyczą przysługuje prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, ich sprostowania lub ograniczenia przetwarzania lub prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Prawo dostępu przysługujące osobie, której dane dotyczą o którym mowa w art.15 ust.1 lit. g) RODO – przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
- 7) podanie danych jest wymogiem ustawowym wynikającym z Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym niezbędny do rozpatrzenia złożonego wniosku, uwagi. Nie podanie przez Panią/Pana danych osobowych uniemożliwi rozpoznanie wniosku, uwagi,
- 8) administrator nie przetwarza danych osobowych w sposób zautomatyzowany, w tym dane osobowe nie podlegają profilowaniu.

CO GDZIE KIEDY

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

After. Ocal mnie - 8-10.09 godz. 18.00, 20.15; 11.09 godz. 20.15; 12.09 godz. 20.15; 13.09 godz. 18.30, 20.30; 14-15.09 godz. 20.15

Psi Patrol Film - 8-10.09 godz. 16.00; 11.09 godz. 10.00, 12.00; 12.09 godz. 16.00, 18.00; 14-15.09 godz. 16.00, 18.00

Ella Bella Bingo (kino przyjazne sensorycznie) - 12.09 godz. 14.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

Free Guy - 8-9.09 godz. 17.00
Dom nocny - 8-9.09 godz. 19.30

Zupa nic - 10.09 godz. 17.00; 12.09 godz. 16.00; 14-16.09 godz. 17.00

Wcienie - 10.09 godz. 19.30; 11.09 godz. 20.00; 12.09 godz. 18.30; 14-16.09 godz. 19.30
ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

Wyrolowani - 11.09 godz. 11.00, 12-13.09 godz. 15.00

Mistrz - 11.09 godz. 18.00, 12-13.09 godz. 17.00

Czarna Owca - 10.09 godz. 19.00, 11.09 godz. 20.00, 12-13.09 godz. 19.00

IMPREZY

GALA HUMORU I SATYRY - 11 września godz. 16.00. Gala połączona z koncertem „Rendez-Vous” w wykonaniu Nairy Ayvazyan i Krzysztofa Wierchowskiego. Wstęp wolny (liczba miejsc ograniczona).

TRADYCYJNY ODPUST „POD CZERWONĄ JARZĘBINĄ” - 12 września godz. 14.00-17.00, Muzeum – Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec. W programie m.in.: finał wystawy „Malarstwo” Stanisława Kmiecika (godz. 14.00), koncert zespołu folkO-Fowego OREADA (godz. 15.00), bajkowe animacje dla dzieci

z La-Bajlą, liczne warsztaty oraz kiermasz rękodzieła. Bilety: 12 zł - normalny, 8 zł - ulgowy.

KONCERTY

PROJEKT SKANDAL - 10 września godz. 19.00, klub Stara Kółownia w Chrzanowie. Koncert promujący album „Rock'n'Rap”. Gościnnie wystąpi Szkielec. Support: W.R.Ona. Bilety: 10 zł.

Projekt Skandal to okrojona wersja zespołu Śfider Anyy (1995-2003), który był prekursorem hardcore funky hop (teraz nazywanej przez nich rock'n'rap) w Polsce i wydał w 2000 i 2002 roku płyty „Śfidromania” i „Gramm bo lubię” (Sony Music Polska).

Projekt SKANDAL założyli: Marek Kremer (Hidi) – wokalista i autor tekstów, reżyser teledysków i Rafał Kossakowski (Kosa) – gitarzysta, kompozytor utworów i realizator dźwięku. Do składu dołączyli również członkowie Śfider Anyy – Sebastian Mirek – perkusja i Grzegorz Buła – bas.

WYSTAWY

WYCINANKA ŻYDOWSKA I KRAKOWSKA - wernisaż wystawy Anny Małeckiej-Beiersdorf - 10 września godz. 18.00, Galeria Sztuki Na Styku w MOKSiR w Chrzanowie.

Wystawę będzie można oglądać do 29 października.

Anna Małeckaja-Beiersdorf - krakowska artystka, absolwentka etnografii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wycinanki wykonuje od dzieciństwa, jednak dopiero w wieku dojrzałym potraktowała tę technikę profesjonalnie. Po podjęciu pracy w Cepelii jako specjalista ds. etnografii, rozpoczęła szczegółowe studia nad tą dziedziną twórczości.

CIEKAWY CZAS - WYSTAWA ZBIOROWA OKRĘGU KRAKOW-

SKIEGO ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW FOTOGRAFIKÓW - wernisaż 10 września godz. 19.00, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall przy CKiS w Krzeszowicach. Wernisażowi będzie towarzyszył koncert Kuby Płużka organizowany w ramach festiwalu Jazz z Wami. Wystawę można oglądać do 24 października.

Wystawa jest spojrzeniem osiemnastu uznanych krakowskich fotografików na temat aktualnych wydarzeń oraz stanowi osobistą refleksję artystów na zmieniającą się rzeczywistość.

RZEŻBA I MALARSTWO PROF. JÓZEFA MURZYNA - eksponowana w Galerii Libiąskiego Centrum Kultury do 12 września w godzinach otwarcia LCK. Kuratorem wystawy jest Małgorzata Hołownia.

SPOTKANIA

SPOTKANIE Z JANEM KANTYM WÓJCIKIEM - 9 września godz. 17.00, czytelnia Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzeszowicach (pl. Kulczyckiego 1).

Jan Kanty Wójcik jest autorem książki „125 lat OSP Nawojowa Góra”.

POETA PISZE SOBĄ - SPOTKANIE Z POETĄ JÓZEFEM BARANEM - 10 września godz. 17.00, kawiarnia Nisza w Libiąskim Centrum Kultury. Oprawa muzyczna spotkania: Maria Świątek.

SPOTKANIE ZE ZBIGNIEWEM STANISŁAWEM CYRANEM - 16 września godz. 17.00, czytelnia Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzeszowicach (pl. Kulczyckiego 1).

Zbigniew Cyran jest autorem książki „W cieniach błasku krzyża”.

SPEKTAKLE

IGRASZKI Z DIABŁEM - spektakl

w wykonaniu Teatru Ludowego Tradycja. Zaprasza Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Chrzanowskiej. Wstęp wolny. Harmonogram spektakli:

* 10 września godz. 16.00 - Libiąskie Centrum Kultury (kino Ale Kino)

* 11 września godz. 16.00 - Trzebinia, TCK (kino Sokół)

* 12 września godz. 16.45 - Babice, sala Fundacji Viribus Unitis

* 12 września godz. 19.30 - Alwernia, sala OSP

* 13 września godz. 16.00 - Chrzanów, MOKSiR (kino Sztuka)

PÓŁ NA PÓŁ - 27 września godz. 17.00, sala teatralna Libiąskiego Centrum Kultury.

To czarna komedia z elementami teatru sensacji. Bilety: 70 zł.

MAMY BILET

Dla Czytelników „Przełomu” i miłośników teatru mamy jedną podwójną wejściówkę na spektakl. Aby ją zdobyć, wystarczyć zgłosić się w najbliższą środę (8 września) do LCK (pok. nr 7, w godz. 7-15) z aktualnym numerem „Przełomu” i powiedzieć hasło: „Pół na pół”.

SALON ODNOWY - 26 września godz. 17.00, Dom Kultury Sokół w Trzebini. Bilety: 65 zł.

KONKURSY

OGÓLNOPOLSKI KONKURS ART-TALENT

Zapraszamy do startu w artystycznej rywalizacji. Udział może wziąć każdy nieprofesjonalny artysta w wieku od 13 do 25 lat. Uczestnicy mogą dostarczyć maksymalnie 3 prace (lub 3 cykle po 3 prace w każdym) w kategoriach plastyka lub fotografia! Prace dostarczać można do 13 września 2021 r. Do prac dołączony powinien być tytuł pracy, imię, nazwisko, wiek, telefon oraz adres autora. Szczegóły w regulaminie na www.lck.libiaz.pl

11-12 września oraz 18-19 września

XXIII Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego w Chrzanowie i okolicach

Małopolski Instytut Kultury w Krakowie zaprasza do udziału w XXIII Małopolskich Dniach Dziedzictwa Kulturowego. W tej edycji zatytułowanej „W ruchu” - na przekór stagnacji, którą przyniósł nam ubiegły rok, zaprezentowane zostaną różne aspekty mobilności, za którą tak bardzo tęsknimy.

Sport, turystyka, pielgrzymowanie, aktywność fizyczna... ale także ruch nieoczywisty, jak obrót pieniądza i przesyłek pocztowych.

Organizatorzy zapraszają do zwiedzania z przewodnikami wyjątkowych zabytków. Na gości Dni czekać będą gospodarze i przewodnicy (ekspertki i pasjonaci), którzy przygotowali ciekawe opowieści. Zwiedzaniu i oprowadzaniu towarzyszyć będą: wystawy, gry i zabawy na świeżym powietrzu, warsztaty dla dzieci, pokazy. Jak co roku podczas Dni będzie można otrzymać unikalną książkę o prezentowanych miejscach i ich historii.

11-12 września
TRASA MAŁOPOLSKA
Droga żelazna nr 103 - stacja w Re-gulicach, ul. Kolejowa 6 (w godz. 10-18)

Siedmiokilometrowy odcinek drogi żelaznej nr 103 Sier-sza Wodna-Trzebinia-Skawce można poznać na różne sposoby. Nie tylko słuchając opowieści przewodnika, ale także solidnie pedałując i wprowadzając w ruch drezynę, dzięki której poruszamy się po torach, by podziwiać krajobraz okolic Alwerni.

Fabryka Lokomotyw „Fablok” w Chrzanowie, ul. Fa-

bryczna 16 (w godz. 10-18)

Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce „Fablok” ruszyła w 1919 roku i to właśnie stąd wyjeżdżały nowiutkie parowoz-y, wagony motorowe - luxtorpedy (z do dziś niepokonytym rekordem przejazdu na trasie Kraków-Zakopane: 2 godz. 18 minut!), lokomotywy spalinowe oraz elektryczne. Podczas Dni będzie można zwiedzić różne zakamarki tego niedostępnego na co dzień obiektu.

Ponadto:

* Muzeum Turystyki Górskiej na Markowych Szczawinach w Zawoi
* Pałac Thetschlów w Jaszczurowej
Szczegóły na: dniedziedzictwa.pl

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Wstęp do wszystkich zabytków i wszelkie aktywności realizowane podczas Dni Dziedzictwa są bezpłatne. Bezpłatny egzemplarz książki Barbary Sadurskiej pt. „W ruchu” można otrzymać w punktach informacyjnych MIK.

Na wybrane punkty programu obowiązuje rezerwacja: na wydarzenia zaplanowane 11 i 12 września została uruchomiona 6 września. Rezerwować można za pośrednictwem formularza na stronie dniedziedzictwa.pl lub telefonicznie: tel. 533 654 003 (pon.-pt., 10.00-16.00).

W weekend 18-19 września zostaną udostępnione do zwiedzania: Poczta Główna w Krakowie, park im. dr. Henryka Jordana w Krakowie, kościół i klasztor pijarów w Krakowie, Kasa Oszczędności Miasta Krakowa.


SKLEP ONLINE Z EKOLOGICZNYM OPAŁEM

EKOGROSZEK WĘGIEL EKOLOGICZNY PELLET DRZEWNY

 **723 800 800**

Z KODEM RABATOWYM: PRZEŁOM - RABAT 30 ZŁ/TONA

Zamów online z bezpłatną dostawą:
www.przyjaznywegiel.pl

KOKOSZKI, KOGUTY
rasy: BOVANS, LEGHORN, ROSA

ZBOŻA PASZOWE
pszenica, jęczmień
owies, kukurydza
całe lub mielone



PASZE DLA
DROBIU I KRÓLIKÓW

AGROKOMPLEKS
- Sanka
Tel. 12-283-63-04, 501-617-399

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR

Węgiel miał eko-groszek

Realizacja deputatów

**501-756-412
32-613-72-73**

Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

 **Bramy Drzwi Napędy**

NOWOŚĆ

24 rodzaje nowych powierzchni bram Duragrain



Garażowa brama segmentowa LPU 42

PROMOCJA
Wiecej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO ul. Polna 15d, Chrzanów
tel. 32 62 760 83, kom. 601 418 353
www.tamo.com.pl

 **Węgiel workowany**

WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła oraz inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA

PRODUCENT EKOGROSZKU





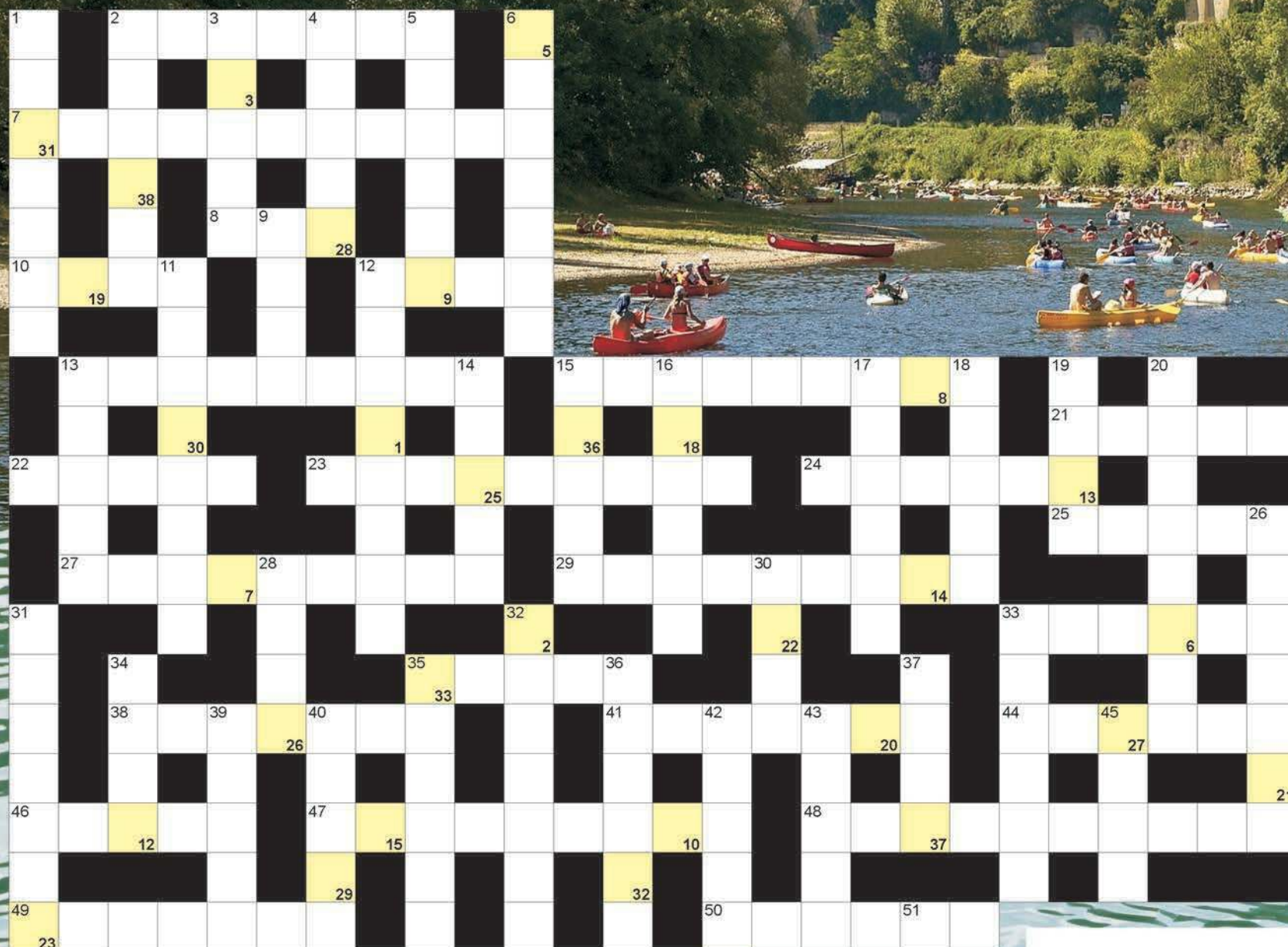
 **32/ 753 68 05**  **504 279 654**

pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

Litery z pól od 1 do 38
utworzą hasło:

KRZYŻÓWKA nad wodą

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38



POZIOMO: 2) recepta na ciasto; 7) krem brązujący zamiast słońca; 8) skandynawski grosz; 10) ocena skoku narciarza; 12) przegroda na rzece; 13) najgłębsze jezioro afrykańskie; 15) szybsza od łódki; 21) Cesaria, piosenkarka z Wysp Zielonego Przylądka; 22) droga zaplanowana dla wycieczki; 23) umocnienie chroniące przed falami; 24) bardziej niż dobrze; 25) Jonathan, autor "Podróży Guliwera"; 27) Kuzniecowa, rosyjska tenisistka; 29) Kimi, fiński kierowca wyścigowy; 33) egipska bogini pisma i rachunków; 35) zarzucana na jeziorze; 38) przypośrobie, usynowienie; 41) Gioacchino, skomponował "Srokę złodziejek"; 44) rzeka w Smoleńsku; 46) sir Artur Conan ..., twórca Sherlocka Holmesa; 47) budują i naprawiają jachty i łodzie; 48) kręci się na wędcie; 49) grochodrzew akacjowy inaczej; 50) podrzędna restauracja; 52) kanadyjska prowincja z Ottawą; 56) budowla z wrotami na kanale; 57) bodziec do działania; 58) ostry sprzeciw, strajk; 59) rybacki lub kosmiczny; 60) tytułowa Pani Bovary u Flauberta; 61) sakramentalne potwierdzenie.

PIONOWO: 1) długość trasy do pokonania w regatach; 2) kładka, platforma nad wodą; 3) medal dla zwycięzcy wyścigu pływackiego; 4) piaszczyste nad wodą; 5) pieśń żeglarska; 6) odległość między kołami kampera; 9) pływa w rzece i w morzu; 11) akt darowania lub złagodzenia kary; 12) jacht z trzema kadłubami; 13) balkon wypoczynkowy w hotelu; 14) powitanie po hawajsku; 15) wełna kóz angorskich; 16) zewnętrzna warstwa namiotu; 17) rzeka w tytule u Żeromskiego; 18) jon o ładunku ujemnym; 19) podróż promem; 20) jezioro wydymowe; 26) zwyczajny to tatarskie ziele; 28) pomost łączący statek z nabrzeżem; 30) kierunek płynięcia jachtu; 31) zakole rzeki; 32) oficer przyboczny dowódcy; 33) inaczej Woda gazowana; 34) rechoczą w stawie; 35) najdłuższa rzeka Nowej Zelandii; 36) sędzia inaczej; 37) Biały w powieści Jacka Londona; 39) Spokojny lub Atlantycki; 40) przelanie praw na inną osobę; 42) nie powoli; 43) pryska z ogniska; 45) Strawiński, rosyjski kompozytor; 51) niewielki port dla żaglówek; 53) niejeden rozbity na kempingu; 54) magiczne przedmioty chroniące właścicieli; 55) płytka skrzynia do uprawy roślin; 56) punkt centralny.

**Kup elektroniczne
wydanie „Przełomu”**

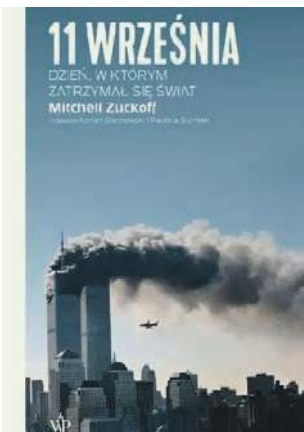
Zapraszamy
do naszego
nowego kiosku
i życzymy miłej lektury!



 **kiosk.przelom.pl**

KSIAŻKA

11 września. Dzień, w którym zatrzymał się świat



- Cześć mamo. Zostaliśmy porwani. Dzwonię, żeby się pożegnać - powiedziała do słuchawki Elizabeth, dla przyjaciół Lizz. Ta 27-latką o brązowych włosach, dużych, piwnych oczach i jasnej, pełnej uroku twarzy dodzwoniła się do swojej macochy. Wydawała się spokojna, powiedziała, że wie, iż czekają na nią jej zmarłe babcię.

Elizabeth była jedną z pasażerek lotu 93 United Airlines, jednego z czterech, który 11 września 2001 porwali terroryści, by rozbić je o najważniejsze bu-

dynki USA.

Lot 93 z prędkością 930 km/h wbił się w ziemię. Było kilka minut po godz. 10. Dwa inne uderzyły w wieże World Trade Center, trzeci w Pentagon. Lot 93 rozbił się na polach w pobliżu Waszyngtonu. Dotarcie do celu terrorystom uniemożliwili pasażerowie, podejmując walkę.

W przededniu 20. rocznicy tych wydarzeń Mitchell Zuckoff, dziennikarz „The Boston Globe”, wydał książkę „11 września...”. Materiały do niej zaczął zbierać dzień po tragedii. Rozmawiał z ponad setką osób - świadkami, rodzinami ofiar, ocalałymi... Przewertował tysiące stron dokumentów, dotychczasowych publikacji, nagrań.

Ale czy o tej wielokrotnie opisywanej tragedii da się jeszcze napisać w przejmujący sposób? „Okazuje się, że tak” - stwierdza polski pilot, Tadeusz Wrona.

Zuckoff w niezwykle sposób dba bowiem o szczegóły, które w połączeniu z narracją sprawiają, że czytelnik znajduje się w centrum wydarzeń, utożsamia z uczestnikami.

Tadeusz Jachnicki

FILM

Zupa nic



Ela (Kinga Preis) jest pielęgniarką i działa w „Solidarności”. Tata (Adam Woronowicz) pracuje przy rozbudowie stolicy jak inżynier Karwowski. Babcia wspomina Powstanie. Kolejne rodzajowe scenki prowadzą nas przez rok ich życia kiedy rodzice kłócą się z bratem Eli, który należy do Partii, flirtują z sąsiadami i dawnymi miłośnikami, i wreszcie postanawiają się wzbogacić, przemycając lisie kitki na Węgry. Wszystko to obserwujemy oczami Marty - pulchnej romantyczki przeżywającej pierwszą miłość.

To opowieść o szczęściu wynikającym z siły rodziny, a nie gromadzenia dóbr. Dębska nie ukrywa, że przywołując czasy, w których się „nie poślęcało złota złotem”, czerpie z własnych wspomnień i rodzinnych inspiracji. Ale tworzy uniwersalny bezpieczny świat, który będzie kojącym snem zarówno dla tych, którzy wówczas przeżywali swoją młodość, jak i tych, którzy przychodzili wtedy na świat. Być może w dzisiejszych, niepewnych czasach wszyscy takiego dobrego snu właśnie potrzebujemy.

Tomasz Jurkiewicz

Kinga Dębska już od dobrych 10 lat pracuje sobie na pozycję polskiej Nory Ephron („Bezsensowność w Seattle”). Umiejętnie łączy humor z sentymentem, bazuje na znakomitych aktorach, którzy w jej filmach wreszcie mogą sobie pograć lekko i bez nadęcia. I przede wszystkim zależy jej na zabawieniu widza.

Lata 70., Warszawa. Wchodzące w nastoletnie problemy Marta i Kasia są wychowywane przez rodziców oraz babcię. Mama

MUZYKA



Coś ekstra od Black Sabbath

Niedawno wpadły mi w ręce (a następnie do koszyka) reedycje dwóch świetnych albumów brytyjskiej legendy heavy metalu - Black Sabbath. Chodzi o płyty „Heaven and Hell” oraz „Mob Rules”, a więc z czasów, gdy w wokalu udzielał się nieżyjący już Ronnie James Dio, który na pewien czas zajął w zespole miejsce Ozzy’ego Osbourne’a.

Obie reedycje wydane są na bogato. Do oryginalnych albumów, nagranych na początku lat 80. ubiegłego stulecia, dołączone zostały bonusy. I to nie pojedyncze kawałki, ale na drugiej płycie utwory koncertowe (w przypadku „Heaven and Hell”), a nawet cały koncert z Hammersmith Odeon w Londynie (na reedycji „Mob Rules”). Prawdziwa gratka, nie tylko dla fanów Black Sabbath. W dodatku bardzo ładnie obudowana i wzbogacona o książeczkę zawierającą historie z czasów powstawania płyt, które spokojnie można wpisać do kanonu ciężkiego brzmienia.

Bardzo fajnie, że to kolejne wznowienia albumów, które nie są tylko i wyłącznie powieleniem tego, co już ujrzało światło dzienne. Dostajemy jeszcze coś ekstra. Szkoda, że w wielu przypadkach wznowiania polskich płyt nie jest podobnie, gdy otrzymujemy produkt jeden do jednego, albo nawet mniej niż kiedyś, bo zamiast książeczki z ciekawostkami, mamy tylko wkładkę złożoną z dwóch kartek. Warto w tym wypadku wziąć przykład z Sanctuary Record, stojącej za reedycją „Heaven and Hell” i „Mob Rules”.

(MK)

HOROSKOP

Od 8 do 14 września

BARAN



Szykuje się u Ciebie zmiana pracy lub stanowiska, zmiana dla Was korzystna. Niektórzy z Was rozpoczną remont swojego domu lub pomogą innym w jego przeprowadzeniu. Inni pojadą na długo oczekiwany urlop, najczęściej zagraniczny z najbliższą osobą. To bardzo korzystny tydzień dla twórców, policjantów, wojskowych i dziennikarzy. W piątek i sobotę bądź bardziej niż zwykle czujny za kierownicą.

BLIŻNIĘTA



Czekają Was miłe spotkania i zmiany w pracy, możliwe, że zdecydujecie się na coś, o czym myślicie od dawna, ale brakowało Wam odwagi lub okoliczności niezależne od Was uniemożliwiały Wam realizację planów. Bądźcie sobą w relacjach z innymi, szczerze wobec innych, a przede wszystkim wobec samych siebie wpłynie na Was oczyszczająco. Weekend koniecznie przeznaczone na słodkie lenistwo.

LEW



W Twoje życie wkroczą nowe osoby, nierzadko intrygujące i silne kobiety. Zwróć uwagę na swoją pracę - los daje Ci okazję do wykorzystania, byś mógł poprawić swoją pozycję. Niektórzy z Was pracę nagle mogą zmienić. Dla innych Lwów pojawi się możliwość zakupu auta po korzystnej cenie. Weekend upłynie Ci romantycznie i w doskonałym nastroju, poprawi się też Twoja fizyczna forma.

WAGA



Sporo myśli poświęcisz swojemu związkowi, a to z powodu zamieszania, jakie wkraść się w Twoje życie osobiste. W pracy pojawią się sprawy do załatwienia, które mogą opóźnić realizację Twoich planów. Niektóre z Was powinny skontrolować pracę podwładnych, by nie zostać nagle niemile zaskoczonym. W weekend bogowie lenistwo i interesujące rozmowy z bliską osobą doskonale wpłyną na Twoje samopoczucie.

STRZELEC



Jeśli potrzebujesz pomocy otrzymasz ją, głównie kobiety będą Ci przychylne. Masz teraz tendencje do zbyt pośpiechu, działania bez wcześniejszego przemyślenia. Dlatego ważne byś uspokoił emocje, a przed podjęciem decyzji radził się innych, wysłuchał ich opinii. Niewykluczone dłuższe wyjazdy. Weekend, pewnie spędzisz u rodziny, choć odrobinę zadbać o dietę, a w drodze bądź ostrożny za kierownicą.

WODNIK



Jaki będzie ten tydzień, zależy od Ciebie. Planety sugerują, by wyjaśnić to, co niejasne pomiędzy Tobą, a ważnymi dla Ciebie osobami. Omawianie spraw małżeńskich zwykle będzie przebiegać burzliwie, zwłaszcza dziś lub jutro, za to sprawy pomiędzy przyjaciółmi czy rodzicami a dziećmi przebiegać będą już znacznie łatwiej. Mały zastrzyk dodatkowych pieniędzy lub prezent wprowią Cię w dobry nastrój.

BYK



Znajomości i przyjaźnie okażą się teraz bardzo ważne dla Ciebie. Niewykluczone spotkanie z kimś, kogo dawno nie widziałeś. Twój wizerunek w pracy zmieni się na Twoją korzyść. Kobiety będą pomagać swojemu partnerowi w znalezieniu pracy. Trafi się okazja do zyskania życzliwości otoczenia swoją hojnością, szczerością lub pracą na rzecz innych. Weekend upłynie Ci pod znakiem ciekawych dyskusji.

RAK



Wenus wchodząca do znaku Skorpiona w trygonie do Jowisza sprzyja Twoim sprawom osobistym dotyczącym rozwoju swoich umiejętności i pogłębienia relacji z kimś przy kim czujesz się dobrze. Bądź dobrej myśli, masz teraz potężne wsparcie planet, korzystaj z tego i przeprowadzaj to, co dotąd napawało Cię lękiem z różnych powodów. Uwierz w siebie. Wykorzystaj okazję do zabawy. W weekend zadbać o odpowiednią ilość snu.

PANNA



To, co wiesz, niekoniecznie jest całą prawdą. Unikaj impulsywnych działań. W sprawach zawodowych, decydując się na rozstanie z kimś, spróbuj dojść do porozumienia. Sprawy uczuć okażą się jeszcze bardziej zawiłane - dojdzie do wniosku, że wciąż nie znasz dobrze kogoś ważnego dla Ciebie, ale to tydzień, kiedy będzie wiele okazji do poprawienia atmosfery w swoim związku. W weekend ktoś Cię miło zaskoczy.

SKORPION



To czas refleksji i zadumy nad tym, co udało Ci się do końca w ostatnim czasie, a co jeszcze czeka na dokończenie. Masz teraz zmysł do robienia interesów, myślisz praktycznie, ale zbyt rzadko zdajesz się na intuicję, która u Ciebie jest teraz wyostrzona. Nie unikaj spotkań, otwórz się na to, co mówią inni. W tym tygodniu docenisz obecność kogoś, kogo do tej pory nie zauważałeś. W weekend poczujesz się kochany i doceniany.

KOZIOROŻEC



Mars wychodzący w znaku Panny jeszcze raz pokaże, że sprawy pracy są ważne i że należy podejść do nich nieco inaczej niż ostatnio. Zbyt władczy ton głosu doprowadzi do zaostreżenia konfliktów. W domu Twoje zdecydowanie często przyniesie pozytywne efekty w postaci ważnych i koniecznych zmian życia rodziny. Życie uczuciowe będzie u niektórych tak skomplikowane, że niektórzy z Was rozpoczną życie singla.

RYBY



Łatwiej niż zwykle przyjdzie Wam nauka i pokonywanie trudności. Zainteresujecie się zarabianiem pieniędzy. W najbliższym czasie zmienicie środowisko, poznaacie nowych ludzi i zauważycie, jak łatwo potraficie nawiązać z kimś bliski kontakt. Możliwe, że nagle i niespodziewanie otrzymacie pieniądze np. zwrot długu. Weekend upłynie Ci romantycznie z bliską osobą.

Anna Kępka Facebook: Wrózka Anna Mistrz Reiki

Maks w blasku brązu



FOT. MAREK ORATOWSKI

W ubiegłym roku Maksymilian Pajer zdobył wicemistrzostwo kraju, tym razem przywiózł brązowy medal

Maksymilian Pajer z Akademii Bokserskiej w Libiążu pod koniec sierpnia zajął trzecie miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Spale, imprezie rangi mistrzostw kraju.

Pięściarze reprezentujący klub z Libiąża kontynuują medalową serię. W ubiegłorocznych mistrzostwach kraju w Sokółce Bartłomiej Środa wywalczył pierwszy, historyczny złoty medal dla Akademii. Jego klubowy kolega Maksymilian Pajer, startujący również w kategorii młodzików, stanął na drugim stopniu podium.

W tym roku trzech zawod-

ników pojechało do Spawy na Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży. Wcześniej do startu przygotowywali się m.in. podczas zgrupowania kadry wojewódzkiej w Korbielowie. Znaleźli się w gronie ośmiu najlepszych zawodników w kraju, wyłonionych podczas dwustopniowych eliminacji. Alan Saternus przegrał z Arturem Proksą (Śląsk) 0-5, a Bartłomiej Środa uległ Michałowi Bultrowiczowi (Mazowsze) 1-4. Obaj niestety tym samym odpadli z dalszej rywalizacji. Jedynie Maksymilian Pajer pokonał Bartosza Dudzińskiego (Śląsk) 5-0, awansując do najlepszej czwórki OOM.

W półfinale kategorii 54 kg zmierzył się z Danielem Jesio-

trem z Korony Wałcz (Zachodniopomorski Związek Bokserski). Zawodnik AB z Libiąża pokazał charakter dopiero w końcówce trzeciej rundy. To było za mało. Maksymilian Pajer uległ rywalowi 0-5 i wywalczył brązowy medal.

9

medali z imprez rangi mistrzowskiej przywieźli w ciągu czteroletniej historii pięściarze z AB w Libiążu

Ciekawostką jest fakt, że obecny trener Akademii Bokserskiej w Libiążu Igor Krzykała 13 lat temu jako jedyny zawodnik z naszego okręgu zdobył medal na Ogólnopol-

skiej Olimpiadzie Młodzieży. Już po mistrzostwach Bartłomiej Środa pożegnał się ze swoimi koleżankami, kolegami i trenerami. Rozpoczął już naukę w centrum Mistrzostwa Sportowego w Szczecinie w klasie sportowej o profilu bokserskim.

Trenerzy libiąskiej Akademii zapraszają na treningi wszystkich chętnych - dzieci od 8. roku życia, młodzież oraz dorosłych (mężczyzn i kobiet). Szczegółowych informacji można zasięgnąć pod numerem telefonu. Zajęcia można rozpocząć w dowolnym momencie. Szczegółowe informacje są udzielane pod numerem telefonu 663 420 500.

Marek Oratowski

TABELA

IV liga			
1. Wieczysta	6	18	38-4
2. Andrychów	6	18	16-2
3. Oświęcim	6	18	17-5
4. Jawiszowice	7	12	14-11
5. Jaśkowice	7	11	15-12
6. Słomniki	7	11	8-8
7. Ryczów	6	10	15-12
8. Białka	6	9	15-14
9. Myślenice	6	8	13-7
10. Trzebinia	7	8	7-13
11. Kocmyrów	6	7	9-13
12. Pćmianka	6	7	11-17
13. Chełmek	6	6	16-13
14. Grabie	6	6	6-12
15. Giebułtów	7	5	12-17
16. Węgrzce	5	3	2-9
17. Garbarnia II	7	2	3-12
18. Clepardia	7	2	2-38

Klasa okręgowa – Kraków

1. Radziszów	4	12	14-3
2. Rudawa	4	12	12-2
3. Prądniczanka	4	7	12-8
4. Zabierzów	4	7	6-4
5. Skawina	4	7	9-7
6. Kaszów	4	6	7-13
7. Prokocim	3	6	10-7
8. Grębałowianka	4	6	7-9
9. Krzeszowice	4	6	6-7
10. Skotniki	4	4	5-10
11. Hutnik II	4	3	8-9
12. Piaski Wielkie	3	3	4-5
13. Borek	4	1	5-12
14. Bronowianka	4	0	5-14

Klasa okręgowa – Wadowice

1. Nowa Wieś	5	15	20-3
2. Kalwarianka	5	13	15-4
3. Żarki	5	12	10-7
4. Gorzów	5	10	8-6
5. Wadowice	5	9	9-3
6. Brzeszcze	5	8	12-7
7. Osiek	5	8	8-4
8. Buczyna	5	6	7-12
9. Sucha B.	5	6	10-16
10. Gromiec	4	5	6-4
11. Kęty	5	5	8-8
12. Jaworzno	4	4	5-5
13. Libiąż	5	3	5-15
14. Rajsko	5	2	4-10
15. Fablok	5	1	5-16
16. Przytkowice	5	1	3-15

Klasa A – Chrzanów

1. Luszowice	3	9	15-0
2. Ciężkowianka	3	7	10-5
3. Siersza	3	7	7-3
4. Zagórze	3	6	4-5
5. Jankowice	3	5	7-4
6. Alwernia	3	5	7-5
7. Myślachowice	3	5	15-7
8. Wolanka	3	4	12-7
9. Regulice	3	3	7-4
10. Tenczynek	3	3	5-3
11. Bołęcin	3	3	8-8
12. Rozkochów	3	0	3-11
13. Kwaczała	3	0	1-17
14. Zalas	3	0	0-22

Klasa A – Kraków II

1. Piekary	3	7	9-7
2. Jeziorzany	4	7	7-5
3. Wołowice	2	6	7-2
4. Cedronka	3	6	7-6
5. Zerków	4	6	5-8
6. Liszczanka	2	4	5-2
7. Tramwaj	3	4	5-5
8. Lotnik	3	4	4-4
9. Czułów	3	4	6-10
10. Szczyglice	2	3	7-3
11. Sankowia	3	3	6-7
12. Kamień	4	3	6-7
13. Strażak	2	2	3-3
14. Więtkowice	3	1	4-8
15. Modlniczka	3	1	2-6

Klasa B – Chrzanów

1. Młoszowa	1	3	3-1
2. Brodla	1	3	3-2
3. Ostreżnica	1	3	3-2
4. Płaza	0	0	0-0
5. Okleśna	1	0	2-3
6. Lgota	1	0	1-3
7. Mętków	1	0	1-3

Beniaminkowie wnieśli powiew świeżego powietrza

Półowa drużyn chrzanowskiej A-klasy nie poniosła jeszcze porażki w tym sezonie. Punktu, ani nawet gola nie straciła jak dotąd liderująca Polonia Luszowice.

Bez przegranej pozostają zespoły Luszowic, Ciężkowianki, Sierszy, Jankowic, Myślachowic, Bołęcina i Alwerni. Gracze ostatniej z tych ekip sprawili największą niespodziankę w trzeciej kolejce, wygrywając w Woli Filipowskiej.

- Po poprzednich, kruchych latach mamy teraz fajną, młodą drużynę. Widać to po wynikach. Najpierw dwa remisy z silnymi zespołami, a teraz wygrana z bardzo mocną Wolanką. Przed spotkaniem remis wzięlibyśmy w ciemno. Zagraлиśmy niezwykle skutecz-

nie. Chyba nikt nie spodziewał się, że strzelimy cztery bramki - mówi kapitan MKS Alwernia Tomasz Siemek, który do zdobytego gola dorzucił dwie asysty.

Jak na razie sporo radości swoim kibicom dają obaj beniaminkowie. Polonia, bez straty punktu i gola pozostaje liderem. Na trzecie miejsce w tabeli awansował Górnik, który po remisie na inaugurację z Alwernią odniósł dwa kolejne zwycięstwa. W najbliższej serii spotkań drużyny z Luszowic i Sierszy zmierzą się ze sobą.

- Oba zespoły wniosły do ligi powiew świeżego powietrza. Nastroje w naszej drużynie są dobre, ale nastawiamy się na trudne spotkanie. Górnik to zespół, który nam nie leży. Wygrałem z nim tylko raz. Pozostałe mecze przegrywaliśmy. Liczę jednak, że każ-

da zła passa kiedyś musi się skończyć - mówi Ireneusz Palaka, trener Polonii. Jak dodaje, smaczkowi sobotniej rywalizacji dopełnia fakt, że w przerwie letniej z Sierszy do Luszowic przeniosła się trójka braci Liżończyków: Kamil, Bartłomiej i Oskar, którzy z pewnością będą chcieli pokazać się z jak najlepszej strony.

Wyniki 3. kolejki: Wola Filipowska - Alwernia 2-4 (Sebastian Kocot 36, Piotr Żbik 83 - Filip Seremak 13, Jarosław Mianowski 45, Tomasz Siemek 68, Tomasz Wójtowicz 78), **Myślachowice - Bołęcin 4-4** (Rafał Warkoczyński 21, 39, Wojciech Chlebda 34, Kacper Głowacz 84 - Igor Łukasik 10, Szymon Motyl 18, 24, 30), **Luszowice - Zalas 11-0** (Marcin Pączkowski 4, Karol Górkowski 7, 39 Paweł Drabiński 16, Andrzej Krupa 24, Dariusz Czub 47, 52, Jakub Koziaż 49, Bartłomiej Li-



FOT. MICHAŁ KORCZAN

Strzelcy trzech z czterech goli dla Alwerni w meczu z Wolanką: Filip Seremak, Jarosław Mianowski i Tomasz Siemek

zończyk 70, 73, Bartłomiej Kasprzycki 79), **Siersza - Tenczynek 1-0** (Dawid Kurzański 84), **Zagórze - Kwaczała 2-1** (Wojciech Kania 37, Adam Skórzewski 89 - Radosław Karaczyn 78), **Jankowice - Rozkochów 4-1**

(Robert Kluska 75, 88, Łukasz Kozdraś 60, Damian Mikuła 71 - samobójcza 14), **Regulice - Ciężkowianka 1-3** (Miłosz Warzecha - Marcin Psioda dwie, Marcin Koziaż)

(MK)

Brodla grały do końca

Po inauguracyjnej kolejce najbardziej zadowoleni są piłkarze Młoszowej, Ostreżnicy i Brodeł, którzy zaczęli sezon od wygranych. Trudną przeprawę z rywalem mieli gracze Zrywu, którzy rozstrzygnęli losy meczu dopiero w doliczonym czasie gry.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Piłkarze Młoszowej (w fioletowych strojach - tu w meczu z Płazą), zaczęli sezon od zasłużonej wygranej

W tym sezonie w stawce chrzanowskiej B-klasy występuje tylko siedem zespołów. Po tym, jak do rozgrywek nie przystąpiła ekipa rezerw Trzebinii, jeden zespół musi pauzować. W derbach gminy Trzebinia wyższość nad rywalami z Lgoty wykazali futboliści Młoszowej. W meczach sparingowych pokazali niezłą formę (m.in. pokonali 7-2 Górzankę Nawojowa Góra i 5-2 Wisłękę Rozkochów oraz zremisowali 5-5 z Błyskawicą Myślachowice).

Piłkarze Ruchu w konfrontacji z Lgotą na boisku na Wodnej mieli ułatwione zadanie, bo już w 10. minucie czerwoną kartkę zobaczył zawodnik gości Rafał Świąszek. Gracze Młoszowej grając w przewadze zdobyli dwie bramki. Po zmianie stron ambitni goście strze-

lili bramkę kontaktową po uderzeniu głową Piotra Dziedzica (przyszedł do Lgoty właśnie z Ruchu). Jednak na wciągnięciu kwadrans przed końcem Jakub Kłeczek ustalił wynik na 3-1 dla Młoszowej.

13

bramek padło na inaugurację

Także 3-1 na początek zwyciężyli piłkarze Brodeł. Jeszcze w 90. minucie był remis, ale już w doliczonym czasie gry Rafał Kobyłecki dwa razy pokonał bramkarza Mętkowa. Ciekawy przebieg miał też mecz Okleśnej z Ostreżnicą. Lepsi o gola okazali się futboliści Jutrzenki. Największy udział w tym triumfie miał Kamil Bednarowicz, zdobywca dwóch goli.

Z meczów zaplanowanych na najbliższy weekend najciekawiej zapowiada się starcie Brodeł z Okleśną, czyli derby gminy Alwernia. W poprzednim sezonie w Okleśnej padł remis 3-3. Natomiast w Brodłach też nie było rozstrzygnięcia, bo mecz skończył się wynikiem 1-1.

Wyniki 1. kolejki:

Ruch Młoszowa - Korona Lgota 3-1 (Kamil Ostrowski 26 i 38, Jakub Kłeczek 78 - Piotr Dziedzic 57), **KS Nadwiślan-ka Okleśna 1956 - Jutrzenka Ostreżnica 2-3** (Mateusz Gietczak 4, Marcel Herma 43 - Szymon Latko 37, Kamil Bednarowicz 45+3 i 52), **Zryw Brodla - Korona Mętków 3-1** (Mateusz Toma 19, Rafał Kobyłecki 90+2, 90+4 - Rafał Bulek 74), **Tempo Płaza - pauza.**

(RAT)

Debiutancki tydzień za cztery punkty

Wygraną i remis zanotował trzebiński MKS w pierwszych dwóch meczach pod wodzą nowego trenera Wojciecha Skrzypka.

Po odejściu trenera Szymona Stawowego zespół wywalczył w trzech meczach siedem punktów (we wcześniejszych czterech spotkaniach zdobył jedno „oczko”). Trzy z nich jeszcze pod wodzą tymczasowych szkoleniowców. Cztery kolejne „oczka” już z Wojciechem Skrzypkiem na ławce. Z pewnością jednak po tych dwóch pojedynkach pozostał pewien niedosyt, bo MKS mierzył się z dwoma ostatnimi drużynami z tabeli.

- Wróciła radość z gry. Drużyna dużo więcej pracuje na boisku, nie ma odpuszczania i to widać gołym okiem. W spo-

tkaniu z Clepardia rywal broił się całym zespołem, a po opadach deszczu na boisku nie dało się grać piłką. Ułatwiało to grę w defensywie, ale to nas nie rozgrzesza – mówi Radosław Górka, defensor MKS, który w spotkaniu z Garbarnią II Kraków tworzył duet środkowych obrońców razem z Marcinem Kalinowskim.

- Ostatni raz w takim zestawieniu graliśmy chyba dwa lata temu w czerwcu. W meczu z krakowskim zespołem cała linia defensywna zaprezentowała się naprawdę dobrze. Staraliśmy się poprawiać stałe fragmenty gry, które były naszą największą bolączką i po tym elemencie nie było większego zagrożenia pod naszą bramką – mówi Radosław Górka.

Pokonując rezerwy drugoligowej Garbarni, MKS zanotował drugie zwycięstwo z rzędu

na swoim stadionie (bilans bramkowy 4-0). Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie trzebinianie zanotowali serię aż 10 ligowych meczów bez porażki u siebie. W kontekście walki o najlepszą siódmkę, co gwarantuje utrzymanie w IV lidze, taka passa byłaby wskazana. Zwłaszcza, jeśli większość tych pojedynków byłaby zwycięska.

- Wracamy na właściwe tory. Zespół jest zmotywowany. Każdy podchodzi bardzo profesjonalnie do swoich obowiązków. Koncentrujemy się na wyjeździe do Kocmyrzowa i chcemy stamtąd przywieźć trzy punkty – mówi Radosław Górka.

Clepardia Kraków - MKS Trzebinia 1-1 (Piotr Bąk 12 - Michał Kowalik 5)

MKS: Wróbel - Ruczyński, Górka, Martyniak, Sz. Kurek,



Pojedynek w meczu MKS Trzebinia - Garbarnia II Kraków

Gałka (75. Szczurek), Zybiński (75. Stachowski), Barczyk (60. Kalinowski), Kowalik, Sochacki (60. Garlacz), Mendela

MKS Trzebinia - Garbarnia II Kraków 1-0 (Marcin Szczurek 67)

MKS: Wróbel - Ruczyński, Górka, Kalinowski, Sz. Kurek, Gałka (66. Garlacz), Zybiński (90. Kaiser), Barczyk (66. Wierzbą), Kowalik, Szczurek (84. Mrozek), Mendela (66. Sochacki)

Michał Koryczan

Piłkarze Libiąża wyszli w siódmkę

Piłkarze Gromca wygrali po raz pierwszy, a żarczanie zaliczyli czwarte zwycięstwo. Mecz Libiąża z Kalwarią trwał dwie minuty, bo ekipa Andrzeja Kosa została zdekompletowana.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Zawodnik Żarek przy piłce na wysokości pola karnego zespołu z Babiej Góry. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Gracze Nadwiślanina, czołowego dotąd zespołu „okręgówki”, obniżyli w tym sezonie loty. Dopiero w piątej kolejce zaliczyli komplet punktów, zaśłuchanie ogrywając Rajsco. Piłkarze Żarek mieli sporo okazji w meczu z Babią Górą. Wykorzystali dwie (po dobitce Patryka Kosowskiego i główce Piotra Ślósarza), co dało im wygraną i trzecie miejsce w tabeli. Fablokowcy przegrali w Byczynie, co skutkowało rezygnacją trenera (o czym piszemy niżej). Dość niecodzienna sytuacja miała miejsce w Libiążu. Ekipa MKS-u na starcie z Kalwarią wyszła w siódmkę. Po dwóch minutach uraz zgłosił Mateusz Węgorek. Sędzia musiał więc przerwać spotkanie wobec zdekompletowania drużyny gospodarzy, która tym samym przegrała walkowerem.

- Mamy bardzo dużo kontuzji. Część zawodników jest też przeziębionych. Wyszliśmy więc na boisko w siódmkę. Mielismy w składzie jeszcze trzech juniorów. Teoretycznie mogli wyjść na murawę, ale musieliśmy potem zejść, bo w niedzielę mieli mecz w swojej lidze. A przepisy są takie, że mogą rozegrać w seniorach tylko 45 minut, by móc wystąpić całe spotkanie w juniorach. Z tej siódemki, która wyszła na boisko, trzech miało urazy. I Mateusz Węgorek narzekający na staw skokowy zaraz na początku zgłosił kontuzję. Liczę, że do dwóch tygodni sytuacja kadrowa wróci u nas do normy – powiedział nam trener libiążan Andrzej Kos. Obserwując rozmowę z nim możemy przeczytać na przelom.pl.

Słaby początek sezonu ma też Victoria Jaworzno. Tym razem przegrała w Nowej Wsi. Gorzowianie bezbramkowo zremisowali w Brzeszczach i teraz czeka ich derbowe starcie z Libiążem.

Wyniki 5. kolejki: Nowa Wieś - Jaworzno 2-1 (Bartłomiej Dudzic 52, Adam Matusz 75 - Tomasz Krzyśko 63), **Brzeszcze - Gorzów 0-0**, **Żarki - Sucha Beskidzka 2-1** (Patryk Kosowski 23, Piotr Ślósarz 70 - Patryk Bala 60), **Gromiec - LKS Rajsco 3-0** (Bartosz Palka 28, Patryk Stefański 50, Artur Szlęzak 89), **Byczyna - Chrzanów 3-1** (Dawid Kempka 69, Jakub Bąk 88, Marcin Smolik 90+5 - Mikołaj Trzeciak 75), **Libiąż - Kalwarianka 0-3 walkower**

Marek Oratowski

KEEZA Klasa B - Chrzanów: Zryw Brodła - Nadwiślanka Okleśna, Korona Mętków - Korona Lgota (niedziela, 12 września, godz. 16:00), Jutrzenka Ostreżnica - Tempo Płaza (niedziela, 12 września, godz. 17:00)

Puchar Polski: Fablok Chrzanów - LKS Żarki (środa, 8 września, godz. 17:00)

KOSZYKÓWKA

Liga Mamba: I kolejka (niedziela, 12 września), Ragers - Gwiazdy Podwórka (godz. 15:00), Ball Hunter - Foreskins (godz. 16:30), Last Dance - Zielenka Planeta (godz. 18:00), Old Killaz - Jaworzno Squad (godz. 19:30)

(MK)

Magia Fabloku wciąż działa

Mariusz Wójcik, były szkoleniowiec klubów trzeciej i czwartej ligi, został nowym trenerem Fabloku Chrzanów, beniaminka wadowickiej KEEZA klasy okręgowej.

Po sobotniej przegranej 1-3 w Byczynie, trener chrzanowskiego zespołu Łukasz Kałużka złożył rezygnację. Jak tłumaczy, drużynie jest potrzebny nowy impuls.

Na ławce trenerskiej zastąpił go Mariusz Wójcik, pracujący ostatnio w LKS Rajsco. Wcześniej prowadził m.in. MKS Trzebinia (na poziomie III i IV ligi), MKS Alwernia (wywalczył z tym klubem w 2009 r. historyczny awans do III ligi), Górnika Libiąż, KS Chelmek, Górnika Brzeszcze, LKS Czaniec oraz Iskrę Pszczyna.



Mariusz Wójcik

- Jeśli chodzi o Fablok, to najbardziej jest mi znana przede wszystkim nazwa klubu, która nie jest anonimowa i jej magia nadal działa. To chyba główny czynnik motywujący do pracy tutaj, bo zespołu nie widziałem wcześniej w akcji – mówi Mariusz Wójcik.

W środę czeka go debiut na ławce trenerskiej Fabloku, który zmierzy się z LKS Żarki w półfinale pucharu Polski na szczelbu PPN Chrzanów.

- To dla mnie bezcenny sprawdzian. Z pewnością będę chciał skorzystać z podpowiedzi mojego poprzednika, którego nie „wygrzam”, bo sam zrezygnował, a w dodatku zadeklarował, że chce pomóc zespołowi jako zawodnik. Spotkanie pucharowe potraktujemy stricte w kategoriach szkoleniowych i poznawczych, aby wyciągnąć jak najwięcej wniosków przed pojedynkiem ligowym, który jest priorytetem. Oczywiście w środę nie oddamy pola bez walki, bo to przecież mecz o stawkę. Liczę, że już od tego pojedynku cele będą takie, aby w każdym meczu grać o zwycięstwo – mówi trener Wójcik.

W przeszłości miał okazję prowadzić drużyny w spotkaniach przeciwko Fablokowi.

- Pracę trenerską zacząłem bardzo wcześnie. W zawodzie

jestem już 23 lata. Prowadząc czwartoligowego wówczas Górnika Brzeszcze pamiętam moje pojedynki z Antkiem Gawronkiem, czy pracując w MKS Alwernia niezapomniane mecze z chrzanowskim klubem, prowadzonym przez Mariana Gintera czy Pawła Olszowskiego – opowiada Mariusz Wójcik.

W pierwszym spotkaniu o ligowe punkty pod jego wodzą, rywalem Fabloku będzie Skawa Wadowice.

- Jej trenerem jest Maciej Żak, były kapitan prowadzonego przeze mnie w trzeciej lidze LKS Czaniec. W Skawie gra również Piotrek Świerczyński, którego trenowałem w Czańcu. Zespół z Wadowic jest mocny personalnie, ale zrobimy wszystko, żeby to Fablok był górą – mówi Mariusz Wójcik.

(MK)

Orłoś zgasił Świt

W meczu czwartej kolejki krakowskiej klasy okręgowej piłkarze Świtu Krzeszowice przegrali 0-2 na wyjeździe z Orłętami Rudawa.

W pierwszej połowie żadnej z ekip nie udało się zdobyć gola. Po zmianie stron dwa decydujące ciosy zadali gospodarze. Katem krzeszowickiej dru-

żyny okazał się Wiktor Orłoś, strzelec dwóch goli dla drużyny z Rudawy. Orłęta, prowadzone przez byłego piłkarza i trenera Świtu Piotra Chlipała, z kompletem punktów zajmują drugie miejsce w tabeli.

Zespół z Krzeszowic zmierzy się teraz u siebie z Grębałowianką, która wygrała swoje dwa ostatnie mecze. **(MK)**

ogłoszenie

Nie trzeba już jechać do Krakowa...

Florianus

ANTYKWARIAT-DESA

Skup i sprzedaż

- * porcelany
- * medali
- * orderów
- * książek
- * antyków
- * dzieł sztuki
- * monet
- * banknotów

Chrzanów, ul. Świętokrzyska 6

(w pawilonie pod arkadami)

pon. - pt. 10.30 - 16.30

tel. 504 922 319 (możliwy dojazd do Klienta)





Nasze kąpieliska już się pozamykały, ale dla najtwardszych pozostaje jeszcze Sosina w Jaworznie. Będzie czynna do 15 września. Jeśli zamierzacie skorzystać, to zabierzcie koniecznie pikowane bikini i także kąpielówki.

Tegoroczne Dni Krzeszowic odbyły się bez tłumów. Kabareciarze z czterdziestoletnim stażem i druga liga zespołów disco-polo nie zgromadziła szerokiej publiczności. Przyszli tylko pasjonaci. Jeden z uczestników imprezy mówił, że zestaw artystów to wybór jego babci i kuzyna z Zalasias, ba, na takie występy powinna wystarczyć renta i kieszonkowe.

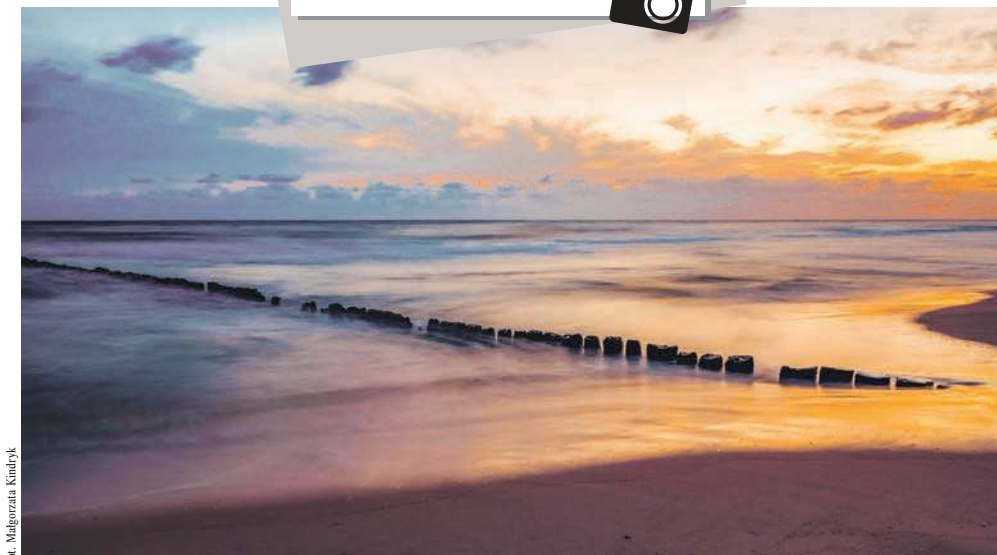
Potężna dziura w ziemi powstała na ogródkach działkowych przy osiedlu Gaj w Trzebini. Niektórzy mówią, że ziemia zapada się tam w związku z dawną działalnością górniczą, inni twierdzą, że to kara za to, co się na działkach wyprawia. Tak czy owak goszcząc w tamtejszych altankach, starajcie się nie tupać.

Po kilkanaście tysięcy ton odpadów nadających się na paliwo ładuje co roku na wysypiskach ziemi chrzanowskiej. Ogrzewająca Chrzanów Veolia chce je termicznie przekształcać. Nie pytajcie o co chodzi, ale najważniejsze, że firma nie będzie już kupować węgla. Aha, w domach nie wazcie się tego robić...

Nadszedł czas planowania przebiegu obwodnicy Trzebini. Samorząd od razu proponuje, aby wiodła przez lasy, bo nikt się nie zgodzi, by była koło jego domu. Zwierzyzna chyba też woli, aby w miastach było spokojniej, bo w ciżbie przyjemniej ryje się na ogródkach.

Uruchomione zostały linie autobusowe z Krakowa do Rudna i Czernej. Zamek Tenczyn pewnie dzielnie znieśnie obłożenie przez turystów. W klasztorze także chętnie przyjmą gości, bo czasy, gdy zakonnicy wiedli życie pustelnicze, już nie wróci. Dobrze, że fundatorka klasztoru tego nie doczekała...

przełomowe KADRY



Nastrojowa fotografia autorstwa Małgorzaty Kindryk „Wschód słońca w Mrzeżynie” zdobyła tytuł Zdjęcia Sierpnia w facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry. Co przedstawia? - Spokój i przemijanie wakacji - komentowali nasi grupowicze.

- Zawsze lubiłam fotografować wschody i zachody słońca, pejzaże oraz naturę. Często z rodziną jeździmy na wycieczki i wtedy zawsze znajdzie się do sfotografowania jakiś motyl, konik polny, kwiatek lub po prostu ładny widok - mówi autorka.

Małgorzata zawodowo zajmuje się krawiectwem. Prowadzi niewielki zakład krawiecki w Chrzanowie - w swoim domu. Wprowadziła się do niego 2 lata temu. Przedtem mieszkała na Śląsku.

- Moja przeprowadzka do Chrzanowa zbiegła się w czasie z zakupem pierwszej lustrzanki - opowiada.

Wcześniej miała aparat cyfrowy, ale głównie pstrykała zdjęcia telefonami.

- Dopiero gdy kupiłam pierwszą lustrzankę, postanowiłam zgłębić temat fotografowania i rozpocząłam roczny kurs w Tydach - wspomina.

W jego trakcie zainteresowała się też fotografią portretową. Dzięki temu, że jest krawcową, łączy pracę i pasję. Sama może bowiem stworzyć suknie do sesji zdjęciowej.

- Do zdjęcia, które powstało w Mrzeżynie o wschodzie słońca, szykowałam się przez cały pobyt na Pomorzu Zachodnim. Najpierw spędziliśmy rodzinnie tydzień we Władysławowie, ale jakoś nie dane było mi się obudzić o tej porze. Później przenieśliśmy się na tydzień do Mrzeżyna blisko Kołobrzegu, ale też nie miałam wystarczającej motywacji do pobudki przed 5 rano. Dopiero w dniu powrotu z wakacji postanowiłam wreszcie wybrać się na wschód. Bo wstyd byłoby go nie zobaczyć, gdy spędza się urlop nad morzem - mówi Małgorzata.

Wstydu na szczęście nie ma. Wręcz przeciwnie - jest powód do dumy. Jak widać na zdjęciu, warto wcześniej wstać z łóżka!

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 7 września 2011 roku, w numerze 36. (1006)

■ Na placu przy ul. Słowackiego w Trzebini zalega 16 tys. ton odpadów należących do firmy Inter-Recycling. Problem od kilku lat spędza sen z powiek gminnym i powiatowym urzędnikom, bo jak niektórzy twierdzą, składowisko to bomba ekologiczna większa niż słynne pomargłowe „jeziorko w Górce”, a właściciel odpadów ignoruje kolejne wyznaczane mu terminy ich usunięcia. Nikt nawet nie chce myśleć, co by było, gdyby gromadzone przy Słowackiego śmieci się zapaliły...

Dziś wszyscy już wiemy, co by było, bo składowisko płonęło końcem maja 2018 roku. Poza tym, choć trudno w to uwierzyć, problem jest wciąż nierozwiązany.

■ Mieszkańcy Trzebini spacerują po tyle co otwartym, zrewitalizowanym rynku. Plac jest nowy, więc budzi zainteresowanie, ale zachwyty już nie. Za dużo betonu, za mało zieleni i na dodatek sporo pustych lokali w kamienicach wokół rynku.

Trzebinianie do dziś go nie pokochali, podobnie zresztą jak mieszkańcy setek innych miast i miasteczek, w których w pierwszej dekadzie tego tysiąclecia na

potęgę betonowano główne place miejskie.

■ Kierowcy lokalnych autobusów nie będą mieć łatwo. Nowa umowa zawarta między związkiem międzygminnym organizującym międzygminną komunikację w powiecie chrzanowskim a przewoźnikiem zakłada karanie kierowców za: przyspieszony odjazd z przystanków (100 zł za każdą minutę), opóźnienia w rozkładzie jazdy (50 zł za każdą minutę), brak biletów do sprzedaży lub odmowę sprzedaży biletu pasażerowi (500 zł), brak kontroli biletów pasażerem wsiadającym przednimi drzwiami - bo tylko z tego wejścia powinni korzystać (500 zł). Kierowcy uważają, że przy takim postawieniu sprawy, kary posypią się na nich jak manna z nieba.

Niedługo później temat ucichł. Można jednak spekulować, że przy takich karach niektórzy kierowcy wychodziliby na koniec miesiąca prawie bez pensji.

■ Z każdym rokiem topnieje liczba przedstawicieli lewicy składających kwiaty pod pomnikiem Zwycięstwa i Wolności na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie w rocznicę wybuchu II wojny światowej. W 2011 roku było ich tylko pięcioro.

W tym roku nie było już nikogo, a w każdym razie nikt nigdzie tego nie odnotował...

Historia z widokówki

Jeleń – miasto o krótkiej historii

Reprodukowana obok pocztówka przedstawia Jeleń. Miasto Jeleń. Nawet dojrzały mieszkańcy naszych stron mogli nie zauważyć, że Jeleń był miastem, bo miejscowość cieszyła się prawami miejskimi tylko przez pięć lat. W 1973 roku osiedle awansowało do rangi miasta, a w 1978 roku włączono Jeleń do Jaworzna. Już tylko na prawach dzielnicy.

Od średniowiecza do ubiegłego wieku Jeleń był częścią ziemi chrzanowskiej. Znany był głównie za sprawą górnictwa rud metali i węgla kamiennego, a w minionym stuleciu stał się sypialnią dla sąsiedniego, przemysłowego Jaworzna. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku mieszkańcy mieli do dyspozycji dom kultury, kino „Czarny Diament” oraz bary: „Jelenianka”, „Górnicy” i „Rusałka” położony przy ośrodku wypoczynkowym „Tarka”.

Na pocztówce wydanej w 1974 roku umieszczona została fotografia autorstwa Feliksa Zwierzchowskiego. Z bardziej reprezentacyjnych budynków w Jeleniu autor miał do wyboru miejscowy kościół albo dom kultury. Wybrał ten ostatni, choć jego bryła urodą nie powala.



przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepihał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 000

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



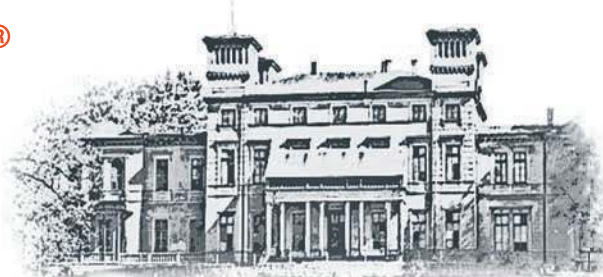
3,50 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

w Krzeszowicach

przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



8 września 2021 nr 36 (1513)



FOT. Z ARCHIWUM PAULINY BUCHTY

Paulina Buchta była bohaterką programu „Najgorszy polski tatuaż”

Paulina Buchta z Zalasia w telewizyjnym show

W telewizji TTV można było prześledzić metamorfozę tatuażu mieszkanki Zalasia koło Krzeszowic.

Wzięła udział w projekcie „Najgorszy polski tatuaż”.

- Udział w nim był impulsem. Na przedramieniu miałam stary, nie do końca profesjonalnie zrobiony tatuaż z róż-

zą. Pewnego dnia po obejrzeniu pierwszej serii programu, córka stwierdziła, że powinienam się do niego zgłosić. Nie sądziłam, że uda mi się wziąć w nim udział - mówi Paulina Buchta.

Na co dzień zajmuje się tlenoterapią w Jaworznie. Razem z mężem prowadzi też Wioskę Indianką Arapaho w Zalasiu.

(EA)



Pocisk artyleryjski w Tenczynku

Niewybuch z czasów II wojny światowej zabezpieczyli policjanci na polu rolnym, czekając na przybycie patrolu saperskiego.

- Na miejsce wezwano saperów, którzy przejęli niewybuch, celem przewiezienia go na poligon i zdetono-

wania - mówi Justyna Fil, rzeczniczka prasowa KPP w Krakowie.

Dodaje, że w przypadku ujawnienia przedmiotu choćby przypominającego niewybuch, należy natychmiast skontaktować się z policją.

W żadnym wypadku nie powinno się go dotykać, czy przemieszczać, bo może to grozić wybuchem.

(E)

Obwodnica Krzeszowic budzi wielkie emocje



Dokument prezentujący trzy orientacyjne warianty przebiegu obwodnicy Krzeszowic został przedstawiony radnym. Obejście planuje wybudować Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Dla niektórych mieszkańców wszystkie propozycje mogą być trudne do zaakceptowania.

s. 12

ZAMKNAĆ W PIERONY, CZY FEDROWAĆ JAK NAJDŁUŻEJ

We wrześniu kopalnia Janina w Libiążu uruchomi kolejną ścianę wydobywczą. Po chwili spokoju, emocje mieszkańców obszarów narażonych na wstrząsy, znów sięgają zenitu. Jedni chcą natychmiastowego zamknięcia zakładu. Inni przypominają, że to wciąż ponad dwa tysiące miejsc pracy.

s. 5

W tym wraku nieraz ktoś śpi

Mieszkańcy os. Targowa w Krzeszowicach od dłuższego czasu mają problem z autem blokującym miejsce parkingowe.

s. 12

Wakacyjne linie autobusowe nadal działają

Dwie wakacyjne linie autobusowe, łączące Kraków z zamkiem w Rudnie oraz z klasztorem w Czernej, będą działać do końca września.

s. 12

Kroniki ochotników wyróżnione

Dwie jednostki z gminy Krzeszowice zostały nagrodzone w przeglądzie kronik OSP województwa małopolskiego.

s. 12

Remontują leśną drogę

Nadleśnictwo chce poprawić nawierzchnię i poszerzyć drogę przez las, łączącą ulicę Chrzanowską i Zamkową w Tenczynku.

s. 12

Zrobiliśmy, co było możliwe

Mieszkańcy przysiółka Stawiska w Miękinii są zawiedzeni patrząc na zbudowany właśnie plac zabaw.

s. 12

SPORT

s. 30 i 31

- Debiutancki tydzień - trener Trzebini za cztery punkty
- Piłkarze z Libiąża wyszli na mecz w siódmkę
- Beniaminkowie wnieśli powiew świeżego powietrza
- Magia Fabloku wciąż działa i skusiła trenera
- Pięściarz z Libiąża w blasku brązu



MOIM ZDANIEM

Demografia na pieczonych

ALICJA MOLENDĄ

W niedzielę byłam na pieczonych. Przy ognisku biesiadowało 12 osób. Jak się okazało, tylko cztery z nich są aktywne zawodowo. Pozostałe to szczęśliwi emeryci. Postanowiłam więc sprawdzić jak taka towarzyska sytuacja ma się do statystyk. Jak się okazało, wcale zbytnio od nich nie odbiega.

W Małopolsce jest ponad 2 mln osób w wieku produkcyjnym. To 60 proc. mieszkańców. Coraz mniej. Z 628 tys. do 707 tys. wzrosła natomiast liczba Małopolan w wieku poprodukcyjnym. Dlatego też jest coraz mniejsza szansa na ich zastąpienie przez kolejne pokolenia, bo w wieku przedprodukcyjnym (0-14 lat) mamy tylko 652 tys. obywateli.

Wzrost urodzeń w regionie w 2020 roku nie zrekomensował ogromnego wzrostu liczby zgonów. Wysoki dotąd wskaźnik przyrostu naturalnego w Małopolsce zmienił się z plus 1 na minus 1. Dzieci rodzą coraz starsze kobiety. Najwięcej w wieku 25-29 oraz 30-34 lata. Na trzecim miejscu są panie w wieku 35-39. Taka sytuacja raczej nie wskazuje na możliwość osiągnięcia wyższych wskaźników dzietności.

Przy ognisku gada się też czasem o pieniądzu. W tym wypadku o emeryturach. GUS podał, że zwiększyły się one średnio z 1 939 zł w 2015 r. do 2 352 zł w 2020. Z dyskusji przy ognisku wynika jednak, że ani ten wzrost, ani trzynastki i czternastki nie rekompensują galopującego wzrostu cen i opłat. Nawet u lekarza jest prawie 80 procent drożej niż 5 lat temu.

Na szczęście mamy dodatnie saldo migracji. W Małopolsce przybyło 4 tys. osób. Sporo jest powrotów z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Irlandii, Norwegii, Szwecji, Włoch i Francji. Ujemny bilans mamy z Austrią (321 emigrantów, 145 imigrantów), Szwajcarią i Hiszpanią.

Puls Biznesu poinformował niedawno, że kilku ekonomistów zgłosiło, aby Polska przyjęła jak najszybciej ambitny cel polityki społecznej w postaci osiągnięcia liczby 50 mln obywateli do 2050 r. Teraz jest nas 39 mln, więc cel wydaje się realny, ale raczej nieosiągalny z uwagi na niechęć do wielodzietności. Nie wiadomo też, czy taka liczba mieszkańców byłaby dla naszego kraju perspektywą dobrobytu, czy biedy. Nic nie wiadomo, bo skala zmian podatkowo-ubezpieczeniowych, jakie czekają nas w przyszłym roku, na razie jest nie do ogarnięcia.

Idziemy na grzyby!

Stowarzyszenie Wspólna Gmina Krzeszowice zaprasza wszystkich na wspólne grzybobranie.

Impreza rozpocznie się w niedzielę 12 września z samego rana przy leśniczówce Kopce we Frywałdzie.

Program:

g. 7.00 – rejestracja uczestników

g. 7.30 – wyjście do lasu

g. 8.00 – rozpoczęcie grzybobrania

g. 10.00 – powrót

g. 10.15 – przejazd do Frywałdu, wręczenie nagród i piknik pod wiatą

(E)



W najbliższą niedzielę miłośników grzybów czeka wspólna zabawa



Podczas Dnia Żurku można było spróbować m.in. pieczywa i wędlin



Sołtys Maciej Pielech, Wojciech Grondal z piekarni Gronpiek oraz Magdalena Bociek ze Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych Woli Filipowskiej

Zrodziła się nowa tradycja

W Woli Filipowskiej zorganizowano pierwszy Dzień Żurku. Pomysłodawcy liczą, że na stałe wpisze się w kalendarz lokalnych imprez.

Wydarzenie miało miejsce w pierwszą wrześniową sobotę na terenie przy obiekcie sportowym Wolanki Wola Filipowska. Były degustacje przysmaków wyprodukowanych przez lokalne firmy, m.in. żurku i pieczywa z piekarni Gronpiek z Woli Filipowskiej oraz wędlin ze Smaków Tradycji Leśniak z Filipowic.

- Myśleliśmy, żeby wprowa-

dzić nową tradycję, bo do tej pory organizowane były u nas tylko nic nieznaczące festyny, takie jak w wielu innych miejscowościach. Chcieliśmy, żeby to był symbol kojarzony właśnie z Wolą Filipowską. Wpadliśmy na pomysł, aby to był żurek. Zwłaszcza że nasza piekarnia działająca od 1994 roku nie tylko piecze znakomity chleb, ale robi właśnie bardzo dobry żurek. Chcemy cyklicznie organizować Dzień Żurku, starając się z roku na rok jeszcze bardziej go uatrakcyjnić – mówi Maciej Pielech, sołtys Woli Filipowskiej.

(MK)



Impreza przyciągnęła sporo osób

Ziemniaki, stroje i tradycja

Stowarzyszenie Zielona Energia w Miękinii działa coraz prężniej. W ramach XII Święta Pieczonego Ziemniaka razem z członkami koła gospodyń zorganizowało pokaz regionalnych strojów.

W ramach projektu „Czerwone korale na siedemdziesiątkę KGW Miękinia” realizowanego przy wsparciu finansowym Powiatu Krakowskiego, za 15 tys. zł koło kupiło sześć pięknych strojów. Jeden z nich przypadł w udziale sołtysowi, a jednocześnie członkowi KGW, Wojciechowi Godyniowi. Żywiłowa prezentacja strojów wzbudziła duże zainteresowanie.

Najważniejszym jednak elementem imprezy był ziemniak. Żeby przygotować potrawę dla wszystkich, panie z KGW zużyły 180 kg ziemniaków, 10 kg marchwi, 10 kg cebuli, do tego kiełbasę, boczek, pietruszkę i koper.

- Obieranie ziemniaków poszło błyskawicznie i wszystkim, którzy przyszli i pomogli, z całego serca dziękujemy. W tym roku postanowiliśmy nie sprzedawać ziemniaków,



KGW Miękinia podczas prezentacji regionalnych strojów

ale poczęstować nimi wszystkich uczestników – mówi Małgorzata Klimek ze Stowarzyszenia Zielona Energia Miękinia.

Wyniki konkursu na najsmaczniejszą babkę z pieczonych ziemniaków: 1 m. Wspólna Gmina Krzeszowice, 2 m. Bobik i Spółka, 3 m. KGW Rud-

no, 4 m. Osiedle Parkowe, 5 m. drużyna Ziemniak Wege. W dwóch specjalnych kategoriach zwyciężyły: „Sołectwa i osiedla” – Osiedle Parkowe, „Koła Gospodyń Wiejskich” – KGW Rudno.

XII Święto Pieczonego Ziemniaka to projekt realizowany

przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego, Powiatu Krakowskiego, sołectwa Miękinia i Gminy Krzeszowice. Impreza została objęta honorowym patronatem Starosty Krakowskiego i Burmistrza Gminy Krzeszowice.

(e)

Debiutancki tydzień za cztery punkty

Wygraną i remis zanotował trzebiński MKS w pierwszych dwóch meczach pod wodzą nowego trenera Wojciecha Skrzypka.

Po odejściu trenera Szymona Stawowego zespół wywalczył w trzech meczach siedem punktów (we wcześniejszych czterech spotkaniach zdobył jedno „oczko”). Trzy z nich jeszcze pod wodzą tymczasowych szkoleniowców. Cztery kolejne „oczka” już z Wojciechem Skrzypkiem na ławce. Z pewnością jednak po tych dwóch pojedynkach pozostał pewien niedosyt, bo MKS mierzył się z dwoma ostatnimi drużynami z tabeli.

- Wróciła radość z gry. Drużyna dużo więcej pracuje na boisku, nie ma odpuszczania i to widać gołym okiem. W spo-

tkaniu z Clepardia rywal broił się całym zespołem, a po opadach deszczu na boisku nie dało się grać piłką. Ułatwiało to grę w defensywie, ale to nas nie rozgrzesza – mówi Radosław Górka, defensor MKS, który w spotkaniu z Garbarnią II Kraków tworzył duet środkowych obrońców razem z Marcinem Kalinowskim.

- Ostatni raz w takim zestawieniu graliśmy chyba dwa lata temu w czerwcu. W meczu z krakowskim zespołem cała linia defensywna zaprezentowała się naprawdę dobrze. Staraliśmy się poprawiać stałe fragmenty gry, które były naszą największą bolączką i po tym elemencie nie było większego zagrożenia pod naszą bramką – mówi Radosław Górka.

Pokonując rezerwy drugoligowej Garbarni, MKS zanotował drugie zwycięstwo z rzędu

na swoim stadionie (bilans bramkowy 4-0). Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie trzebinianie zanotowali serię aż 10 ligowych meczów bez porażki u siebie. W kontekście walki o najlepszą siódmkę, co gwarantuje utrzymanie w IV lidze, taka passa byłaby wskazana. Zwłaszcza, jeśli większość tych pojedynków byłaby zwycięska.

- Wracamy na właściwe tory. Zespół jest zmotywowany. Każdy podchodzi bardzo profesjonalnie do swoich obowiązków. Koncentrujemy się na wyjeździe do Kocmyrzowa i chcemy stamtąd przywieźć trzy punkty – mówi Radosław Górka.

Clepardia Kraków - MKS Trzebinia 1-1 (Piotr Bąk 12 - Michał Kowalik 5)

MKS: Wróbel - Ruczyński, Górka, Martyniak, Sz. Kurek,



Pojedynek w meczu MKS Trzebinia - Garbarnia II Kraków

Gałka (75. Szczurek), Zybiński (75. Stachowski), Barczyk (60. Kalinowski), Kowalik, Sochacki (60. Garlacz), Mendela

MKS Trzebinia - Garbarnia II Kraków 1-0 (Marcin Szczurek 67)

MKS: Wróbel - Ruczyński, Górka, Kalinowski, Sz. Kurek, Gałka (66. Garlacz), Zybiński (90. Kaiser), Barczyk (66. Wierzbą), Kowalik, Szczurek (84. Mrozek), Mendela (66. Sochacki)

Michał Koryczan

Piłkarze Libiąża wyszli w siódmkę

Piłkarze Gromca wygrali po raz pierwszy, a żarczanie zaliczyli czwarte zwycięstwo. Mecz Libiąża z Kalwarią trwał dwie minuty, bo ekipa Andrzeja Kosa została zdekompletowana.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Zawodnik Żarek przy piłce na wysokości pola karnego zespołu z Babiej Góry. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Gracze Nadwiślanina, czołowego dotąd zespołu „okręgówki”, obniżyli w tym sezonie loty. Dopiero w piątej kolejce zaliczyli komplet punktów, zaśłuzenie ogrywając Rajsko. Piłkarze Żarek mieli sporo okazji w meczu z Babią Górą. Wykorzystał dwie (po dobitce Patryka Kosowskiego i głowce Piotra Ślósarza), co dało im wygraną i trzecie miejsce w tabeli. Fablokowcy przegrali w Byczynie, co skutkowało rezygnacją trenera (o czym piszemy niżej). Dość niecodzienna sytuacja miała miejsce w Libiążu. Ekipa MKS-u na starcie z Kalwarią wyszła w siódmkę. Po dwóch minutach uraz zgłosił Mateusz Węgorek. Sędzia musiał więc przerwać spotkanie wobec zdekompletowania drużyny gospodarzy, która tym samym przegrała walkowerem.

- Mamy bardzo dużo kontuzji. Część zawodników jest też przebiegłych. Wyszliśmy więc na boisko w siódmkę. Mielismy w składzie jeszcze trzech juniorów. Teoretycznie mogli wyjść na murawę, ale musieliśmy potem zejść, bo w niedzielę mieli mecz w swojej lidze. A przepisy są takie, że mogą rozegrać w seniorach tylko 45 minut, by móc wystąpić całe spotkanie w juniorach. Z tej siódmki, która wyszła na boisko, trzech miało urazy. I Mateusz Węgorek narzekający na staw skokowy zaraz na początku zgłosił kontuzję. Liczę, że do dwóch tygodni sytuacja kadrowa wróci u nas do normy – powiedział nam trener libiążan Andrzej Kos. Obserwując rozmowę z nim możemy przeczytać na przelom.pl.

Słaby początek sezonu ma też Victoria Jaworzno. Tym razem przegrała w Nowej Wsi. Gorzowianie bezbramkowo zremisowali w Brzeszczach i teraz czeka ich derbowe starcie z Libiążem.

Wyniki 5. kolejki: Nowa Wieś - Jaworzno 2-1 (Bartłomiej Dudzic 52, Adam Matusz 75 - Tomasz Krzyśko 63), **Brzeszcze - Gorzów 0-0**, **Żarki - Sucha Beskidzka 2-1** (Patryk Kosowski 23, Piotr Ślósarz 70 - Patryk Bala 60), **Gromiec - LKS Rajsko 3-0** (Bartosz Palka 28, Patryk Stefański 50, Artur Szlęzak 89), **Byczyna - Chrzanów 3-1** (Dawid Kempka 69, Jakub Bąk 88, Marcin Smolik 90+5 - Mikołaj Trzeciak 75), **Libiąż - Kalwarianka 0-3 walkower**

Marek Oratowski

KEEZA Klasa B - Chrzanów: Zryw Brodła - Nadwiślanka Okleśna, Korona Mętków - Korona Lgota (niedziela, 12 września, godz. 16:00), Jutrzenka Ostrężnica - Tempo Płaza (niedziela, 12 września, godz. 17:00)

Puchar Polski: Fablok Chrzanów - LKS Żarki (środa, 8 września, godz. 17:00)

KOSZYKÓWKA

Liga Mamba: I kolejka (niedziela, 12 września), Ragers - Gwiazdy Podwórka (godz. 15:00), Ball Hunter - Foreskins (godz. 16:30), Last Dance - Zielenka Planeta (godz. 18:00), Old Killaz - Jaworzno Squad (godz. 19:30)

(MK)

Magia Fabloku wciąż działa

Mariusz Wójcik, były szkoleniowiec klubów trzeciej i czwartej ligi, został nowym trenerem Fabloku Chrzanów, beniaminka wadowickiej KEEZA klasy okręgowej.

Po sobotniej przegranej 1-3 w Byczynie, trener chrzanowskiego zespołu Łukasz Kałużka złożył rezygnację. Jak tłumaczy, drużynie jest potrzebny nowy impuls.

Na ławce trenerskiej zastąpił go Mariusz Wójcik, pracujący ostatnio w LKS Rajsko. Wcześniej prowadził m.in. MKS Trzebinia (na poziomie III i IV ligi), MKS Alwernia (wywalczył z tym klubem w 2009 r. historyczny awans do III ligi), Górnika Libiąż, KS Chelmek, Górnika Brzeszcze, LKS Czaniec oraz Iskrę Pszczyna.



Mariusz Wójcik

- Jeśli chodzi o Fablok, to najbardziej jest mi znana przede wszystkim nazwa klubu, która nie jest anonimowa i jej magia nadal działa. To chyba główny czynnik motywujący do pracy tutaj, bo zespołu nie widziałem wcześniej w akcji – mówi Mariusz Wójcik.

W środę czeka go debiut na ławce trenerskiej Fabloku, który zmierzy się z LKS Żarki w półfinale pucharu Polski na szczelbu PPN Chrzanów.

- To dla mnie bezcenny sprawdzian. Z pewnością będę chciał skorzystać z podpowiedzi mojego poprzednika, którego nie „wygrzam”, bo sam zrezygnował, a w dodatku zadeklarował, że chce pomóc zespołowi jako zawodnik. Spotkanie pucharowe potraktujemy stricte w kategoriach szkoleniowych i poznawczych, aby wyciągnąć jak najwięcej wniosków przed pojedynkiem ligowym, który jest priorytetem. Oczywiście w środę nie oddamy pola bez walki, bo to przecież mecz o stawkę. Liczę, że już od tego pojedynku cele będą takie, aby w każdym meczu grać o zwycięstwo – mówi trener Wójcik.

W przeszłości miał okazję prowadzić drużyny w spotkaniach przeciwko Fablokowi.

- Pracę trenerską zacząłem bardzo wcześnie. W zawodzie

jestem już 23 lata. Prowadząc czwartoligowego wówczas Górnika Brzeszcze pamiętam moje pojedynki z Antkiem Gawronkiem, czy pracując w MKS Alwernia niezapomniane mecze z chrzanowskim klubem, prowadzonym przez Mariana Gintera czy Pawła Olszowskiego – opowiada Mariusz Wójcik.

W pierwszym spotkaniu o ligowe punkty pod jego wodzą, rywalem Fabloku będzie Skawa Wadowice.

- Jej trenerem jest Maciej Żak, były kapitan prowadzonego przeze mnie w trzeciej lidze LKS Czaniec. W Skawie gra również Piotrek Świerczyński, którego trenowałem w Czańcu. Zespół z Wadowic jest mocny personalnie, ale zrobimy wszystko, żeby to Fablok był górą – mówi Mariusz Wójcik.

(MK)

Orłoś zgasił Świt

W meczu czwartej kolejki krakowskiej klasy okręgowej piłkarze Świtu Krzeszowice przegrali 0-2 na wyjeździe z Orłętami Rudawa.

W pierwszej połowie żadnej z ekip nie udało się zdobyć gola. Po zmianie stron dwa decydujące ciosy zadali gospodarze. Katem krzeszowickiej dru-

żyny okazał się Wiktor Orłoś, strzelec dwóch goli dla drużyny z Rudawy. Orłęta, prowadzone przez byłego piłkarza i trenera Świtu Piotra Chlipała, z kompletem punktów zajmują drugie miejsce w tabeli.

Zespół z Krzeszowic zmierzy się teraz u siebie z Grębałowianką, która wygrała swoje dwa ostatnie mecze. **(MK)**

ogłoszenie

Nie trzeba już jechać do Krakowa...

Florianus

ANTYKWARIAT-DESA

Skup i sprzedaż

- * porcelany
- * medali
- * orderów
- * książek
- * antyków
- * dzieł sztuki
- * monet
- * banknotów

Chrzanów, ul. Świętokrzyska 6

(w pawilonie pod arkadami)

pon. - pt. 10.30 - 16.30

tel. 504 922 319 (możliwy dojazd do Klienta)





Nasze kąpieliska już się pozamykały, ale dla najtwardszych pozostaje jeszcze Sosina w Jaworznie. Będzie czynna do 15 września. Jeśli zamierzacie skorzystać, to zabierzcie koniecznie pikowane bikini i także kąpielówki.

Tegoroczne Dni Krzeszowic odbyły się bez tłumów. Kabareciarze z czterdziestoletnim stażem i druga liga zespołów disco-polo nie zgromadziła szerokiej publiczności. Przyszli tylko pasjonaci. Jeden z uczestników imprezy mówił, że zestaw artystów to wybór jego babci i kuzyna z Zalasias, ba, na takie występy powinna wystarczyć renta i kieszonkowe.

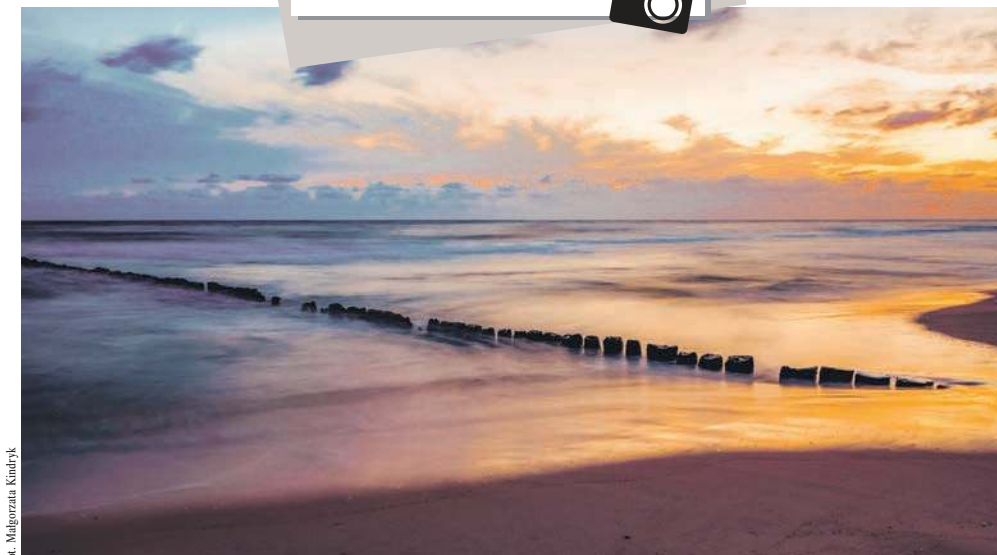
Potężna dziura w ziemi powstała na ogródkach działkowych przy osiedlu Gaj w Trzebini. Niektórzy mówią, że ziemia zapada się tam w związku z dawną działalnością górniczą, inni twierdzą, że to kara za to, co się na działkach wyprawia. Tak czy owak goszcząc w tamtejszych altankach, starajcie się nie tupać.

Po kilkanaście tysięcy ton odpadów nadających się na paliwo ładuje co roku na wysypiskach ziemi chrzanowskiej. Ogrzewająca Chrzanów Veolia chce je termicznie przekształcać. Nie pytajcie o co chodzi, ale najważniejsze, że firma nie będzie już kupować węgla. Aha, w domach nie wazcie się tego robić...

Nadszedł czas planowania przebiegu obwodnicy Trzebini. Samorząd od razu proponuje, aby wiodła przez lasy, bo nikt się nie zgodzi, by była koło jego domu. Zwierzyzna chyba też woli, aby w miastach było spokojniej, bo w ciżbie przyjemniej ryje się na ogródkach.

Uruchomione zostały linie autobusowe z Krakowa do Rudna i Czernej. Zamek Tenczyn pewnie dzielnie znieśnie obłożenie przez turystów. W klasztorze także chętnie przyjmą gości, bo czasy, gdy zakonnicy wiedli życie pustelnicze, już nie wróci. Dobrze, że fundatorka klasztoru tego nie doczekała...

przełomowe KADRY



Nastrojowa fotografia autorstwa Małgorzaty Kindryk „Wschód słońca w Mrzeżynie” zdobyła tytuł Zdjęcia Sierpnia w facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry. Co przedstawia? - Spokój i przemijanie wakacji - komentowali nasi grupowicze.

- Zawsze lubiłam fotografować wschody i zachody słońca, pejzaże oraz naturę. Często z rodziną jeździmy na wycieczki i wtedy zawsze znajdzie się do sfotografowania jakiś motyl, konik polny, kwiatek lub po prostu ładny widok - mówi autorka.

Małgorzata zawodowo zajmuje się krawiectwem. Prowadzi niewielki zakład krawiecki w Chrzanowie - w swoim domu. Wprowadziła się do niego 2 lata temu. Przedtem mieszkała na Śląsku.

- Moja przeprowadzka do Chrzanowa zbiegła się w czasie z zakupem pierwszej lustrzanki - opowiada.

Wcześniej miała aparat cyfrowy, ale głównie pstrykała zdjęcia telefonami.

- Dopiero gdy kupiłam pierwszą lustrzankę, postanowiłam zgłębić temat fotografowania i rozpocząłam roczny kurs w Tydach - wspomina.

W jego trakcie zainteresowała się też fotografią portretową. Dzięki temu, że jest krawcową, łączy pracę i pasję. Sama może bowiem stworzyć suknie do sesji zdjęciowej.

- Do zdjęcia, które powstało w Mrzeżynie o wschodzie słońca, szykowałam się przez cały pobyt na Pomorzu Zachodnim. Najpierw spędziliśmy rodzinnie tydzień we Władysławowie, ale jakoś nie dane było mi się obudzić o tej porze. Później przenieśliśmy się na tydzień do Mrzeżyna blisko Kołobrzegu, ale też nie miałam wystarczającej motywacji do pobudki przed 5 rano. Dopiero w dniu powrotu z wakacji postanowiłam wreszcie wybrać się na wschód. Bo wstyd byłoby go nie zobaczyć, gdy spędza się urlop nad morzem - mówi Małgorzata.

Wstydu na szczęście nie ma. Wręcz przeciwnie - jest powód do dumy. Jak widać na zdjęciu, warto wcześniej wstać z łóżka!

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 7 września 2011 roku, w numerze 36. (1006)

■ Na placu przy ul. Słowackiego w Trzebini zalega 16 tys. ton odpadów należących do firmy Inter-Recycling. Problem od kilku lat spędza sen z powiek gminnym i powiatowym urzędnikom, bo jak niektórzy twierdzą, składowisko to bomba ekologiczna większa niż słynne pomargłowe „jeziorko w Górce”, a właściciel odpadów ignoruje kolejne wyznaczane mu terminy ich usunięcia. Nikt nawet nie chce myśleć, co by było, gdyby gromadzone przy Słowackiego śmieci się zapaliły...

Dziś wszyscy już wiemy, co by było, bo składowisko płonęło końcem maja 2018 roku. Poza tym, choć trudno w to uwierzyć, problem jest wciąż nierozwiązany.

■ Mieszkańcy Trzebini spacerują po tyle co otwartym, zrewitalizowanym rynku. Plac jest nowy, więc budzi zainteresowanie, ale zachwyty już nie. Za dużo betonu, za mało zieleni i na dodatek sporo pustych lokali w kamienicach wokół rynku.

Trzebinianie do dziś go nie pokochali, podobnie zresztą jak mieszkańcy setek innych miast i miasteczek, w których w pierwszej dekadzie tego tysiąclecia na

potęgę betonowano główne place miejskie.

■ Kierowcy lokalnych autobusów nie będą mieć łatwo. Nowa umowa zawarta między związkiem międzygminnym organizującym międzygminną komunikację w powiecie chrzanowskim a przewoźnikiem zakłada karanie kierowców za: przyspieszony odjazd z przystanków (100 zł za każdą minutę), opóźnienia w rozkładzie jazdy (50 zł za każdą minutę), brak biletów do sprzedaży lub odmowę sprzedaży biletu pasażerowi (500 zł), brak kontroli biletów pasażerem wsiadającym przednimi drzwiami - bo tylko z tego wejścia powinni korzystać (500 zł). Kierowcy uważają, że przy takim postawieniu sprawy, kary posypią się na nich jak manna z nieba.

Niedługo później temat ucichł. Można jednak spekulować, że przy takich karach niektórzy kierowcy wychodziliby na koniec miesiąca prawie bez pensji.

■ Z każdym rokiem topnieje liczba przedstawicieli lewicy składających kwiaty pod pomnikiem Zwycięstwa i Wolności na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie w rocznicę wybuchu II wojny światowej. W 2011 roku było ich tylko pięcioro.

W tym roku nie było już nikogo, a w każdym razie nikt nigdzie tego nie odnotował...

Historia z widokówki

Jeleń – miasto o krótkiej historii

Reprodukowana obok pocztówka przedstawia Jeleń. Miasto Jeleń. Nawet dojrzały mieszkańcy naszych stron mogli nie zauważyć, że Jeleń był miastem, bo miejscowość cieszyła się prawami miejskimi tylko przez pięć lat. W 1973 roku osiedle awansowało do rangi miasta, a w 1978 roku włączono Jeleń do Jaworzna. Już tylko na prawach dzielnicy.

Od średniowiecza do ubiegłego wieku Jeleń był częścią ziemi chrzanowskiej. Znany był głównie za sprawą górnictwa rud metali i węgla kamiennego, a w minionym stuleciu stał się sypialnią dla sąsiedniego, przemysłowego Jaworzna. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku mieszkańcy mieli do dyspozycji dom kultury, kino „Czarny Diament” oraz bary: „Jelenianka”, „Górnicy” i „Rusałka” położony przy ośrodku wypoczynkowym „Tarka”.

Na pocztówce wydanej w 1974 roku umieszczona została fotografia autorstwa Feliksa Zwierzchowskiego. Z bardziej reprezentacyjnych budynków w Jeleniu autor miał do wyboru miejscowy kościół albo dom kultury. Wybrał ten ostatni, choć jego bryła urodą nie powala.



przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reportrzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichal,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 000

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.